W środę

KUPUJ Z NAMI

dodatek handlowy „EP”

Dzisiaj

kolorowy dodatek **PREMIERY kinowe**



Wybierali „nowe władze” Dębiny



Zwolennicy spółdzielczej secesji zawzięcie dyskutowali wczoraj z przeciwnikami podziału. W środku w garniturze - Grzegorz Tomczak, prezes niezależnej SM Dębina. Fot. W. Wylegalski

PIĄTEK 3 X 97 r. CENA 90 GR

EXPRESS POZNAŃSKI

Red. wydania: Zbigniew Piskorski Tel. 866-03-12 Rok LI NR 221 ISSN 0137-9100

Walna szopka

Wczoraj wieczorem w szkole na Dębcu kłębił się rozgorączkowany tłum spółdzielców. Oficjalnie odbywało się tam walne zgromadzenie członków osiedla ,,Dębina''.

W sali Zespołu Szkół Mechanicznych kilkusetosobowy tłum tworzyły dwie grupy - zwolenników niezależności Dębiny oraz liczniejszy - przybyły na zaproszenie Krajowej Rady Spółdzielców - zwolenników ponownego połączenia ze spółdzielnią im. H. Cegielskiego. Atmosfera napięcia i wzburzenia odczuwalna była jeszcze przed wejściem do budynku, gdzie kłębił się tłumek dyskutantów. W mrocznej sali wrzało. Szkoła pozbawiona była prądu - nie było nagłośnienia, ani światła.

- Nie wiem, czy to specjalnie tak zrobili - zastanawiał się jeden z przybyłych.

W części sali stał Grzegorz Tomczak, prezes niezależnej spółdzielni „Dębina” i przekonywał o nieważności zebrania.

- Z punktu widzenia prawa wszystkie podjęte tu decyzje będą nieważne - dowodził G. Tomczak. - Chodźmy lepiej do domu. Zaraz zapadną ciemności i ktoś może ,,przypadkowo” dostać po twarzy. Nie chcę nikogo mieć na sumieniu.

Jeden ze zwolenników spółdzielni im. H. Cegielskiego podchodzi do G. Tomczaka ze zniczem.

- Tu pan mów, do tego! - przekrzykuje innych. Po chwili znicz ląduje w kawałkach w tłumie.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przysmaki z Polagry

Grochówka z Kwestora

Tylko 33 km mają do pokonania średzkie jogurty, żeby się znaleźć w poznańskich sklepach. Ta niewielka odległość usytuowała tego producenta wśród najważniejszych zaopatrzeniowców naszego miasta.

- Ponad 80 proc. całej naszej produkcji zjadają poznaniacy i przede wszystkim ich gustom schlebiamy i wsłuchujemy się w ich życzenia - mówi Maria Czwojdrak, wiceprezes Średzkiej Spółdzielni Mleczarskiej „Jana”, szef targowego stoiska.

Na dowód, że mówi prawdę, częstuje truskawkowym i orzechowym jogurtem oraz czystym kefirem. Jeszcze jesienią średzcy mleczarze zaskoczą nas nowością, która jeszcze teraz otoczona jest tajemnicą.

Po przekroczeniu stoiska Poznańskiej Hodowli Roślin pod nos gościa wjeżdża miseczka pachnącej (z wędzonym boczkiem!) grochówki. Pycha. Tak witają na Polagrze naukowcy, którzy są autorami „Kwestora”- oryginalnej odmiany grochu.

Do Złotego Medalu zgłosili jednak nie zupę, lecz pszenicę „Roma” której już wyrosła konkurentka. Jest nią pszenica „Wanda”(10 lat pracy) - nie boi się chorób, mrozu i wylegiwania (jest na MTP). **Na przyszłe targi dojrzewa w Tulcach żyto, które stanie się prawdziwym wydarzeniem: pierwsza polska odmiana mieszańcowa. Kosztowała wiele lat pracy, ale ma szansę wyrugować z polskiego rynku importowaną odmianę niemiecką. To będzie wielka wygrana poznańskich naukowców.** (d)

OBNIŻKA CEN - SKÓRY OD 100 ZŁ

SUPERSKÓRY

wyjątkowa okazja tysiące sztuk do wyboru

GWARANCJA 1 ROK

BOGATA JESIENNO-ZIMOWA

Odzież skórzana dla całej rodziny prosto od producenta.



- KURTKI damskie, męskie, 3/4 i krótkie
- PŁASZCZE
- KAMIZELKI
- SPÓDNICE
- KOŻUCHY
- FUTRA

tylko 2 dni, teraz kupisz do 35% taniej 5%

sobota 4 X w godz. 9.00-18.00

niedziela 5 X w godz. 9.00-18.00

Najwyższa jakość za najniższą cenę

„Markietanka” - Klub Garnizonowy ul. Niezłomnych 1 d obok Teatru Muzycznego

Wyrok w Gądkach

Kierujący motorem marki kawasaki mężczyzna oddał wczoraj w Gądkach pod Poznaniem kilka strzałów do człowieka stojącego przed miejscowym barem, po czym odjechał w kierunku Mosiny. W wyniku odniesionych ran mężczyzna zmarł.

Jak udało nam się ustalić było to prawdopodobnie morderstwo na zlecenie. Policja poszukuje mężczyzny poruszającego motorem kawasaki bordo-metalik o numerach ZGS 24-33. (mark)



Zdjęcia W. Wylegalski

reportaż str. 17

Bieda z wyboru?

Paulina będzie studiować tylko dzięki hojności Anglików...

Polscy geniusze liczą grosze

str. 10

Telewizja jak Nowa

Mariusz Walter specjalnie dla „EP”



str. 8

ERA WODNIKA

NUMER 21 DODATKU - STRONY 12-13

W dzisiejszym wydaniu m. in.

Sztuka uzdrawiania Leonida Wołoszyna

str. 12

Godzina po godzinie

KRADZIEŻ ZA 500 TYS

Na jednej z ulic Koła w Konińskiem skradziono w nocy ciągnik siodłowy volvo wraz z przyczepą. Znajdowało się w niej 20 ton kazeiny do produkcji mleka w proszku należącej do belgijskiej firmy. Straty oszacowano na 500 tys. zł.

MOTOR JAK TARAN

W Krajeńskach w Pilskiem motocyklista zderzył się czołowo z pojazdem dostawczym marki renault. W stanie ciężkim rowerzysta przebywa w szpitalu.

AUDI NA DRZEWIE

W Brzezinach w Kaliskiem kierujący samochodem audi zjechał nagle na lewy pas drogi i uderzył w drzewo. Kierowca oraz czworo pasażerów przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

ROWEREM W POPRZEK

W Rososzycy w Kaliskiem rowerzysta jadący w poprzek ulicy został potrącony przez samochód marki polonez w wyniku czego przewieziono go do szpitala ze złamanym obojczykiem.

KARA ZA UPÓR?

W Sycowie w Kaliskiem kierujący samochodem ciężarowym stayer nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyście na skrzyżowaniu ulic. Doszło do kolizji w wyniku której właściciel roweru doznał obrażeń głowy.

KASKADER NA ROWERZE

Na trasie Kalisz-Pleszew rowerzysta zajechał drogę samochodowi marki subaru. Następstwem tego wypadku był wstrząs mózgu u rowerzysty, który rozbił maskę samochodu.



Na Bałtyku sztormowa pogoda. Wezbrane wody morza przelewają się obok latarni morskiej we wschodnioniemieckiej miejscowości Warnemuende. Fot. PAP/CAF

Trwa śledztwo w sprawie okoliczności nagłego zgonu w poznańskim areszcie

Pod nadzorem

30 maja ubr. Karol H., z zawodu technik mechanik, wypożyczył na cztery dni lawetę do przewozu samochodów. Nie zwrócił jej w ustalonym terminie. Dwa miesiące później właściciel wypożyczalni zgłosił policji fakt przywłaszczenia lawety, wartej 7 500 zł.

Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Poznaniu. Na pierwszą rozprawę w marcu br. Karol H. nie stawił się. Policja miała problemy z ustaleniem miejsca jego pobytu.

W tej sytuacji Sąd wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Karola H. (z 17 kwietnia br.). Został zatrzymany i osadzony w areszcie na Młyńskiej dopiero 18 września br. Był to czwartek. W poniedziałek, 22 września o godzinie 8.30. Karol H. zmarł. Miał 44 lata i dwójkę dorastających dzieci.

W areszcie trafił do pięcioosobowej celi. Współwięźniów przeraziło jego późniejsze zachowanie. Karol H. ‚wariował", co jest podobno typowym objawem u osoby uzależnionej od alkoholu w trzeciej - czwartej dobie bez trunku. W nocy z niedzieli na poniedziałek próbowali go obezwładnić prześcieradłami, a rano poprosili o zabranie z celi do lekarza. Karol H. stracił przytomność podczas jazdy windą. Następnego dnia sąd z powodu śmierci oskarżonego umorzył sprawę przywłaszczonej lawety. Dziś (wiadomość niepotwierdzona) do Poznania przyjeżdżają w związku z tym wydarzeniem urzędnicy z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Jak dotąd, śledztwo prowadzone jest „w sprawie", a nie przeciwko określonym funkcjonariuszom służby więziennej. Jeden z nich został już zawieszony w czynnościach, mimo braku formalnych zarzutów.

Wiadomo, że do śmierci Karola H. przyczyniły się „osoby trzecie". Ale na obecnym etapie śledztwa nikt oficjalnie nie poinformuje, że udusił się on w windzie, a przyczyną był prowizoryczny knebel, założony przez jednego z funkcjonariuszy aresztu - miał stłumić krzyki szalejącego w delirium mężczyzny.

(bas)

Czeka nas mokry weekend?

Chmura niesie wiatr

Wiejący wczoraj silny wiatr dzisiaj powinien już osłabnąć. Wciąż będą nas natomiast nawiedzać przelotne deszcze. Meteorologowie przewidują, że aż do poniedziałku opadów będzie więcej niż słońca.

Wczorajszy wiatr w porywach osiągał szybkość do 20 m/s, choć jego średnia prędkość była dwa razy mniejsza. Trochę brakowało mu więc do miana wichury, która uderza z szybkością ponad 25 m/s, nie mówiąc już o huraganie (30 m/s).

- Huragan zmiata na swojej drodze dachy domów, obala drzewa i zrywa linie energetyczne - powiedział nam Eugeniusz Szwed, kierownik biura prognoz IMiGW. - Natomiast wiatr, który nawiedził Poznań, był w stanie co najwyżej przetrącić spróchniałą gałąź lub poderwać źle zamocowaną plandekę na straganie.

Wiatr wzmagał się jednak podczas przechodzących nad miastem chmur deszczowych. Jego gwałtowne porywy utrudniały poruszanie się pieszym i rowerzystom.

- Najgorzej jechało się na otwartej przestrzeni oraz pomiędzy blokowiskami - ocenił jeden z cyklistów. - Poruszałem się jak w gęstym budyniu.

Dzisiaj opady powinny być już słabsze. Gorzej będzie w ciągu najbliższej nocy, kiedy to meteorologowie przewidują nieustający deszcz. Również w czasie weekendu opadów może być więcej niż słońca.

- Tak będzie przynajmniej w Wielkopolsce - przewiduje E. Szwed. - Na Dolnym Śląsku pogoda zapowiada się zdecydowanie ładniejsza.

Jeżeli ktoś nie ma więc jeszcze zaplanowanego weekendu, powinien pomyśleć o wycieczce na Śląsk.

Krzysztof Ulanowski

Walna szopka

(Ciąg dalszy ze str. 1)

- Kim pan w ogóle jest?! Kto pana wybrał?! To jakaś konspiracja! - krzyczy jedna z obecnych do G. Tomczaka.

- Jesteśmy całym sercem za Dębiną i prezesem Tomczakiem - mówią trzy stojące z boku kobiety zdegustowane tym, co działo się na sali. - Mieszkamy tu od ponad 30 lat i dobrze wiemy, co wyrabiała spółdzielnia im. H. Cegielskiego. Ale wielu ludzi nie wie, o co chodzi. Skłócili nas w Cegielskim, a jak są dwie grupy, to jedni z drugimi się żrą - tłumaczą obrazowo.

- Jak w takich warunkach można prowadzić zebranie?! - krzyczy ktoś w tłumie. - Będzie czy nie będzie to zebranie? - dopytywał inny. - Wypędzić tego przewalacza, ochleja i kłamcę - przekonywał ktoś jeszcze, ale trudno dowieść, czy miał na myśli nowo powołanego przewodniczącego zebrania, czy któregoś z prezesów.

Kiedy na sali pozostało już niewielu zwolenników niezależności Dębiny, zapłonęły lampy.

- To teraz możemy poprowadzić nasze zebranie - ucieszył się oświetlony nagle Andrzej Lewandowicz, przedstawiciel Krajowej Rady Spółdzielczej, która zwołała zebranie. - Robimy to na wniosek mieszkańców, którzy chcą ponownego połączenia ze SM im. H. Cegielskiego.

Zdyscyplinowani zwolennicy jedności zgodnie głosowali zarówno za przyjętym porządkiem obrad, jak i za wyborem przewodniczącego spotkania - Ryszarda Mieczkowskiego. Zgromadzeni wybrali także nowe władze Dębiny oraz przegłosowali połączenie się z SM im. H. Cegielskiego większością 297 głosów przy 11 przeciwnych.

- To najprawdziwsza szopka - ocenia Jerzy Gawroński z Dębiny wczorajsze zebranie.

Zdaniem reprezentującego niezależną „Dębinę" mecenasa Tomasza Grzybkowskiego, wszystkie podjęte wczoraj uchwały są w świetle prawa nieważne.

(pewu)



Rektor Akademii Muzycznej szerokim gestem podkreślał zasługi ministra Z. Podkańskiego dla poznańskiej uczelni. fot. K.Szramko

Nowa Muzyczna

Kolejny rok akademicki zainaugurowała wczoraj Akademia Muzyczna im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu. Rozpoczęcie nowego roku zbiegło się z otwarciem nowego budynku tej uczelni.

- Zaczęliśmy cztery lata temu. Teraz stajemy przed obiektem naszych marzeń - powiedział rektor uczelni Mieczysław Koczorowski. Gościem uroczystości był minister Kultury i Sztuki Zdzisław Podkański.

Rektor odebrał wczoraj akt notarialny nowego budynku, bez którego nie byłaby możliwa dalsza rozbudowa uczelni. Jej koszt oszacowano na 5 mln złotych. Na pytanie skąd pochodzić będą środki na dalszą budowę, minister Podkański odpowiedział podczas konferencji prasowej „skąd się da" (kas)

Zatonął kuter

Na Zalewie Szczecińskim w rejonie Nowego Warpna zatonęła łódź rybacka „KAR-3" z Karsibórza koło Świnoujścia. Na pokładzie znajdowało się prawdopodobnie trzech rybaków. Podczas akcji ratowniczej z wody wyciągnięto jednego z nich.

W akcji ratowniczej, którą przerwano po zmroku, uczestniczyły dwie jednostki ratownicze oraz kutry straży granicznej. Poszukiwania zostały wznowione rano.

Legia - Vicenza 1:1

Koniec wieńczy dzieło

Nie ma już żadnej polskiej drużyny piłkarskiej w europejskich pucharach. Po Odrze Wodzisław i Widzewie Łódź wczoraj z rozgrywkami Pucharu Zdobywców Pucharów pożegnał się ostatni polski zespół, Legia Warszawa. Mecz w stolicy zakończył się wynikiem 1:1 (0:0). Przypomnijmy, że w pierwszym spotkaniu Włosi wygrali 2:0.

Pierwsza połowa była nudnym widowiskiem. Goście ograniczali się do kontrataków, broniąc głównie dostępu do własnej bramki.

Dużo żywsza była druga odsłona pojedynku, w której zdecydowaną przewagę uzyskali legioniści. W 57 min. Jacek Kacprzak, z ostrego kąta, pokonał bramkarza Vicenzy. Dwie znakomite sytuacje miał jeszcze Tomasz Sokołowski, ale gola strzelili piłkarze z Italii. Po błędzie warszawskiej defensywy, w 87 min., wyrównującą bramkę zdobył Zauli.

★ ★ ★

Wyniki meczów rewanżowych pierwszej rundy Pucharu Zdobywców Pucharów uzyskane do zamknięcia numeru (wytłuszczonym drukiem zespoły, które wywalczyły awans): Ararat Erewań - **FC Kopenhaga** 0:2; **NK Primorje** - AIK Sztokholm 1:1; **Lokomotiw Moskwa** - Bielszina Bobrujsk 3:0; **VfB Stuttgart** - IB Vestmannaeyjar 2:1; National Bukareszt - **Kocealispor** 0:1; Crevena Zvezda Belgrad - **Germinal Ekeren** 1:1; FC Luzern - **Slavia Praga** 0:2; Vasutas Budapeszt - **Betis** 0:2; **Strum Graz** - Apoel Nikozja 3:0; Dinaburg - **AEK Ateny** 2:4; Slovan Bartysława - **Chelsea** 0:2.

★ ★ ★

Wczoraj późnym wieczorem nadeszła wiadomość, że jedna z czołowych siatkarek drużyny Bułgarii podejrzana jest o stosowanie dopingu. Jeśli wynik kontroli okaże się pozytywny to reprezentacja Polski będzie grała medal mistrzostw Europy.

O występie Polek w meczu z Rosją czytaj str. 6 (łos)

Konsul Litwy?

Utworzenie w Poznaniu Konsulatu Honorowego Litwy i umowa o współpracy regionalnej będą być może efektem wczorajszej rozmowy ambasadora tego państwa, Antanasa Valionisa z wojewodą Włodzimierzem Łęckim. Szybką wypłatę środków na budowę obwodnicy Pniew (już przyznanych przez Unię Europejską) obiecał wczoraj wojewodzie ambasador UE Rolf Timans. (bas)

PROGNOZA POGODY

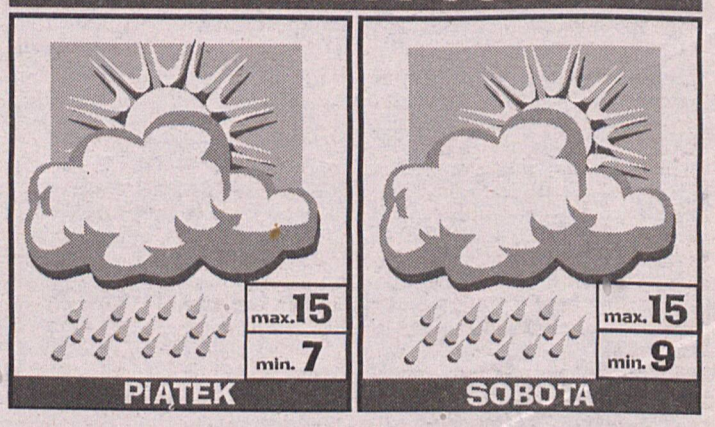

NOWA PROMOCJA
co dwa tygodnie
29 IX - 11 X
OSRAM ®
○ świetlówki
○ żarówki halogenowe
(decostary, dichronici)
ELEKTRORYGIEL ®
HURTOWNIA
Poznań
ul. Kotowo 54
tel. 830-72-27
830-72-30
830-72-33
fax 830-76-72
ex997

MULTI LOTEK 5 6 11 12 14 15 19 21 22 28 30 34 39 40 44 50 52 70 73 80

REDAGUJE KOLEGIUM: Dariusz Nowaczyk - redaktor naczelny, Zbigniew Piskorski - zastępca red. naczelnego, Juliusz Podolski - kierownik sekretariatu redakcji, zdjęcia - PAP/ CAF, archiwum. WYDAWCA: Prasa Poznańska S.A., tel. 866-11-55, DRUK: Drukarnia Poznańska Spółka z o.o., Poznań, ul. Ziębicka 16. ADRES WYDAWNICTWA I REDAKCJI: 60-782 Poznań, Grunwaldzka 19, TELEFONY: centrala 865-70-01, Pogotowie „Expressu" 866-18-18, sekretariat redaktora naczelnego - 866-14-43, sekretariat redakcji - tel. 866-03-12, dział miejski - tel. 866-15-15, 865-96-93, dział sportowy - 866-58-82, dział reklamy i marketingu tel./fax 866-33-39. Telex - 041-34-90, Telefax 866-58-48. OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ BIURA: ✧ ul. Grunwaldzka 19 (wejście z ulicy) tel. 865-70-01 wew. 107, 865-80-07, tel./fax 866-56-83 ✧ ul. 3 Maja 46 (róg Pl. Wolności) tel. 853-01-46 fax 853-01-47 ✧ ul. Skryta 1 tel. 866-59-16 ✧ ul. Św. Marcin 67 (hotel „Wielkopolska") tel. 852-76-31 ✧ Osiedle Jana III Sobieskiego paw. 52 tel. 823-57-81 ✧ ul. Gronowa 22 (LETOM) tel. 821-31-13 ✧ ul. Pamiątkowa 19 (MAKO-RODEX) tel. 833-51-21 ✧ ul. Słupska 20 A (BAJA) tel. 848-95-04 ✧ ul. Marszałkowska 18 (GAMMA-PROMOTION) tel. 867-40-06 ✧ ul. Limanowskiego 24/1 ✧ REKLAMY W DODATKACH TEMATYCZNYCH tel. 866-33-39

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania materiałów nie zamówionych i listów do redakcji.

Gdy właścicieli kilku, nie ma co...budować

Gruntowa szachownica

Teatr Polski otoczony był niegdyś zwartą zabudową. W jednej z nieistniejących dziś kamienic mieściło się kino Warta. Obecnie bezcenny kawałek śródmiejskiego gruntu zajmuje parking. Miejsce to budzi nieustające zapędy architektów, którzy nie mogą się pogodzić z faktem takiego marnotrawstwa.

- W ostatnich latach oprócz propozycji architektów polskich zgłaszali się także pomysłodawcy zagraniczni, najczęściej z Niemiec - mówi Krzysztof Urbaniak, dyrektor wydziału urbanistyki poznańskiego Urzędu Miejskiego.

- Jestem zdecydowanym zwolennikiem otwartej i czystej przestrzeni placu przed teatrem - mówi Piotr Wędrychowicz, prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich, autor kilku koncepcji zagospodarowania obszaru przed teatrem.

Opracowania konkursowe, których jest kilkanaście, są cały czas do wglądu w siedzibie SARP przy Starym Rynku. Jeden z pomysłów zakłada postawienie pomnika przed samym teatrem, natomiast zaplecze miałoby być wykorzystane na potrzeby teatru wraz z salami muzeum scenografii - na tyłach budynku. Przed samym gmachem zaplanowano zieleń. Cały kompleks budynków z podziemnym parkingiem z wjazdem od ul. Ratajczaka. „Od frontu" - zaplanowano wybudowanie ciągu kamienic nowoczesnych, ale nawiązujących do secesyjnej zabudowy śródmieścia. Przed teatrem tryskałaby fontanna, widoczna również od ul. Ratajczaka dzięki przemyślnemu pasażowi handlowemu.

W opinii szefa urbanistyki miejskiej, polskie rozwiązania górują nad projektami kolegów zza zachodniej granicy. Architekci i urbaniści nie znający do końca polskich realiów nie potrafią „wgrać się" w otaczającą architekturę. Przedstawiają więc może i pomysły śmiałe i ciekawe, ale „nie do przyjęcia" w poznańskiej rzeczywistości urbanistycznej. Pomysłów uzbierało się już sporo, na razie nadal są to rozważania czysto architektoniczne.

- Ze względu na skomplikowaną sytuację własnościową nic nie można zrobić - wyjaśnia K. Urbaniak.

(Ciąg dalszy na str. 4)

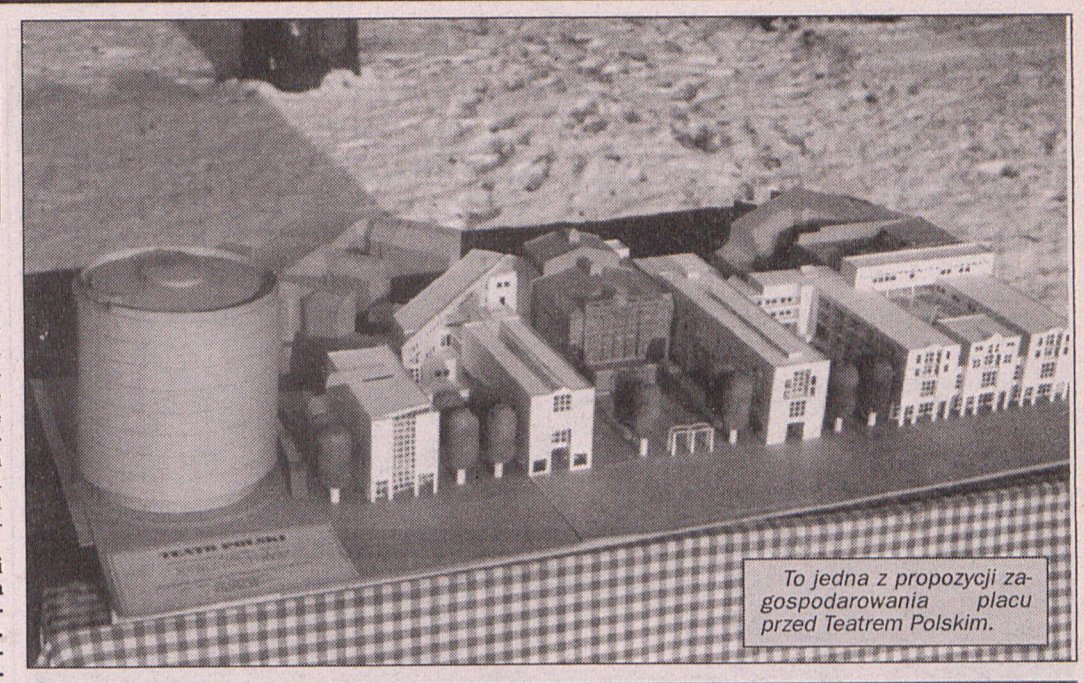

To jedna z propozycji zagospodarowania placu przed Teatrem Polskim.

Dekada ZOO



Konkursy ze zwierzętami

Już od najbliższego poniedziałku, do 15 października, po raz trzynasty dzieci i młodzież z poznańskich szkół będą mogły bawić się i rywalizować w ramach „Dekady Zoo".

Przypominamy, że okres trwania Dekady to dobry czas na odwiedzenie obu ogrodów zoologicznych i sprawdzenie, cóż też nowego wydarzyło się w nich w ciągu roku. **Od 6 do 15 października dzieci i młodzież do lat 14 oraz grupy zorganizowane wraz z opiekunami będą mogły wchodzić do każdego z ogrodów za specjalną opłatą ulgową - 2 zł.** Dla chętnych, po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym do Działu Dydaktycznego, zorganizowane może być oprowadzanie wyieczek do 30 osób (20 zł od grupy) - tel. 87-73-517, 84-80-47.

XIII Dekada Zoo zaczyna się w poniedziałek, ale my już dziś zapraszamy dzieci do naszego konkursu, bo uważamy, że jest on dość trudny - wymaga przemyśleń, zdolności i odrobiny poetyckiego polotu, a przede wszystkim znajomości charakteru zwierząt.

Redakcja „EP" zaprasza do... konkursu literackiego! Czekamy na napisane przez dzieci wiersze na temat „Jakich cech i zachowań ludzie mogą nauczyć się od zwierząt?"

Pomoc rodziców w walce o ciekawe nagrody powinna ograniczyć się tylko do zaprowadzenia dzieci do zoo!

W ramach „Dekady Zoo" organizowany jest także konkurs prac plastycznych (malunki lub rysunki) pt. „Lew dla przyjaciół", nad którym opiekę sprawuje Peugeot.

Prace należy przygotować do 25 października. (bem)

Tłumy chcą mieszkać w TBS-sie

Jak informuje Towarzystwo Budownictwa Społecznego, ankiety zgłoszeniowe można jeszcze składać do urny w siedzibie Towarzystwa. Mieści się ono przy ul. Św. Marcin, wieżowiec Miastoprojektu - na II piętrze. Ankiety można oddawać tylko do 10 października.

Przypominamy, że TBS posiada ponad 1,6 tys. wypełnionych ankiet od chętnych na lokal czynszowy z zasobów TBS-u. Pierwszy dom TBS-owski mający 100 mieszkań ma powstać u zbiegu ulic Murawa - Słowiańska. Tam też planowane są następne budynki czyli w sumie 420 mieszkań wraz z garażami podziemnymi i handlowymi parterami. (pewu)

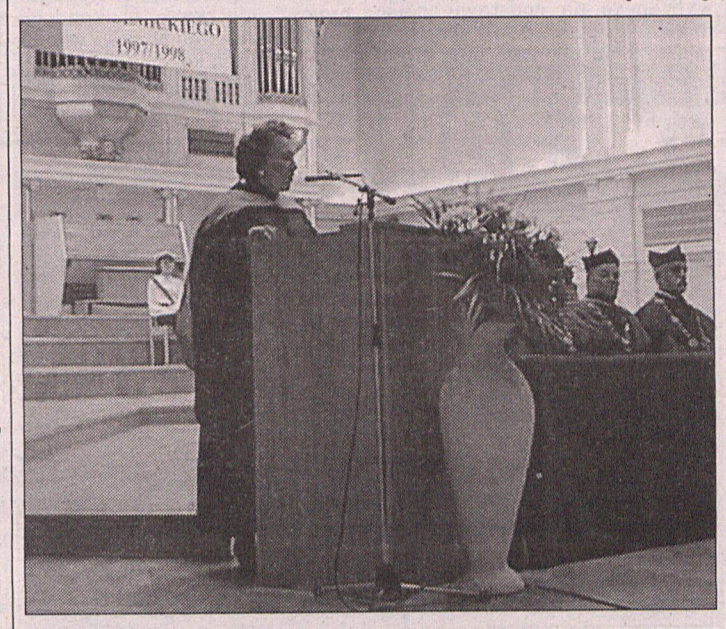

Nocny skok po futra

Nieustaleni jeszcze włamywacze, buszowali nocą w pomieszczeniach jednego z prywatnych zakładów futrzarskich na Łazarzu. Sprawców było co najmniej dwóch, bo wynieśli spore ilości wyrobów i surowca. Straty sięgają 24 tysięcy złotych.

Włamanie odkryto o szóstej rano. Z policyjnych oględzin wynika, że nieproszeni goście dostali się do wnętrza po odgięciu kraty i wyrwaniu desek w dolnej części drzwi. Skradli m.in. uszyte już futra damskie, kożuch, rozmaite kurki oraz 18 lisich skór. Tropem złodziei idą teraz policjani z łazarskiego Komisariatu. (Żuk)

Doktorat honoris causa na AR
Siła pozytywnego myślenia

Jednym z głównych punktów programu wczorajszej uroczystej inauguracji roku akademickiego na poznańskiej Akademii Rolniczej było wręczenie dyplomu doktora honoris causa wybitnej specjalistce w dziedzinie technologii żywności, dr Alinie Surmackiej - Szcześniak. Maturę zdała ona na tajnych kompletach, po wojnie trafiła do Stanów Zjednoczonych, gdzie z wyróżnieniem ukończyła studia chemiczne. Po uzyskaniu doktoratu w Massachusetts Institute of Technologii pracowała w centrum badawczym koncernu General Food Corporation.

Wybitna Polka specjalizuje się w badaniach tekstury żywności, czyli oddziaływania cząsteczek, które decydują o cechach fizycznych żywności - m. in. jej sprężystości, chrupkości, lepkości. Doktor Alina Surmacka - Szcześniak opublikowała ponad 70 prac naukowych - część fundamentalnych dla nauki o teksturze żywności. Choć opublikowane zostały na początku lat 60-tych, wciąż są cytowane.

- Studia oprócz wykształcenia i zawodu powinny przede wszystkim przyczynić się do ukształtowania osobowości studenta - powiedziała wczoraj dr Alina Surmacka - Szcześniak - Przygotować go do życia, nauczyć języków obcych. Studenci specjalizujący się w naukach ścisłych właśnie podczas studiów powinni uzupełnić swoją wiedzę humanistyczną, zdobyć umiejętności komunikowania się z innymi ludźmi oraz zdolność pozytywnego podejścia do życia i jego problemów. Pozytywne myślenie jest bowiem nie tylko gwarancją dobrego samopoczucia, ale w USA jest także bardzo cenione w życiu zawodowym. (mag)

Dzieci powodzian nie zarażały

W kilku miejscowościach objętych lipcową powodzią oraz pod Warszawą zanotowano w ciągu ostatnich dni zwiększoną liczbę zachorowań na zapalenie opon mózgowych.

Przypomnijmy, że dzieci powodzian spędzały wakacje także w Poznaniu i okolicy. Możemy być jednak spokojni - zapalenie opon mózgowych, które jest chorobą wirusową, nie grozi osobom, które miały kontakt z wakacyjnymi gośćmi.

Zapalenie opon mózgowo - rdzeniowych najczęściej występuje u dzieci w wieku 5 - 15 lat. Wirus żyje poza ustrojem człowieka bardzo krótko. Czas wystąpienia objawów choroby jest różny, ale atakuje młody organizm stosunkowo szybko. Gdyby więc chore dzieci zaraziły poznaniaków już mielibyśmy zwiększoną liczbę zachorowań.

Poza tym dzieci powodzian, które spędzały u nas wakacje pochodziły głównie z okolic Kłodzka i Wrocławia, a tam, w ostatnim czasie, nie wystąpiły żadne ze spodziewanych infekcji i chorób zakaźnych związanych z nieprzestrzeganiem zasad higieny.

W poznańskim Sanepidzie zanotowano w ubiegłym roku od stycznia do września ponad 70 zachorowań na zapalenie opon mózgowo - rdzeniowych, zaś w obecnym tylko 59. (mag,bem)

Znów na torach

Dzisiaj na trasie linii nr 12 powinny pojawić się dwa odebrane niedawno przez MPK tramwaje czeskiej Tatry. Pięć wozów ma na stałe zacząć kursować na trasie PST w październiku.

Dwa pierwsze wozy nadal są naprawiane. (bl)

Kino Muza pod patronatem zaprasza

Wszyscy mówią: kocham Cię USA 15 l.

Siłą napędową całej akcji jest miłość. Każdy z bohaterów poszukuje ukochanej osoby, ale nie każdy może ją znaleźć. Znakomita obsada, same gwiazdy: Woody Allen (gra i reżyseruje), Julia Roberts, Alan Alda, Goldie Hawn, Drew Barrymore.

Zaginiony świat USA 12 l.

Kontynuacja filmu Stevena Spielberga z 1993 roku. Oparta na powieści Michaela Crichtona historia rozgrywa się cztery lata po katastrofie w Parku Jurajskim. Coś przetrwało na wyspie Isla Sorna, drugiej wyspie, gdzie „fabryka dinozaurów" zwana Stanowiskiem B, została zniszczona przez huragan.

(Szczegóły str. 23)

POGOTOWIE
866-18-18
CZYNNE OD 8.00 DO 14.00

W cztery oczy z...

Hanna Koszczyńska-Karaś, dyrektor Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego

Ścigają dłużników

- Pracownicy Oddziału Egzekucyjnego Wydziału Finansowego UM lada dzień wyruszą do poznaniaków uchylających się od płacenia długów podatkowych. Kim są ci ludzie? - pytamy Hannę Koszczyńską-Karaś, szefową Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Poznaniu.

- Inspektorzy ci muszą wykazywać się nie tylko wysoką kulturą osobistą, ale również odpowiednią znajomością przepisów. W końcu wszyscy legitymują się wykształceniem wyższym - prawniczym lub ekonomicznym, a ponadto przeszli staranne przeszkolenie...

- Pracownika Oddziału można rozpoznać po...

-...Obowiązkowej legitymacji służbowej wystawionej przez Urząd Miasta, dokumentach i... kalkulatorze. Ponadto oprócz wizyt w mieszkaniach dłużników, pracownicy będą wykonywali czynności egzekucyjne w urzędzie.

- Poznaniacy mogą być zdziwieni, widząc na progu egzekutora. Jak mogą wcześniej zapoznać się z zakresem jego uprawnień? Na jakiej podstawie sprawuje swoje obowiązki?

- Nasi pracownicy działają na mocy Ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji z 17 czerwca 1966 roku z późniejszymi zmianami, a także tzw. Ustawy o wielkich miastach. Faktycznie, warto się z nimi zapoznać, gdyż np. nasi pracownicy egzekwują koszty egzekucyjne w wysokości do 5% wartości długu.

- Co egzekutor ma prawo uczynić z niesfornym obywatelem?

- Na mocy ustawy o egzekucji administracyjnej, art. 67, komornik może przeprowadzić egzekucję pieniędzy (gotówki), egzekucję z wynagrodzenia za pracę, ze świadczenia emerytalnego lub ubezpieczenia ZUS, z rachunków bankowych, z wierzytelności pieniężnych i praw majątkowych, a także z ruchomości, o ile nie służą one do wykonywania zawodu. Krawcowej np. nie można zabrać maszyny do szycia, a informatykowi komputera. Telewizor, magnetowid - one za to mogą ulec w takie sytuacji zajęciu.

Rozmawiał
Grzegorz Okoński

☎ **CZYTELNICZKA z ul. Słowackiego:** - 25 lipca wysłałam pismo do ZUS-u z prośbą o wypłacanie mi renty rodzinnej po zmarłym mężu. Renra ta jest wyższa od wypłacanych mu dotychczas własnych świadczeń. Nie otrzymuję odpowiedzi.

ZUS: - Pod koniec września przekazaliśmy Pani rentę rodzinną. Pieniądze powinny być w ciągu 1-2 dni doręczone. (900)

☎ **CZYTELNIK z ul. Raszyńskiej 29:** - Żywopłot w pobliżu naszego bloku rozrósł się do tego stopnia, że utrudnia przejście chodnikiem. Ponadto wysokie na 2 metry krzewy, nie przepuszczają światła lamp ulicznych.

W rezultacie jest ciemno - wieczorem strach tamtędy przechodzić.

Adm. Osiedla zast. kier. Tomasz Górny: - Sprawdzimy - do tej pory nikt nam tego nie zgłaszał. Jeśli istnieje taka konieczność krzewy przytniemy. Robimy to każdej jesieni. (893)

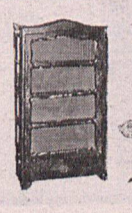
ANTYKI KUPIMY
obrazy, meble, zegary, porcelanę, monety
biżuterię, srebra, militaria, druki, itp.
- Darmowe wyceny ! -
ADAM S® Matejki 62 od 11- 18 Tel: 8657768
ex1043



Giełda jak giełda - jedni kupują, inni sprzedają, wszyscy uważnie obserwują i obliczają... Fot. P. Ratajczak

Czwartek na giełdzie

FIATÓW WIĘCEJ

Na poznańskiej giełdzie samochodowej pojawia się coraz więcej „maluchów". Dominują młode roczniki, które jeszcze można sprzedać, a które nowemu właścicielowi nie będą sprawiały dużo kłopotu. Można było zatem wczoraj zobaczyć ubiegłoroczne „fiaciki" (około 10200 zł), o rok młodsze (9200) i sporo z roczników 1991-93 (plasujące się na poziomie 5600-7600).

Zainteresowanie budził czerwony „maluch" - według słów właściciela „jak nowy, w stanie idealnym". Reporterzy „EP" mieli okazję obejrzeć samochód ze wszystkich stron, zajrzeć do czystego silnika i posłuchać jego niewiarygodnie cichego gangu. Niewiarygodnie, bo samochód był dość wiekowy, jak na eksploatowany codziennie wóz - dwunastoletni „maluch" wyglądał na o przynajmniej dziesięć lat młodszego! Kosztował 2300 złotych.

Wśród fiatów relatywnie mało było wozów Uno i Cinquecento. Produkty polskiej myśli technicznej prezentowała linia Polonezów - przeważnie z lat 1994 - 1992 - 1990, których ceny kształtowały się na poziomie 11000-9300-6000 zł.

STARE, ALE JARE

- Córa kazała mi kupić „takie śliczne autko" - zafrasowany tatuś wskazuje na Volkswagena „garbusa". - Trochę stary, ale to taka marka... Widać, że ten samochód, uwielbiany przez wielu kierowców, którzy nie zamieniliby się na jakikolwiek inny, jest stale „w cenie" - „garbusa" rocznik 1974, jego właściciel wycenił na 1100 złotych.

Swoich fanów miał też Mercedes Benz 206, do którego jednak nie odnosiła się zasada wina - im starsze tym droższe. Furgonetka - busik, która wyróżniała się wielkim błyszczącym znakiem firmowym na masce i „zakratowanymi" oknami, mimo atrakcyjnego dla miłośników starych samochodów wyglądu wyceniona została na 3400 złote...

LAWECIARZE MASKUJĄ SIĘ

Nadal sprowadzane są z Zachodu samochody, które tu sprzedawane są po relatywnie niskich cenach. Ich właściciele nie chcą jednak się afiszować z lawetami, aczkolwiek zapisy na sprowadzenie wybranego na podstawie zdjęć modelu są prowadzone. Wczoraj można było obejrzeć opla corsę z wyklepanym tyłem i Mercedesa „blaszaka" stojące jeszcze na lawetach.



Kto chce kupić, musi przekonać się o niezawodności każdego elementu. Fot. P. Ratajczak

PRZEPRASZAMY...

We wczorajszych notowaniach podaliśmy niewłaściwe ceny samochodów Opla: zamiast w złotówkach w rubrykach znalazły się ceny wyrażone w markach niemieckich. Przepraszamy naszych Czytelników i dealerów. Oto poprawny cennik prezentowanych wczoraj modeli: Opel Corsa City 1,4 (3dr) - 32.601, Opel Corsa City 1,4 (5dr) - 34.197, Opel Corsa Swing 1,4 (3 dr) - 35.592, Opel Corsa Swing 1,4 (5dr) - 37.188, Opel Tigra Coupe 1,4 - 51.245, Opel Tigra Coupe 1,6 - 59.221, Opel Astra GL 1,4 (3dr) - 34.097, Opel Astra GL 1,4 (4 dr) - 36.889, Opel Astra GL 1,4 (5dr) - 36.889, Opel Astra Family 1,6 - 51.544, Opel Astra GL Combi 1,4 - 48.653, Opel Vectra GL 1,6 (75 kM) (4 dr) - 54.137, Opel Vectra GL 1,6 (75 kM) (5dr) - 55.333, Opel Vectra GL 1,6 (100 kM) (4 dr) - 59.022, Opel Vectra GL 1,6 (100 kM) (5dr) - 60.218. (gok)

Rocznik	Fiat 126p	Cinquecento	Polonez	Toyota Corolla	VW Golf	VW Polo	Fiat UNO
1996	10,2	18.0-19.1	17.5-18,2	-	-	-	-
1995	9.2	16.4-18.0	14.5-15.2	-	34.5	27.0	24.5
1994	8,3-9,4	15.6-16.7	13.2-14.5	31.0	32.0	26.0	23.5
1993	7.2-7.8	14.7-15.0	11.0	27.0	26.5	20.0	18.0-19.5
1992	6.5-7.5	13.8-14.8	9.5-10.0	25.0	22.0	19.0	18.4
1991	5.5-6.6	FSO 1500	8.3-9.7	-	18.7	16.0-18.0	16.0
1990	4.6-5.4	5.0-6.7	6.0-7.5	18.0	15.9	17.0	-
1998	4.3-4.8	4.8-5.7	6.3-7.7	16.0	16.0	16.0	15.0
1988	3.5-4.0	3.4-4.3	5.5-6.5	14.0	15.0	15.0	-
1987	3.0-3.5	30.0-3.4	5.4-6.2	13.5	13.0	13.0	12.0
1986	2.8-3.5	2.4.-3.5	5.0-5.8	9.8	-	12.0	-

Pełnoziarnisty poświęcony

Chleb towarzyszy człowiekowi od najdawniejszych czasów, a chrześcijanie wynieśli go na ołtarz - powiedział ks. Kazimierz Szachowicz, proboszcz parafii Wiry, święcąc nowe hale firmy „Benus".

Poznańska piekarnia, która bardziej przypomina fabrykę niż miejsce tradycyjnego wypieku chleba, na wielką skalę spopularyzowała przede wszystkim chleb pełnoziarnisty. W krótkim czasie poznańskie pieczywo zachowujące pół roku świeżości zawojowało cały kraj. Czarne plastry chleba „Benus" (12 gatunków) są wypiekami niskokalorycznymi i niskocholesterolowymi, z tego względu otrzymały znak profilaktyki cholesterolowej wydawany przez Instytut Żywienia i Żywności w Warszawie.

W pawilonie 5 na „POLAGRZE" poznański „Benus" ma firmową wystawę, która jest przeglądem pełnych możliwości produkcyjnych.

Prezes firmy Hardy Wittek-Steinke z uruchomieniem nowych hal zapowiada produkcję nowych gatunków pieczywa. O kondycji przedsiębiorstwa i hojności właściciela świadczą koperty, jakie wręczył na otwarciu wojewodzie Włodzimierzowi Łęckiemu i proboszczowi Wirów. Wojewoda ujawnił zawartość i cel: 10 000 zł na transport zwierząt, które rolnicy wielkopolscy podarowali powodzianom w Kłodzkiem. Ks. K. Szachowicz obwieścił z uśmiechem, że przy świadkach darowizny nie będzie rachował... (d)



Na otwarciu hal firmy „Benus" obdarowani kopertówkami - wojewoda Włodzimierz Łęcki i ks. Kazimierz Szachowicz. Przy stole dyskutują o przeznaczeniu darów pieniężnych (dla powodzian i na odnowienie kościoła w Wirach). Fot: D. Pawlicka

Gruntowa szachownica

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Jak wynika z informacji przewodniczącego komisji gospodarowania mieniem komunalnym, Jacka Cenkiela, tereny bezpośrednio przed teatrem są jego własnością, jedna trzecia omawianych gruntów jest w posiadaniu miasta (na gruncie komunalnym znajduje się parking), natomiast pozostałe działki są w rękach prywatnych.

Wydział urbanistyki nie wyda jednak i tak zgody na indywidualną zabudowę, lecz wyłącznie kompleksową. Natomiast w opinii prezesa SARP-u, miasto powinno wykorzystać odpowiednie środki nacisku, by umożliwić przeprowadzenie przemyślanej inwestycji o wysokich walorach architektonicznych.

- Przecież można sprzedać grunt, który nie jest usytuowany w tak eksponowanym miejscu i za to wykupić działki przy 27 Grudnia i Ratajczaka - przekonuje P. Wędrychowicz. - Można zaproponować właścicielom działek udział w spółce. Ważne jest i to, by inwestycję realizować siłami kapitału polskiego przy współudziale miasta. Przede wszystkim - trzeba pilnie szukać rozwiązania tego problemu.

Paulina Wiśniewska

Budynek teatru w projekcie otoczony jest architekturą nowoczesną, lecz współgrającą z secesyjnymi kamienicami śródmieścia



ZDROWIE

SZPITALE

Interna, laryngologia, neurologia:
ul. Przybyszewskiego 49 869-11-00
Chirurgia:
ul. Mickiewicza 2 848-10-11
Okulistyka:
ul. Długa 1/2 852-10-21
Chirurgia dziecięca:
ul. Krysiewicza 7 852-73-01

AMBULATORIA

INTERNISTYCZNE
Chełmońskiego 20, g. 15-7, niedz. święta całą dobę 866-37-35
CHIRURGICZNE
Kasprzaka 16, całą dobę 866-23-55
Kórnicka 8, całą dobę 877-14-42
PEDIATRYCZNE
Chełmońskiego 20, g. 15-23, niedz. święta g. 8-23 866-37-35
OKULISTYCZNE (prywatne)
Kórnicka 24, g. 15-21 877-14-42
STOMATOLOGICZNE
Chełmońskiego 20, tel. g. 19-6, niedz. całą dobę 866-00-66 866-37-35
Kórnicka 24, g. 20-7 niedz. całą dobę sob. 9.00-15.00 877-57-41 w. 240

PUNKTY POMOCY WIECZOROWEJ

GRUNWALD
Kasprzaka 16, 866-44-21 w. 249, 250
JEŻYCE
Słowackiego 43 847-46-74
STARE MIASTO
os. Kosmonautów (przy Megasamie) 820-43-37
NOWE MIASTO
Kórnicka 24 877-57-41 w. 224
pomoc doraźna po g. 15 877-58-21
WILDA
28 Czerwca 1956 r. 149 833-05-84

DYŻURY NOCNE APTEK

Apteka **„Panaceum"**: ul. Rakoczego (Os. Przyjaźni paw. 141) (g. 20-8) 820-16-42
Apteka **„Kalifarm"**: ul. Strzelecka 33/35 (pon./wt. 20-8) 852-18-70
Apteka **„Cefarm"**: ul. 23 Lutego 18 (g. 20-8)
Apteka „Św. **Łazarza"**: ul. Głogowska 107/109 (g. 21-9)

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999
Delegatura Urzędu Ochrony Państwa w Poznaniu 841-34-12

3 PAŹDZIERNIKA

Imieniny obchodzą: Teresa, Jan

Policja 997
SOS ASSISTANCE 96-37
Żandarmeria Wojskowa 847-35-78
Straż Miejska (całodobowo) **986**
Straż Pożarna 998
Energetyczne 991
Gazowni 992
Ciepłowni 993
Wod. Kan. 994
Dróg i Mostów 832-04-62
Pogotowie Instalacji Sanitarnych 847-27-88, 8477-477
Pogotowie Miejskie - wew. inst. wod-kan, c.o, gaz, elektr. 867-24-96, 867-68-15
Auto-klucz 24 h 852-80-33, 848-21-24

TELEFONICZNE SOS

TELEFON ZAUFANIA - lekarz psychiatra 988

AIDS - wt. czw. 15-18 852-99-18
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW i Al. Anon. 853-16-16, godz. 18-22 (czynne codziennie).
TERAPIA ANTYALKOHOLOWA - diagnostyka, esperal 847-59-39
DLA OSÓB TRACĄCYCH WZROK - pon. 14-18 820-05-12
Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U" Oddział w Poznaniu, 861-626 Poznań, ul. Winogrady 150 tel. 820-85-18; pon. pt. 17-19, śr. 13-19 Poradnia rodzinna
LEKARSKA PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA TRR - Poradnia Przedmałżeńska, Rodzinna i Młodzieżowa - ginekolog, seksuolog, psycholog, Pl. Wolności 18 852-56-20
WIELKOPOLSKIE STOWARZYSZENIE OBRONY PRAW OJCA pl. Asnyka 2a, pt. 17.00-19.00.
KOMITET OCHRONY PRAW DZIECKA P-ń, ul. Matejki 52 866-29-35
PORADNIA DORAŹNEJ POMOCY DERMATOLOG. I WENEROLOGICZNEJ ul. Lutycka g. 15-7
HOSPICJUM ŚW. JANA KANTEGO - zgłoszenia chorych w stanie terminalnym wtorki i czwartki godz. 20-22 832-12-11
POGOTOWIE INFORMACYJNE OPIEKI SPOŁECZNEJ - Ośrodek dla Bezdomnych, Szczepankowo, ul. Michałowo 68, tel. 879-82-12, czynne całą dobę.
NIEBIESKA LINIA - tel. dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-200 02

INNE

MIEJSKI OŚRODEK INFORMACJI GOSPODARCZEJ - usługi, służba zdrowia; pn.-pt. godz. 8-19, Św. Marcin 51 853-66-77
SUPERSKLEP Twoją wygraną 24 h, Poznań, ul. Garbary 114
INFORMACJA - handel, usługi, godz. 8-20 877-67-67
TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA „TAI" - informacja o handlu, usługach i produkcji 852-52-15, 852-52-22, 852-52-25, pon.-pt. godz. 9.00-18.00.
INFORMACJA o możliwościach wyboru zawodu tel. 937, informacja dla bezrobotnych tel. 932, paszportowa tel. 852-04-26
CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ, Poznań, Stary Rynek 59 852-61-56

❐ ❐ ❐

POGRZEBY „Universum", ul. Woźna 15, tel. 853-19-43 (całą dobę).
STOLTUR „Zakład Usług Pogrzebowych" - ul. Woźna 11 853-01-60 (całą dobę)

❐ ❐ ❐

MIEJSKA LECZNICA ZWIERZĄT, ul. Grunwaldzka 248 tel. 868-54-38
CAŁODOBOWA LECZNICA DLA ZWIERZĄT - tel. 983 - **POGOTOWIE Schroniska dla Zwierząt** 60-189 Poznań, ul. Bukowska 266, tel. 868-16-31, **Tow. Opieki nad Zwierzętami,** tel. 868-92-33 (godz. 8-15)
CENTRUM INFORMACJI o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych przy klasztorze oo. Dominikanów tel. 853-33-66

Żar do nieba

Ogromne pożary leśne, szalejące od kilku tygodni na wyspach Indonezji, nie stanowią zagrożenia dla globalnego klimatu - powiedziała dr Anna Olecka z Zakładu Ochrony Atmosfery Instytutu Ochrony Środowiska.

Takie wielkie pożary zdarzają w ostatnich latach dość często. Wypala się dżunglę w Amazonii, płonęły niedawno lasy w Australii i Kalifornii, a także wielkie obszary stepów w Mongolii. W czasie wojny w Zatoce Perskiej podpalone zostały szyby naftowe w Kuwejcie. Są to katastrofy ekologiczne, ale ich doraźny wpływ na klimat nie jest groźny.

Według ostatnich doniesień z Indonezji, chmury dymu, zwiewane nad Pacyfik, opadają wraz z deszczem. Oczywiście do atmosfery przedostały się dodatkowe ilości dwutlenku węgla, ale wpływ tej emisji nie powinien być zbyt wielki. Jesteśmy zbyt daleko, aby dymy dotarły nad Polskę. Znacznie większy wpływ na atmosferę i klimat wywierają wybuchy wulkanów - dodała dr Olecka.

Tymczasem władze Malezji poinformowały wczoraj o ugaszeniu groźnego pożaru dżungli w centralnym stanie Pahang, gdzie spłonęło jednak kilkaset tysięcy hektarów dżungli.

Błyskawiczna interwencja ponad 200 malezyjskich strażaków umożliwiła zdławienie w zarodku pożaru, usuwając groźbę zaostrzenia klęski ekologicznej, spowodowanej przez dymy, niesione przez wiatr z wysp Indonezji.

Kraje regionu - zarówno sama Indonezja, jak i najbardziej dotknięte przez smog Malezja, Singapur oraz południowa Tajlandia - nadal czekają na koniec pory suchej i opóźnione już w tym roku intensywne opady, które ugasiłyby płonącą dżunglę na Sumatrze i indonezyjskiej części Borneo (Kalimantanie). W ciągu ostatnich trzech miesięcy spłonęło tam w sumie co najmniej 740 tysięcy hektarów lasu.

Kraje regionu w coraz ostrzejszych słowach oskarżają Dżakartę o zaniedbania w walce z tradycyjnym systemem wypalania dżungli pod pola ryżowe i plantacje kauczukowca czy palmy olejowej. W Kuala Lumpur czy Singapurze mówi się, iż wbrew twierdzeniom władz indonezyjskich, przypisującym klęskę naturalnym pożarom w porze suchej, faktycznie w większości przypadków ogień podkładano świadomie, ułatwiając sobie w ten sposób prace związane z oczyszczeniem miejsc wyrębu.

Myśliwi nie myślą?

Dwaj myśliwi zostali postrzeleni z dubeltówki przez kolegę z koła łowieckiego „Wiewiórka" podczas polowania na kaczki w Łabławce (woj.olsztyńskie).

Jak podał lekarz dyżurny oddziału chirurgii szpitala w Reszlu, obaj myśliwi zostali ranni w głowy. W głowie Stanisława D. utkwiły 64 śruciny, a jego syna Jarosława D. - 5 śrucin. Prawdopodobnie śruciny nie przebiły kości czaszki. Ze względu na obecność licznych kawałków metalu, badanie tomografem, pozwalające na dokładne ocenienie obrażeń, uznano za niemożliwe. Zdaniem lekarzy, życiu rannych nie zagraża niebezpieczeństwo.

Do wypadku doszło w środę wieczorem nad stawem w Łabławce na granicy dwu obwodów łowieckich. Po jednej stronie stawu na kaczki zaczaili się Jan T. i jego syn Dariusz T., a po drugiej Stanisław D z synem Jarosławem. Członkowie obu rodzin byli przekonani, że polują w okolicy sami. Jan T. twierdzi, że broń wypaliła przypadkowo. Mazurscy myśliwi spekulują, że nad rodziną D. zawisło fatum. Rok wcześniej podczas polowania myśliwy z Niemiec zastrzelił Czesława D., brata mężczyzny rannego w Łabławce. Stanisław D. przejął broń zmarłego tragicznie brata. Oba, smutne dla rodziny D. zdarzenia, są jedynymi w ostatnich latach wypadkami na polowaniach w Olsztyńskiem.

Fatalna igła

Paryski śmieciarz, który zaraził się AIDS ukłuwszy się strzykawką, otrzymał odszkodowanie w wysokości 1,5 miliona franków. Oskarżonym w procesie był doktór Roland Sananes, który prowadzi gabinet akupunktury. Miał on zwyczaj umieszczać zużyte strzykawki i igły w plastikowych workach, które jego gosposia rzucała do pojemnika na śmieci.

25 maja 1991 roku jeden ze śmieciarzy, którego nazwiska nie ujawniono, ukłuł się taką strzykawką zakażoną AIDS.

Trybunał paryski uznał doktora Sananesa za współwinnego. W Paryżu do plastikowych worków wolno wrzucać tylko odpady gospodarstwa domowego. Wkładanie strzykawek wprost do plastikowych worków uznano za karygodne zaniedbanie.

Miłość z karabinu

W miasteczku Pearl w stanie Missisipi w USA, rozczarowany zawodem miłosnym nastolatek zasztyletował własną matkę, a następnie zastrzelił dziewczynę, która z nim zerwała i jej koleżankę oraz ranił siedem innych osób. 16-letni Luke Woodham, spod płaszcza wyciągnął karabin i zaczął strzelać na terenie szkoły do uczniów znajdujących się w pobliżu. Przerażeni uczniowie z krzykiem rozbiegli się do klas, by ukryć się przed strzałami.

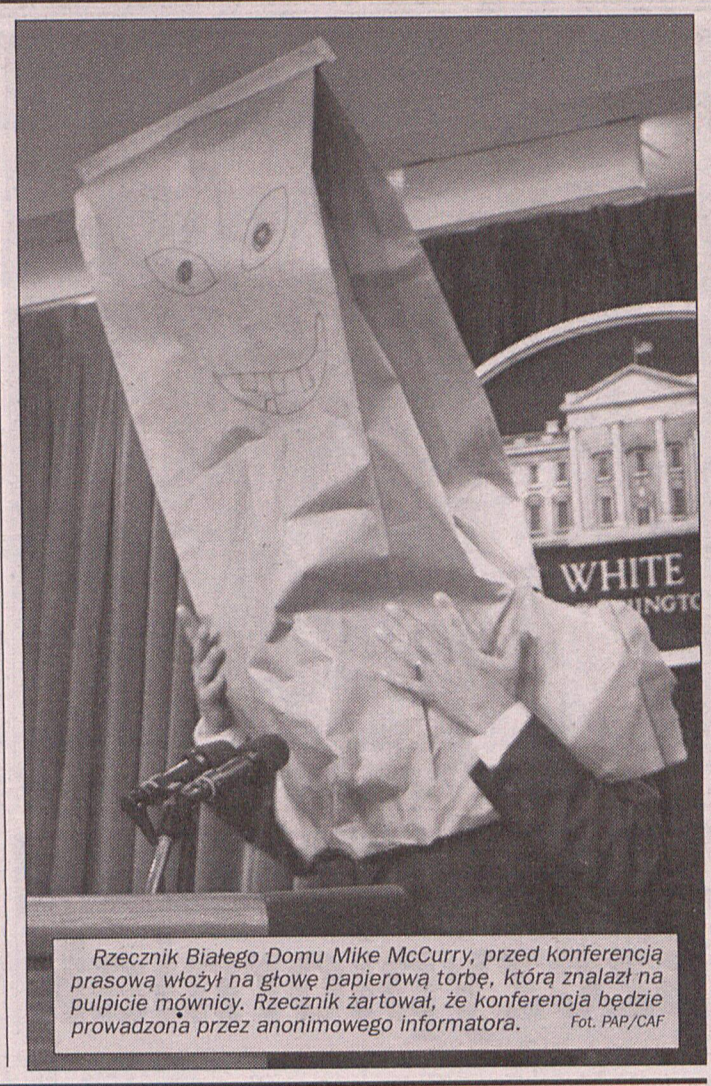

Rzecznik Białego Domu Mike McCurry, przed konferencją prasową włożył na głowę papierową torbę, którą znalazł na pulpicie mównicy. Rzecznik żartował, że konferencja będzie prowadzona przez anonimowego informatora. Fot. PAP/CAF

Konkordat poczeka?

Prezydent Aleksander Kwaśniewski zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z konstytucją niektórych przepisów nowelizacji, która miała umożliwić ratyfikację konkordatu. Prezydent zgłasza uwagi do przepisów dotyczących skutków cywilnoprawnych małżeństw wyznaniowych oraz ocen z religii na świadectwach szkolnych.

Kwaśniewski zwraca uwagę, że Sejm wprowadził przepisy, na mocy których małżeństwa zawierane w formie przewidzianej prawem wewnętrznym kościoła lub związku wyznaniowego wywołują skutki cywilne, jeżeli odpowiadają wymogom określonym w Kodekcie rodzinnym i opiekuńczym. Takich regulacji Sejm nie wprowadził jednak do ustawy regulującej stosunki państwa z Kościołem katolickim. Jak podkreśla prezydent, w ten sposób została zróżnicowana sytuacja prawna obywateli ze względu na ich wyznanie.

W przypadku przepisów dotyczących ocen z religii na świadectwach szkół publicznych, prezydent zaznacza, że część kościołów i związek wyznaniowy została pozbawiona prawa do wystawiania takich ocen poprzez skreślenie odpowiednich przepisów w ustawach regulujących stosunki państwa z tymi kościołami i związkiem wyznaniowym.



Po przewlekłej chorobie zmarł 40-letni Gul Mohamed, najmniejszy człowiek świata, który mierzył zaledwie 57 cm. Fot. PAP/CAF

Pocztowy szantażysta

Włocławska policja ujęła 25-letniego Sławomira K., który telefonicznie groził, że wysadzi w powietrze pocztę w centrum miasta, jeśli nie otrzyma 30 tys. zł okupu. Pracownicy poczty cierpliwie wysłuchali żądania szantażysty i natychmiast zaalarmowali policję. Po chwili niedoszły terrorysta został „namierzony" i zatrzymany przed automatem telefonicznym, z którego dzwonił na pocztę. Był pijany - alkomat wykazał 1,43 prom. alkoholu.

NFI-na plusie

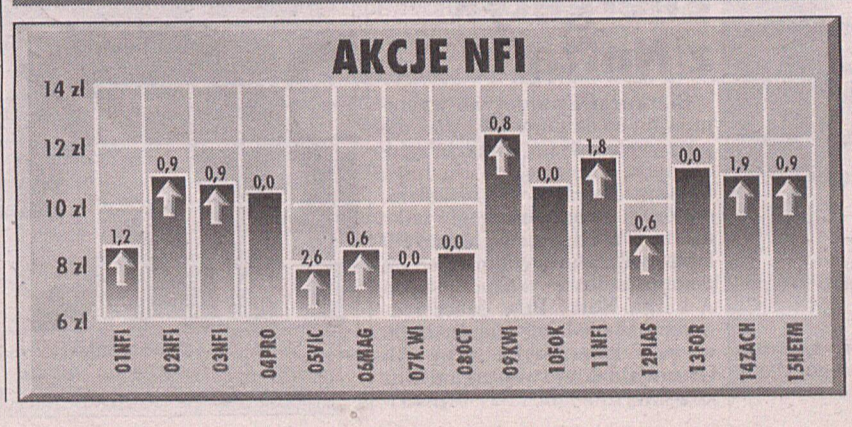

Wczorajsza sesja warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych zapowiada koniec bessy NFI, która przez kilka ostatnich dni gnębiła graczy giełdowych ,,dołującymi'' akcjami funduszy. Na wczorajszej sesji nie spadła żadna akcja NFI. W górę poszły akcje 10 funduszy, a 5 pozostały bez zmian. Zysk o 2,6 proc. zanotował 5NFI. Najmniej zyskał 6NFI, którego akcje ,,drgnęły'' o 0,6 proc. Świadectwa udziałowe wzrosły o 1,4 proc. do 147 zł. (mark)

EXPRESSEM PRZEZ HISTORIĘ

URODZINY SŁAWNYCH LUDZI (3 października)

- **CHUBBY CHECKER,** wokalista amerykański znany z przeboju THE TWIST, 56
- **GRAŻYNA PADEE,** prezenterka pogody w TVP,

ZDARZYŁO SIĘ:

- **1226** zmarł FRANCISZEK Z ASYŻU,
- **1863** amerykański prezydent ABRAHAM LINCOLN oficjalnie uznał ostatni dzień listopada świętem znanym jako Dzień Dziękczynienia,
- **1867** zmarł ELIAS HOWE, wynalazca maszyny do pisania,
- **1906** sygnał SOS uznany został za międzynarodowe wezwanie o pomoc,
- **1990** dokonano oficjalnego połączenie wschodnich i zachodnich Niemiec,
- **1990** w wypadku na łodzi motorowej zginął STEFANO CASIRAGHI, mąż KSIĘŻNICZKI MONAKO KAROLINY,
- **1996** r. WISŁAWA SZYMBORSKA otrzymała literacką nagrodę Nobla.

Expressem...

PARLAMENT W POGOTOWIU

Prezydent Aleksander Kwaśniewski wyznaczył pierwsze posiedzenie nowego Sejmu na 20 października, a Senatu na 21. Podczas pierwszego posiedzenia parlamentu posłowie i senatorowie m.in. po złożeniu ślubowania wybiorą marszałków i wicemarszałków obu Izb. Sejm, spoza grona posłów i senatorów, wybierze dwóch zastępców przewodniczącego i 16 członków Trybunału Stanu, którego kadencja zbiega się z sejmową.

CYWILE W URZĘDACH

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, premier Włodzimierz Cimoszewicz wyznaczył dziś 18 urzędników służby cywilnej, pełniących dotychczas obowiązki dyrektorów generalnych, na stanowiska dyrektorów generalnych ministerstw i urzędów centralnych.

Decyzje premiera dotyczyły osób, które przeszły postępowanie kwalifikacyjne przewidziane ustawą o służbie cywilnej i zdały wymagane egzaminy oraz zostały mianowane przez szefa służby cywilnej w kategorii "A".

NOWA PARTIA

W ciągu kilku tygodni zostanie zarejestrowana nowa partia o charakterze chrześcijańsko-demokratycznym, która będzie miała w nazwie AWS. Programem nowej partii jest program AW„S". Będzie on nadzorowany przez związek. W okresie organizacyjnym nadzorowanie partii ma się odbywać poprzez radę programową.

Krzaklewski stanowczo zdementował informacje, jakoby miał zostać premierem. Potwierdził, że jest zainteresowany przewodnictwem Klubu Parlamentarnego AW„S".

SKOK NA POCZTĘ

Około 30 tys. zł skradli bandyci, którzy w środę wieczór obrabowali jeden z urzędów pocztowych na peryferiach Koszalina.

Policja nie udziela bliższych informacji. Nieoficjalnie mówi się, że napadu dokonało dwóch uzbrojonych, zamaskowanych mężczyzn, w czasie gdy na poczcie nie było już klientów.

PSYCHICZNY MILITARYSTA?

Kilka ćwiczebnych pocisków artyleryjskich i niewielką ilość dynamitu znalazła policja w jednym z mieszkań w Płocku. Przechowywał je mężczyzna cierpiący prawdopodobnie na zaburzenia psychiczne

Amunicję zabezpieczono; zostanie ona przekazana saperom. Znalezione materiały nie stanowiły poważnego zagrożenia - uważa policja.

ZRABOWALI KIEŁBASĘ

W Rzeszowie dwie młode podchmielone kobiety wtargnęły do prywatnego mieszkania po czym jedna z nich uderzyła gospodynię ręką w głowę, a druga szklaną miską spoczywającego na wersalce mężczyznę.

Następnie przy udziale dwóch kolegów, którzy w tym czasie włączyli się do akcji, cała grupa brawurowo skradła z kuchni chleb i kiełbasę.

ZAWIODŁY HAMULCE

Co najmniej 10 osób zginęło, a 15 zostało rannych w wyniku zderzenia czołowego ciężarówki z autobusem w Wenezueli na drodze szybkiego ruchu w pobliżu Caracas. Jak ustalono, w ciężarówce zawiodły hamulce.

TRAGICZNY TRENING

Rosyjski myśliwiec bombardujący SU-27 rozbił się w pobliżu Murmańska, na północy Rosji. Dwaj piloci zginęli. Do wypadku doszło w okolicach lotniska wojskowego Kill-Javr podczas lotu treningowego. Przyczyną była prawdopodobnie usterka techniczna samolotu.

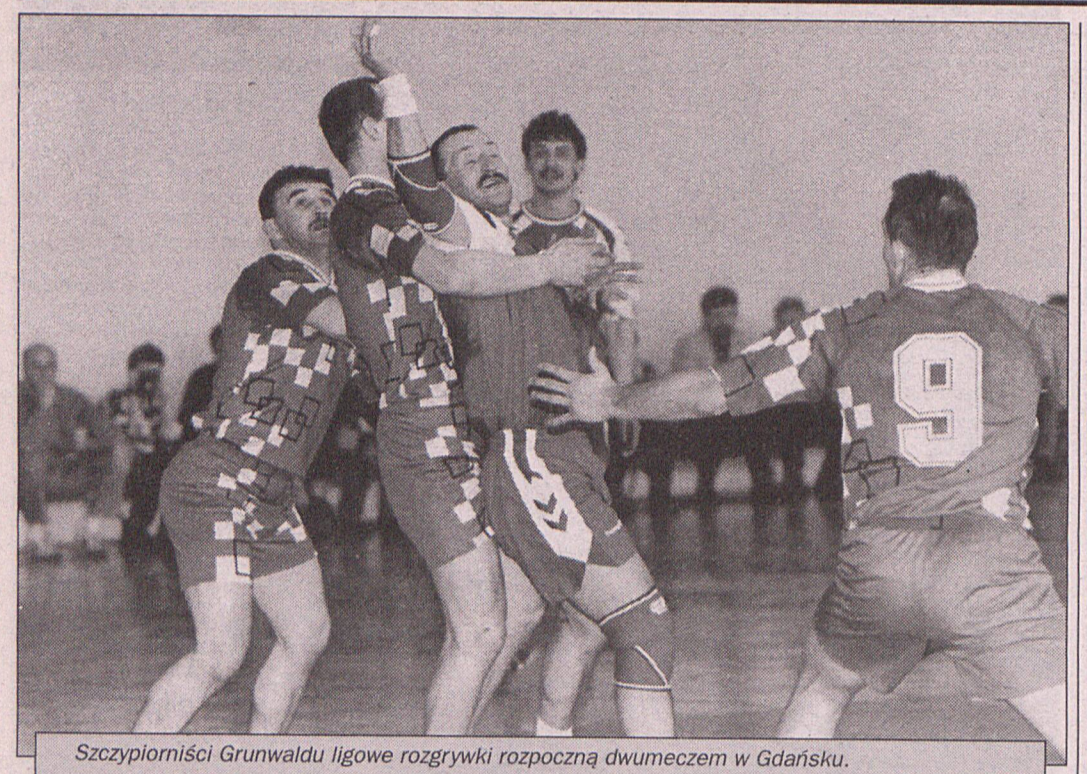

Szczypiorniści Grunwaldu ligowe rozgrywki rozpoczną dwumeczem w Gdańsku.

Fot - W. Wylegalski

Nerwowo przy Bułgarskiej

Decyzja dopiero za tydzień

Wczoraj w Warszawie obradował Wydział Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jednym z rozpatrywanych tematów była sprawa związana z chuligańskimi wybrykami po sobotnich meczach w Poznaniu i Krakowie.

Piłkarska centrala postanowiła odroczyć, do przyszłego tygodnia, decyzję na temat ewentualnych sankcji wobec poznańskiego klubu. Jako przyczynę podano brak pełnej dokumentacji. Natomiast działacze Wisły Kraków będą musieli zapłacić 2,5 tys. złotych kary.

✦✦✦

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji do spraw Bezpieczeństwa i Kultury Widowni przy wojewodzie poznańskim. Zostało ono zwołane m.innymi po zamieszkach jakie miały miejsce w minioną sobotę po meczu Lech - Polonia. Wszyscy uczestnicy zgodzili się co do jednego - istnieje pilna potrzeba bardzo ścisłego współdziałania organizatora meczu z wszystkimi służbami porządkowymi, także z policją. Nie może być tak, że 200 czy 300 chuliganów terroryzuje pozostałą część widowni, a mecz piłkarski służy im tylko do wywołania burd.

W związku z tym wszyscy podkreślali, że jest konieczne stanowcze egzekwowanie istniejącego prawa. Zastępca komendanta wojewódzkiego policji wnioskował, a do tego przychylili się członkowie komisji, by wprowadzić na wszystkich meczach przyspieszony tryb karania przez Kolegia. Taki tryb, jeśli zgodzi się na to minister sprawiedliwości, będzie już obowiązywał na najbliższym meczu Groclinu z Lechem i Lecha z Pogonią. Warto dodać, że obecnie jest prowadzone na wniosek policji, postępowanie prokuratorskie wobec osób, które uczestniczyły w sobotnich rozróbach w Poznaniu po meczu Lecha. Do tego tematu jeszcze będziemy powracali. (k)

Polki bez medalu

W mistrzostwach Europy siatkarek grupy A, Rosja pokonała Polskę 3:1 (15:6, 15:13, 3:15, 15:7).

- Mecz z jedną z najlepszych drużyn świata, jaką jest Rosja, to dla nas ogromne przeżycie - **powiedział trener Polek Jerzy Skrobecki.** - Nasze zawodniczki wytrzymały psychiczne i zagrały dobry mecz. Trudno było nawiązać przez całe spotkanie wyrównaną walkę, ale drugi set przegrany do 13 przy odrobinie szczęścia mógł zakończyć się na naszą korzyść. Trzeci set, wygrany przez Polki do trzech, to już jest sukces.

Reprezentanki naszego kraju, aby awansować do strefy medalowej musiały czekać na wynik spotkania Bułgaria - Łotwa. Pojedynek ten zakończył się wygraną Bułgarek 3:0, które tym samym wyprzedziły Polki lepszym stosunkiem setów. Drużynie Jerzego Skrobeckiego pozostaje walka o miejsca 5-8.

Absencja trenera Olejnika

Wraca szczypiorniak

W sobotę i niedzielę na ligowe parkiety powrócą piłkarze ręczni ekstraklasy i II ligi, a szczypiornistki drugiego frontu rozegrają drugą kolejkę. W Wielkopolsce kibice szczypiorniaka będą mogli obejrzeć tylko mecze drugiego frontu.

Zacznijmy jednak od ekstraklasy, a warto przypomnieć, że w tym sezonie rozgrywki pierwszej ligi toczyć się będą systemem sobota - niedziela. **Drużyna Grunwaldu jedzie do Gdańska na dwumecz z Wybrzeżem i trudno liczyć na pierwsze punkty podopiecznych trenera Aleksandra Wiecanowskiego.**

W pozostałych meczach I ligi zagrają: Iskra Kielce - Anilana Łódź, Paria Szczecin - Petrochemia Płock, SPR Lubin - Czuwaj Przemyśl, Pogoń Zabrze - Spójnia Gdańsk, Śląsk Wrocław - Warszawianka.

Po raz pierwszy przed własną publicznością w tym sezonie zagrają piłkarki poznańskiego AZS AWF. W sobotę o godz. 16.00 w sali przy ul. Chwiałkowskiego akademiczki podejmują warszawską Olimpię. W zespole gospodyń nie zagra kontuzjowana **Aleksandra Starosta, a na trenerskiej ławce zabraknie Macieja Olejnika.** Szkoleniowiec poznanianek uczestniczyć musi w ślubie syna i będzie to jego pierwsza asbencja w trenerskiej pracy, czyli od 20 lat. Z pewności udanie, zastąpi go drugi trener Jędrzej Sobkowiak.

Dwa mecze na własnych śmieciach rozegrają wielkopolskie zespoły II ligi. W sobotę o godz. 17.00 Metalplast Oborniki podejmować będzie Gwardię Koszalin, a Ostrovia o tej samej godzinie zagra z Wisłą Puławy. Oba teamy marzą o zwycięstwach, ale w przypadku ostrowian wydaje się to trudniejszym zadaniem.

Natomiast Nielba Wągrowiec i Wolsztyniak zainaugurują ligę wyjazdami. Wągrowiczanie zagrają w Głogowie z Chrobrym, a Wolsztyniak w Gryfinie z Energetykiem. (map)

Warta z Naprzodem

W zasięgu poznaniaków

Po 9 kolejkach Naprzód Rydułtowy, najbliższy rywal poznańskiej Warty (sobota godz. 15.00) zajmuje 10 miejsce w tabeli mając 11 pkt. Warta jest na 12 pozycji z dorobkiem 9 pkt. które wywalczyła wyłącznie na własnym stadionie.

Wniosek z tego więc jest prosty, że być może właśnie w kolejnym meczu na własnym obiekcie poznaniacy postarają się o wywalczenie kompletu punktów. Warta nieźle zagrała w Koninie, przegrała zbyt wysoko jednak zaprezentowała się przyzwoicie. Jest to optymistyczny prognostyk przed spotkaniem sobotnim. Punkty są niezmiernie potrzebne piłkarzom Warty, bo strefa spadkowa blisko. Wierzymy w ich nieustępliwość, waleczność i determinację.

Aluminium jedzie do Polic na mecz z Chemikiem. Chociaż rywal znajduje się w dolnych rewirach tabeli, na własnym stadionie jest groźny, więc przed konińską jedenastką stoi trudne zadanie.

W pozostałych meczach grają: **Śląsk - Lechia Z. Góra, KP Wałbrzych - Elana, Varta - Ruch, Odra - Miedź, Polonia/Szombierki - Krisbut, Polonia Gdańsk - KemBud, pauzuje Zawisza.**

W grupie drugiej spotkają się: **Bełchatów - Avia, Górnik - Stal, Unia - Świt, Okocimski - Hutnik, Wawel - Hetman, Czuwaj - Cracvia, Korona - Radomsko, Warmia - Ceramika, Jagiellonka - Jeziorak.** (k)

Psychologiczny atak na Lewisa

Bokserski sztab Andrzeja Gołoty, znanego ze skłonności do niskich ciosów, oskarżył Lennoxa Lewisa o tendencję do nieprzepisowych uderzeń. Podczas ostatniej konferencji prasowej, przed sobotnią walką o tytuł mistrza świata kategorii ciężkiej w wersji WBC, trener Gołoty, Lou Duva oświadczył, że posyła do Sportowej Rady Kontroli stanu New Jersey kilka kaset wideo, pokazujących nieprawidłowo, w kark, uderzającego Lewisa. ,,Proszę tylko, by Rada i sędzia Joe Cortez mieli oko na wszystko" - powiedział Duva.

,,On ma rację, oskarżając rywala. To sposób na wyrównanie szans. Sędzia będzie wiedział o ,,zamysłach" obu pięściarzy. Jednak nie zamierzamy przeglądać żadnych taśm. Nie chcemy, by na nas wpływano." - powiedział Larry Hazzard, komisarz w Radzie.

W obronie Lewisa stanął jego menedżer, Frank Maloney. ,,W 32. zawodowych walkach nigdy nie odjęto mu punktu. To śmieszne mówić, że Lennox zadaje ciosy w kark" - dodał promotor Brytyjczyka, Panos Eliades.

Pod rektorską siatką

Dziś i jutro rozgrywany będzie w sali poznańskiej Politechniki przy ul. Zamenhofa tradycyjny turniej o puchar rektora tej uczelni. Rywalizować będą cztery drużyny: **VC Politechnika Poznań, Chemik Bydgoszcz, Orzeł Międzyrzecz i Bzura Ozorków.** Wszystkie te zespoły występować będą w jednej grupie rozpoczynającej już wkrótce rozgrywki II ligi.

Dziś mecze o 16.00 i ok. 18.00 (Politechnika - Bzura), jutro - o 9.30 (Politechnika - Chemik) i ok. 11.30 oraz o 16.00 i ok. 18.00 (Politechnika - Orzeł). (mwr)

KTO? Z KIM? GDZIE?

ŻUŻEL

niedziela godz. 14.30, 47. Memoriał im. A. Smoczyka, stadion przy ul. Strzeleckiej w Lesznie.

PIŁKA NOŻNA

sobota godz. 15.00, Warta Poznań - Naprzód Rydułtowy, II liga, stadion przy ul. Dolna Wilda

HOKEJ NA TRAWIE

piątek godz. 13.00, Pocztowiec TP S.A. - Gąsawa, półfinał mecz play-off mężczyzn, stadion przy ul. Promienistej.

piątek godz. 15.30, Grunwald/CPN - HydroPomp Polonia Środa, półfinałowy mecz play-off, stadion przy ul. Promienistej.

sobota godz. 15.30, Start Gniezno - Błękitny Express Lech, mecz drużyn o miejsca 5-8, stadion przy ul. Wrzesińskiej.

sobota godz. 15.30, HydroPomp Polonia Środa - Grunwald/CPN, mecz półfinałowy play-off, stadion przy ul. Sportowej w Środzie

niedziela godz. 10.00, Błękitny Express Lech - Start Gniezno, mecz o miejsca 5-8, stadion przy ul. Promienistej

PIŁKA RĘCZNA

sobota godz. 16.00, AZS AWF Poznań - Olimpia Warszawa, II liga kobiet, sala przy ul. Chwiałkowskiego

sobota godz. 17.00, Metalplast Oborniki - Gwardia Koszalin, II liga mężczyzn, sala przy ul. Obrzyckiej w Obornikach

sobota godz. 17.00, Ostrovia - Wisła Puławy, II liga mężczyzn, sala przy ul. Kantaka w Ostrowie

SIATKÓWKA

piątek godz. 16.00, sobota godz. 9.30 i 16.30, turniej mężczyzn o puchar rektora Politechniki, sala przy ul. Zamenhofa

niedziela godz. 12.00, Energetyk - Nafta Piła, runda wstępna Pucharu Polski pań, sala przy ul. Grunwaldzkiej (wejście od Bukowskiej)

KOSZYKÓWKA

sobota godz. 17.00, Quay/AZS - Karkonosze J. Góra, II liga kobiet, sala przy ul. Chwiałkowskiego

sobota godz. 17.00, Ostrovia Ostrów Wlkp. - AZS Rokita Wrocław, sala przy ul. Kusocińskiego w Ostrowie

sobota godz. 17.30, Rzemieślnik Pleszew - Zastal Z. Góra, sala przy ul. Szkolnej w Pleszewie

KAJAKARSTWO

sobota godz. 11.00, mistrzostwa Polski Szkół Mistrzostwa Sportowego, tor regatowy na Malcie

SPORTY MOTOROWODNE

sobota godz. 11.00, niedziela godz. 10.00, VII międzynarodowe zawody motorowodne oraz memoriał im. B. Niklewskiego, Ośrodek Rekreacyjno-Wypoczynkowy ul. Za Jeziorem w Rogoźnie

Energetyk z Naftą

Siatkarki Energetyka występują na co dzień w III lidze, ale po zwycięstwie w makroregionalnych eliminacjach Pucharu Polski zagrają z rywalem, o którym do tej pory mogły tylko marzyć. W rundzie wstępnej PP los przydzielił bowiem młodym poznaniankom zespół Serii A I ligi, Naftę Piła. Mecz rozpocznie w niedzielę o godz. 12.00 w sali Energetyka przy ul. Grunwaldzkiej (wejście od Bukowskiej). (mwr)

W Lidze Mistrzów

Dobra passa obrońców pucharu

Obrońcy Pucharu Europy, piłkarze Borussii Dortmund kontynuują dobrą passę. W drugim meczu w obecnej edycji Ligi Mistrzów Borussia odniosła drugie zwycięstwo i przewodzi stawce w tabeli grupy A. Drużyna niemiecka zwyciężyła Spartę Praga 4:1. Na drugim miejscu - AC Parma, która wyeliminowała z walki o Ligę drużynę mistrza Polski, Widzew Łódź. Piłkarze Parmy odnotowali w LM pierwsze zwycięstwo - nad Galatasarayem Stambuł 2:0.

Manchester United dzięki zwycięstwu z Juventusem Turyn 3:2 objął prowadzenie w grupie B. W spotkaniu zespołów, które w pierwszej kolejce poniosły porażki, Feyenoord Rotterdam - z J. Dudkiem w bramce - pokonał FC Koszyce 2:0.

W tabeli grupy C piłkarskiej Ligi Mistrzów nie zaszły żadne zmiany. Drużyny po prostu solidarnie zremisowały 2:2. O krok od kolejnej niespodzianki było Dynamo Kijów, które po 28 min. prowadziło już z Newcastle Utd. 2:0. 100 tys. widzów w stolicy Ukrainy nie doczekało się jednak zwycięstwa. Wicemistrz Anglii zdołał strzelić dwie bramki i tym samym uratował punkt. W drugim meczu FC Barcelona remisując z PSV Eidnhoven ponownie nie przysporzyła swoim sympatykom zbyt wiele radości.

Real Madryt, odnosząc drugie zwycięstwo w grupie D, zajmuje pierwsze miejsce w tabeli. W drugim spotkaniu Rosenborg Trondheim rozgromił Olympiakos Pireus 5:1.

W grupie E na prowadzeniu Bayren Monachium, który pokonał 3:1 IFK Goeteborg. Mała niespodzianka w Stambule, gdzie miejscowy Besiktas wygrał z PSG 3:1.

Natomiast w grupie F na czele znajduje się drużyna Sportingu Lizbona. Portugalczycy zremisowali z Lierse 1:1. Wysokiej porażki doznał Bayer Leverkusen 0:4 w pojedynku z AS Monaco. (łos)



W meczu Ligi Mistrzów Borussia Dortmund pokonała Spartę Praga 4:1. Na zdjęciu ,,latający'' Heiko Herrlich i Ivan Hasek z zespołu gości.

Niedziela, godz. 14.30, stadion w Lesznie

Już po raz 47. żużlowcy powalczą o trofeum im. A. Smoczyka

Jak zwykle pod patronatem „Expressu"

Niedziela godz. 14.30, stadion przy ul. Strzeleckiej w Lesznie. Ten termin zna już każdy sympatyk speedwaya w Grodzie Byka, bowiem pojutrze rozegrany zostanie 47. Memoriał im. Alfreda Smoczyka. Od chwili powstania żużlowemu świętu patronuje redakcja „Expressu Poznańskiego'' i rzecz jasna tak jest i w tym roku.

W tym roku memoriał odbywa się dość późno i, niestety, „pokrywa się" z Grand Prix Challenge w Wiener Neustadt oraz z praską „Zlota Prilbą". W tej sytuacji obsada turnieju była sprawą trudną, ale działacze leszczyńskiej Unii zrobili wszystko, by emocji na torze nie zabrakło. Na pewno najbardziej utytułowanym zagranicznym jeźdźcem będzie aktualny mistrz świata juniorów, Duńczyk, Jesper Jensen i jego pojedynek z Rafałem Dobruckim (wicemistrzem świata w tej kategorii wiekowej) będzie ozdobą memoriału.

Wszystkich kibiców speedwaya ucieszył fakt, że podczas tegorocznego memoriału o zwycięstwo walczyć będzie trzeci żużlowiec świata Tomasz Gollob. Jeżeli bydgoszczanin w niedzielę zwycięży, to będzie to jego trzeci triumf pod rząd i puchar im. A. Smoczyka powędruje na stałe do jego kolekcji.

47. Memoriał im. A. Smoczyka będzie też ważną imprezą dla kapitana leszczyńskiej Unii Romana Jankowskiego. Popularny „Jankes" kończy właśnie w niedzielę 40. lat i wcale nie zamierza się rozstawać z żużlowym torem. Na pewno ewentualne zwycięstwo Pana Romana byłoby wspaniałym prezentem w tak uroczystym dniu.

Mamy nadzieję, że sportowa rywalizacja na torze dostarczy kibicom zgromadzonym na leszczyńskim stadionie sporo emocji. Jednak, jak co roku, działacze Unii zadbali o pozasportowe atrakcje. Nie zabraknie symbolicznej wiązanki kwiatów rzuconej z samolotu, planowany jest start balonu na ogrzane powietrze firmy „Akwawit", zawodnicy wjadą na tor w bryczkach. Na bilety wstępu losowane będą drobne nagrody, a memoriał im. A. Smoczyka będzie oficjalnym zakończeniem żużlowego sezonu w Lesznie.

Jak już wspomnieliśmy, uroczyste otwarcie zawodów nastąpi o godz. 14.30, ale na stadion warto przybyć wcześniej, by być świadkiem pozasportowych atrakcji. Normalny bilet wstępu kosztuje 12 zł, ulgowy 8 zł, program 3 zł.

Maciej Przybylak



Tak było przed rokiem. Od lewej: Rafał Dorucki (II miejsce), Tomasz Gollob (zwycięzca) oraz Adam Skórnicki (III lokata).
Fot - P. Ratajczak

Aktorzy Memoriału

1.	**Roman Jankowski**	(Unia Leszno)
2.	**Andrzej Huszcza**	(ZKŻ Z. Góra)
3.	**Dariusz Śledź**	(Atlas Wrocław)
4.	**Tomasz Gollob**	(Jutrzenka Polonia Bydgoszcz)
5.	**Robert Sawina**	(Start Gniezno)
6.	**Shean Wilson**	(Anglia)
7.	**Adam Skórnicki**	(Unia Leszno)
8.	**Jacek Gollob**	(Jutrzenka Polonia Bydgoszcz)
9.	**Rafał Dobrucki**	(Polonia Philips Piła)
10.	**Robert Mikołajczak**	(Unia Leszno)
11.	**Jesper Jensen**	(Dania)
12.	**Zenon Kasprzak**	(Kolejarz Rawicz)
13.	**Mirosław Kowalik**	(Apator DGG Toruń)
14.	**Brian Karger**	(Dania)
15.	**Damian Baliński**	(Unia Leszno)
16.	**Andrzej Korolew**	(Unia Leszno)

Zawodnicy rezerwowi:

R 1. Andrzej Szymański	(Unia Leszno)
R 2. Maciej Jąder	(Unia Leszno)

Lista dotychczasowych laureatów

1951	1. S. Glapiak	2. B. Bonin	3. T. Suchecki
1952	1. M. Kuśnierek	2. T. Fijałkowski	3. S. Glapiak
1953	1. B. Bonin	2. T. Fijałkowski	3. F. Kapała
1954	1. A. Krzesiński	2. J. Suchecki	3. W. Szewendrowski
1955	1. E. Kupczyński	2. W. Szwendrowski	3. F. Kapała
1956	1. F. Kapała	2. S. Tkocz	3. E. Kupczyński
1957	1. H. Żyto	2. Z. Waliński	3. S. Tkocz
1958	1. H. Żyto	2. Z. Waliński	3. E. Kupczyński
1959	1. H. Żyto	2. K. Bendke	3. J. Maj
1960	1. N. Świtała	2. M. Połukard	3. J. Kusiak
1961	1. Z. Waliński	2. Malinowski	3. M. Kaiser
1962	1. H. Żyto	2. P. Waloszek	3. M. Połukard
1963	1. H. Żyto	2. K. Bendke	3. A. Woryna
1964	1. H. Żyto	2. K. Bendke	3. P. Waloszek
1965	1. J. Mucha	2. K, Bendke	3. M. Kaiser
1966	1. Z. Friedek	2. Z. Waliński	3. S. Skowron
1967	1. Glucklich	2. K. Bendke	3. J. Kusiak
1968	1. J. Kowalski	2. Z. Jąder	3. K. Bendke
1969	1. Z. Dobrucki	2. H. Glucklich	3. J. Kowalski
1970	1. A. Wyględa	2. Z. Dobrucki	3. J. Jarmuła
1971	1. Z. Dobrucki	2. J. Szczakiel	3. Z. Jąder
1972	1. Z. Plech	2. M. Cieślak	3. B. Jąder
1973	1. B. Jąder	2. Z. Plech	3. Z. Jąder
1974	1. Z. Jąder	2. Z. Dobrucki	3. P. Waloszek
1975	1. J. Rembas	2. M. Okoniewski	3. W. Pazdnikow
1976	1. Z. Dobrucki	2. B. Jąder	3. R. Jankowski
1977	1. B. Nowak	2. B. Jąder	3. J. Rembas
1978	1. Z. Plech	2. B. Proch	3. R. Fabiszewski
1979	1. Z. Plech	2. P. Pyszny	3. B. Jąder
1980	1. R. Słaboń	2. W. Heliński	3. M. Kępa
1981	1. L. Raba	2. A. Siekierka	3. J. Ząbik
1982	1. R. Jankowski	2. W. Żabiałowicz	3. W. Heliński
1983	1. R. Jankowski	2. J. Rembas	3. A. Huszcza
1984	1. L. Raba	2. Z. Kasprzak	3. A. Huszcza
1985	1. J. Rembas	2. Z. Kasprzak	3. W. Żabiałowicz
1986	1. R. Jankowski	2. W. Żabiałowicz	3. Z. Kasprzak
1987	1. A. Huszcza	2. Jedek	3. Z. Kasprzak
1988	1. J .Krzystyniak	2. A. Huszcza	3. R. Jankowski
1989	1. J. Krzystyniak	2. P. Świst	3. K. Okupski
1990	1. Z. Kasprzak	2. T. Gollob	3. R. Jankowski
1991	1. P. Świst	2. P. Pawlicki	3. J. Szymkowiak
1992	1. J. Szymkowiak	2. J. Rempała	3. Z. Kasprzak
1993	1. G. Hancock	2. Z. Kasprzak	3. J. Krzyżaniak
1994	1. R. Dobrucki	2. R. Saitgariejew	3. T. Gollob
1995	1. T. Gollob	2. A. Łabędzki	3. R. Dobrucki
1996	1. T. Gollob	2. R. Dobrucki	3. A. Skórnicki
1997	1.?	2.?	3.?

Niezapomniany rycerz toru

Alfred Smoczyk urodził się w 1927 roku w Kościanie. Mając 18 lat spróbował swoich sił na żużlowym torze i od początku swojej kariery dał się poznać jako utalentowany i nieprzeciętny zawodnik. Już po roku występów na polskich torach nie miał sobie równych w kraju. Niemal wszystkie tory ligowe legitymowały się rekordami szybkości, ustanowionymi właśnie przez żużlowca leszczyńskiej Unii. Był podstawowym zawodnikiem reprezentacji Polski, a w meczach z drużynami Szwecji, Holandii czy Czechosłowacji błysnął mistrzowską formą.

Wielu twierdziło, że przed Smoczykiem stoi otworem międzynarodowa kariera. Z pewnością tak by się stało, gdyby nie fatalny wieczór 26 września 1950 roku. Na szosie Gostyń - Leszno Alfred Smoczyk poczuł się jak na żużlowym torze. Jeden z zakrętów okazał się nie do pokonania. Tak zginął pierwszy rycerz czarnego toru.

Z inciatywy redakcji „Expressu Poznańskiego" i klubu sportowego Unia Leszno od 1951 roku odbywa się memoriał imienia znanego żużlowca. W niedzielę w Lesznie kibice „czarnego sportu" będą mogli już po 47. emocjonować się rywalizacją najlepszych żużlowców krajowych i zagranicznych.

zrób zdjęcie i wygraj!



zrób ciekawe, śmieszne, interesujące zdjęcie. wypełnij kupon konkursowy. weź udział w konkursie TWOJE ZDJĘCIE W EP gdzie co tydzień ukaże się najlepsze zdjęcie. jego autor otrzyma pakiet filmów kodaka. laureat konkursu wygra aparat fotograficzny minolta.



szczegółowy regulamin konkursu dostępny w laboratoriach empik kodak express

EMPiK Kodak EXPRESS

Laboratoria Empik Kodak Express:
Poznań, ul. Ratajczaka 44
Poznań, ul. Św. Marcin 11
Poznań, Franowo 3
Poznań, ul. Ratajczaka 22/24

Rozmowa z Mariuszem Walterem

Telewizja jak Nowa

- Startujemy z wielkimi nadziejami - mówi Mariusz Walter. - Pięć lat temu przegraliśmy pojedynek koncesyjny. Dopiero w lutym br. otrzymaliśmy koncesję na nadawanie. Sądzę, że przez ten czas wykazaliśmy charakter. Jednak „rynek telewizyjny'' bardzo się zmienił i stał się prawie profesjonalny (mam tu na myśli polskojęzyczne prywatne stacje). Pomysły stały się towarem. Gdybyśmy jednak nie wierzyli, że mimo „ciasnoty'' na tym rynku nie znajdziemy dla siebie miejsca, nie dawalibyśmy takich materialnych dowodów zaangażowania.

Młodzi ludzie („żółtodziobów'' - jak mówi Walter - jest większość w 540-osobowym zespole, a „weteranów pracy telewizyjnej'' stosunkowo niewielu), którzy rozpoczynają dziennikarstwo telewizyjne od TVN, mają i tak łatwiejsze zadanie niż Mariusz Walter wówczas, gdy został pozbawiony pracy w telewizji. Prezes Walter opowiada swoim pracownikom, że on musiał zaczynać od... chrupek, by w końcu - wraz ze swoim przyjacielem, Janem Wejchertem - przez firmę dystybucji filmów:

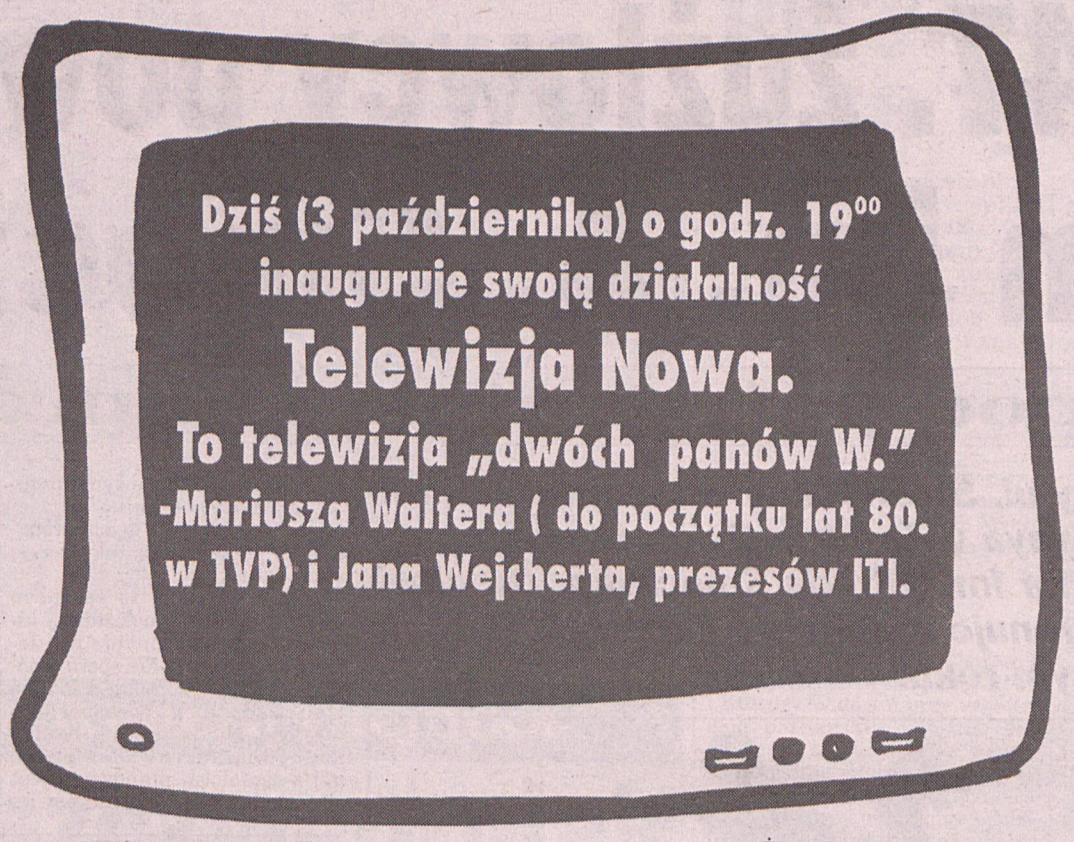



Mariusz Walter: - Potrzebujemy minimum czasu na to, by być ocenianymi ostro i bezwzględnie. Budowaliśmy tę stację przez 6 miesięcy, a minimum, o które się dopominam, na pewno będzie krótsze...

ITI dojść do własnej stacji telewizyjnej.

- Który moment był dla pana najtrudniejszy w okresie oczekiwania na koncesję? - pytamy Mariusza Waltera.

- Zawsze najtrudniejszym momentem było dla mnie... patrzenie w dowód osobisty. To uświadamiało mi, że czas ucieka i że mam go bardzo mało.

- Czym dla pana jest Telewizja Nowa? Jaka ona będzie?

- Jednym z ostatnich celów do zrealizowania. To stacja ludzi młodych, dzięki którym mamy szansę na **ciekawość i różnorodność** naszej oferty. Deklarujemy chęć **opowiadania o Polsce szybciej i inaczej**. Interesuje nas - tak jak widzów (wiemy, bo badaliśmy) - **lokalność i regionalność.** Bardzo ważna dla nas będzie również tzw. **estetyka telewizyjna** (ostatnio zaniechana, a cenna, choć kosztuje) - nie będziemy propagowali tandety.

- Czy w związku z tym, że udało się panu zrealizować cel - stworzyć własną stację telewizyjną - ITI będzie dla pana na dalszym planie?

- Absolutnie nie. ITI jest najbliższa memu sercu i tak zawsze będzie.

- Nie obawia się pan zarzutów o kumoterstwo, w związku z tym, że w TVN pracują np. pana dzieci?

- Życzyłbym wszystkim pracodawcom pracowników na takim poziomie przygotowania, wyszkolenia i oddania dla stacji. Nie ma tu miejsca na żadną fałszywą skromność - to są znakomicie przygotowani fachowcy!

Mariuszowi Walterowi udało się ściągnąć do TVN gwiazdy ekranu (**Edytę Wojtczak, Krzysztofa Ibisza, Tomasza Lisa, Katarzynę Dowbor** i innych). Zadziałał nie tylko wabik finansowy, ale przede wszystkim sposób traktowania osobowości telewizyjnych przez szefa. Na Augustówce 3, w warszawskiej siedzibie TVN, stworzył prawdziwie familiarną atmosferę serdeczności i życzliwości. Gwiazdy nie są tutaj wyniosłe, a pryncypał - niedostępny dla prasy. Prezes Walter poprosił o 3 rzeczy: - Po pierwsze, potrzebujemy zrozumienia: czego dokonaliśmy w tak krótkim czasie, żeby zaistnieć; druga prośba - oceniajcie nas po czynach, ale w dłuższym okresie niż pierwsze reakcje; trzecie - pozwólcie nam naprawiać błędy.

Małgorzata Derwich

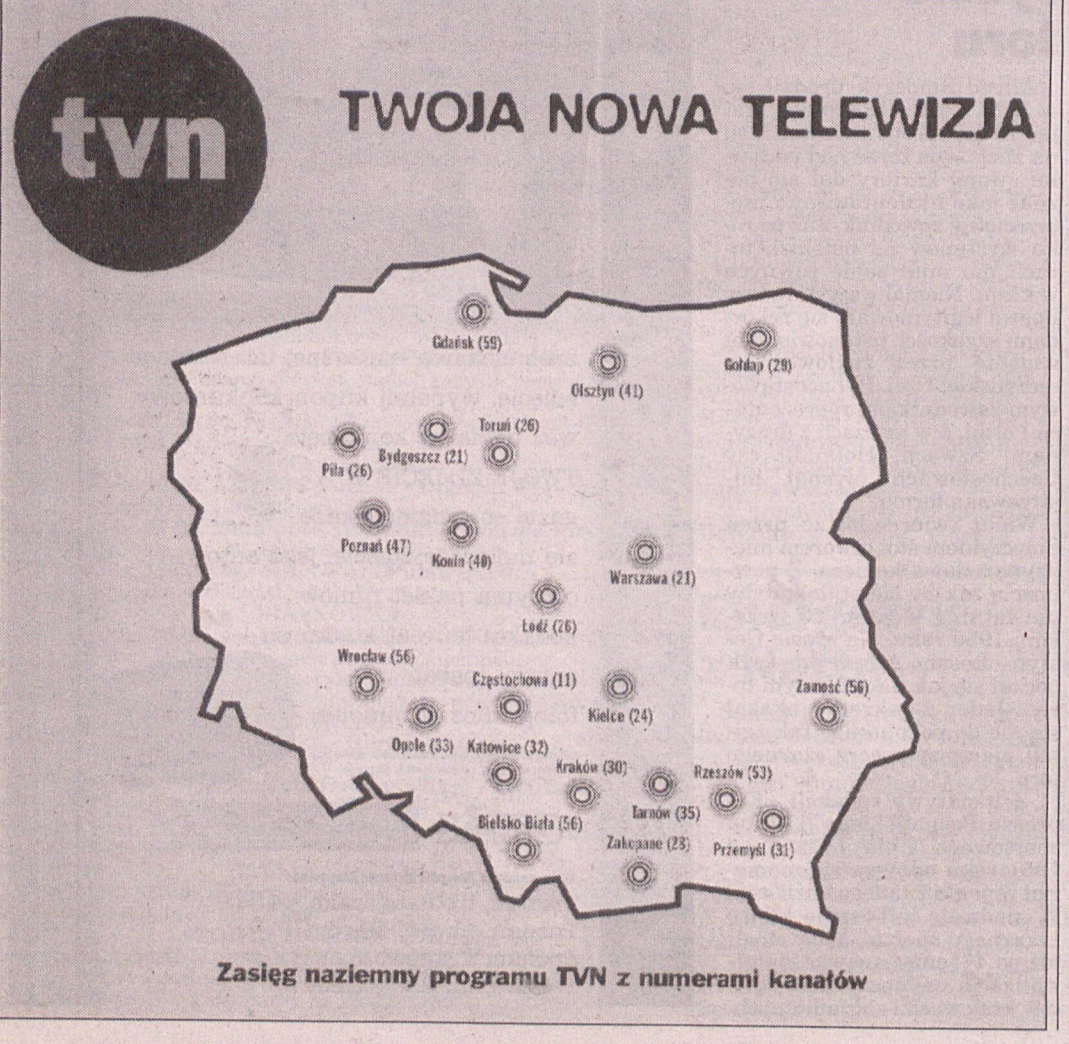

Zasięg naziemny programu TVN z numerami kanałów

Daniel Olbrychski promuje swoją najnowszą książkę „Parę lat z głowy''. O pierwszej książce aktora - „Anioły wokół głowy'' można powiedzieć, że jest to kompendium wiedzy o Danielu Olbrychskim. Ostatnia pozycja jest bardziej zbliżona formą do pamiętnika lub dziennika.

Polityczny Olbrychski

Skąd pomysł pisania książek o sobie?

Moje życie jest barwne i ciekawe, w związku z tym, kiedy dostałem propozycję od wydawnictwa, żebym spisał i nagrał wspomnienia, uznałem to za niezły pomysł. I okazało się to ciekawe - dla mnie podczas procesu powstawania i dla czytelnika. Dla czytelników na tyle, że prawie 100 tysięcy książek się rozeszło. I ośmieliłem się pisać dalej.

W drugiej książce, opisującej ostatnie kilka lat, o wiele więcej miejsca, niż w pierwszej, poświęcił Pan polityce. Czy zajmuje ona w pańskim życiu ważne miejsce?

Fakt, w „Parę lat z głowy'' rzeczywiście się politycznie szastam, ale w końcu dzieje się tak od trzydziestu lat. Nie powiem, że z Adasiem Michnikiem zaczynałem w latach sześćdziesiątych, ale już we wczesnych latach '70 byłem bardzo blisko KOR-u, demonstrowałem wszędzie gdzie się tylko dało swoje sympatie i antypatie. I to tak do mnie przylgnęło, że tak jak Kaczmarski z gitarą, a ja z recytacjami byłem bardem „Solidarności''. I w momencie wybuchu naszej demokracji byłem z ludźmi, którym zawdzięczamy najbardziej tę wolność.

Z każdymi wyborami odnoszę wrażenie, że nasze społeczeństwo dojrzewa. Te wybory... Paradoksalnie, wygrała je grupa ludzi, którzy przed laty obalili premier Suchocką i wprowadzili do parlamentu obecną koalicję! Ale teraz może ta „Solidarność'' trochę zmądrzała, może trochę zbyt wiele błędów popełniła rządząca koalicja i za bardzo się naraziła?... Jako antidotum na to znalazł się silny blok AWS i to jest zupełnie normalne, że wygrał, chociaż do myślenia daje ciągle bardzo wysoka pozycja SLD.

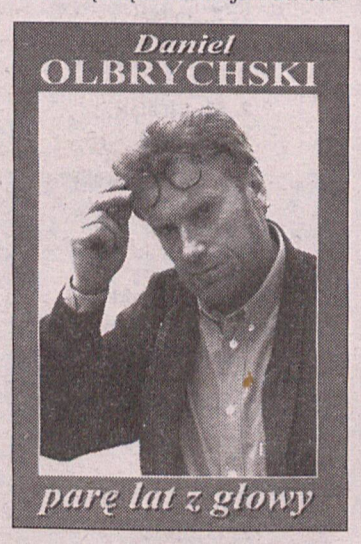

Bardzo mnie raduje, nie będę ukrywał, całkowita porażka partii Pawlaka. Nie powiem - ludowców. Współczuję, że ludowcy mają za przewodniczącego tak głupiego i szkodliwego człowieka jakim jest pan przewodniczący Pawlak. Bo nie zasługuje wieś polska, aby mieć takich reprezentantów! I wszyscyśmy to widzieli i nareszcie dał temu wyraz ich elektorat.

Mówi to Pan jako posiadacz ziemski?

Jako człowiek związany bardzo ze wsią i znający problemy wsi. Naprawdę uważam, że liderzy PSL, z Pawlakiem na czele, wyraźnie chcieli utrzymać wieś polską na poziomie skansenu. Im biedniejsza, im głupsza, tym lepsza, bo łatwiejsza w manipulowaniu. I okazało się, że nie jest tak zmanipulowana, jak im się to wydawało.

Cieszy mnie bardzo silna pozycja mądrej Unii Wolności, gdyż jestem częścią elektoratu tej opcji politycznej. I jestem ostrożnym, ale optymistą na przyszłość.

Czy można się spodziewać kolejnego dziennika Daniela Olbrychskiego?

Dziennika - nie. Musiałoby się coś uzbierać, poza tym nie wiem, czy moja osoba dalej będzie budziła zainteresowanie. W moim zawodzie to i tak trwa za długo. Na razie na pewno wiem, że powstanie książka o koniach...

Rozmawiała
Katarzyna Szramko

Fot. Polska Oficyna Wydawnicza „BGW''

Z pamiętnika kata (5)

Mordował i ćwiartował

Bogdan Arnold za kołnierz nigdy nie wylewał, kaca zaś miał zwyczaj leczyć w barze „Mazur" u zbiegu Mickiewicza i Słowackiego w Katowicach. 11 listopada 1966 roku późnym popołudniem zatrzymał się wyjątkowo w spelunce „Kujawiak". Kiedy kończył właśnie trzecie piwo przysiadła się do niego młoda kobieta. Jak zeznał potem Arnold - poprosiła go o postawienie piwa, gdyż wstydziła się sama podejść do bufetu. W efekcie wypiła dwa. Na deser oboje wypili jeszcze po setce czystej. Kolejne toasty miały już miejsce w mieszkaniu Bogdana Arnolda na rogu Sienkiewicza i Dąbrowskiego.

- Od samego początku wyglądała mi na kurwę ze wschodu. Miała taki śpiewny akcent. Po którymś kieliszku przyszła mi na nią ochota. A ona na to, że muszę dać jej 500 złotych, wtedy zgodzi się na bzykanie, a jeśli nie to narobi wrzasku. Trochę mnie to wkurzyło. Jednym ruchem powaliłem ją na ziemię i zacząłem z całej siły dusić. Po kilku minutach przestała oddychać - relacjonował w śledztwie.

W taki oto sposób została pozbawiona życia pierwsza ofiara krwawego wampira - 38 letnia Maria.B trudniąca się nierządem. Po dokonaniu morderstwa sprawca ukrył zwłoki w tapczanie. Spoczywały w nim trzy dni aż zaczęły cuchnąć. Po nieudanych różnych próbach pozbycia się ciała, postanowił więc spalić zwłoki uprzednio poćwiartowawszy je na kawałki. Nie wytrzymał jednak psychicznie. Musiał się napić. Z baru wrócił późnym wieczorem. Po kolejnych nieudanych próbach usunięcia zwłok pozostawił je leżące w wannie. Pozostały nie tknięte do 11 marca. Tego bowiem dnia Arnold zamordował we własnym mieszkaniu kolejną kobietę. Scenariusz do złudzenia przypominał wydarzenia z 11 listopada.

Fragment zeznań: Poznał mnie z nią jakiś facet w „Mazurze". Miała około trzydziestki. Sporo wypiliśmy i z tego też powodu nie poszliśmy razem do łóżka. Rano obudziły mnie uderzenia w twarz. Kobieta okładała mnie krzycząc, że jestem mordercą. Przypomniałem sobie, że przecież w łazience leżą jeszcze zwłoki tamtej. Ponieważ groziła, że narobi hałasu nie miałem innego wyjścia jak ją zabić.

Do dziś nie wiadomo kim była druga ofiara okrutnego wampira. Personaliów nie zdołano ustalić. Arnold w toku śledztwa nie sprecyzował w jaki sposób pozbawił kobietę życia. Zeznania zmieniał z dnia na dzień. Wynikało z nich, że zmuszał ja do uprawiania perwersyjnych stosunków seksualnych. Podczas ostatniej orgii najprawdopodobniej udusił ją sznurem od żelazka. Potem zszedł do „Mazura", wypił dwie setki wódki i około północy zasnął niczym niemowlę.

Rankiem następnego dnia po raz kolejny stanął przed koniecznością zatarcia śladów zbrodni... Po niespełna trzech miesiącach do ociekającej krwią wanny trafiła trzecia ofiara wampira.

Fragmenty zeznań B. Arnolda: Spotkałem ją tuż przed północą 18 maja 1967 roku w sąsiedztwie katowickiego dworca PKP. Twierdziła, że ma na imię Ruta. Spodobała mi się. Była szczupła, średniego wzrostu, miała długie blond włosy. Podobno czekała na pociąg do Chorzowa. Trzęsła się z zimna, więc zaprosiłem do domu. Nie kryję, że od początku miałem ochotę ją zabić.

Jak ustalono w toku śledztwa Ruta pożegnała się z tym światem w nieludzkich cierpieniach. Sprawca maltretował ją przez okrągłe 12 godzin. Z zeznań wynikało, że zgwałcił ją co najmniej kilkanaście razy. Aby zmusić półprzytomną kobietę do odbycia ostatniego stosunku podłączył ją do transformatora niskiego napięcia. - Cieszyła mnie perspektywa dokonania zabójstwa, tym bardziej, że Ruta była rodowitą Ślązaczką. Wyczułem po akcencie - zeznał przesłuchującemu go prokuratorowi.

2 stycznia 1968 roku Arnold dał o sobie znać po raz kolejny. Swą czwartą ofiarę poznał przechadzając się po ogródkach działkowych między Damrota a Francuską.

Fragmenty zeznań: Nie miałem w zasadzie ochoty jej zabijać. Ja byłem pijany i ona również. Żal mi się zrobiło zostawiać ją samą na odludziu. Pomyślałem, że przecież może ją ktoś zamordować. Udzieliłem jej najzwyczajniej noclegu i nad ranem udusiłem. Zwłoki czwartej denatki ułożył w przedpokoju. Wanna nie zdołała ich już pomieścić. W towarzystwie czterech trupów katowicki wampir spędził blisko pół roku. Nie wytrzymał 5 czerwca. Ogarnął go amok. Postanowił uciekać, byle dalej. Nazajutrz za Bogdanem Arnoldem rozesłano listy gończe. Przez dziewięć dni szukano go w całej Polsce. On zaś przez ponad tydzień ukrywał się na wełnowieckich hałdach. Wpadł 14 czerwca. Gdyby grupa specjalna MO przybyła minutę później najprawdopodobniej znalazłaby jedynie zwłoki wampira. Ten bowiem miał już założony na szyi własnoręcznie sklecony stryczek.

Proces Bogdana Arnolda trwał zaledwie pół roku. Wina była ewidentna, a zgromadzone dowody nazbyt oczywiste. Poza tym oskarżony sam przyznał się do winy. Na zlecenie sadu biegli psychiatrzy z Ośrodka w Grodzisku Mazowieckim sporządzili stosowną opinię orzekając pełną poczytalność 31-letniego oskarżonego. W efekcie zapadł długo oczekiwany przez śląską opinię społeczną wyrok śmierci. Wykonano go w areszcie śledczym w Katowicach 5 grudnia 1968 roku punktualnie o 18.45. Skazaniec zachowywał się spokojnie. Przed egzekucją poprosił jedynie o zgodę na wypalenie ostatniego papierosa...

Kajetan Berezowski



The Intel Inside Logo and Pentium are registered trademarks and MMX™ is a trademark of the Intel Corporation. All other trademarks are acknowledged.

Komputery Hewlett-Packard od lat zwyciężają w fachowych zestawieniach. Ale nie to jest najważniejsze. Ich moc i niezawodność pomaga zwyciężać tysiącom firm, w których są niezastąpionym narzędziem zwiększania wydajności pracy. Dzień po dniu, rok po roku, pracują na sukces swoich użytkowników. Perfekcyjnie.

Przychodzi im to łatwo - są do tego stworzone. Wyposażyliśmy je w nowatorskie funkcje ułatwiające obsługę i podnoszące bezpieczeństwo, a wszystkie zastosowane rozwiązania przeszły złożone, wszechstronne testy na stanowiskach pracy.

Dlatego komputery HP zwyciężają na co dzień.

Dalsze informacje uzyskasz z naszego serwera: http://www.hp.com lub w Dziale Obsługi Klienta, tel. (22) 608 74 06.

Vectra VE

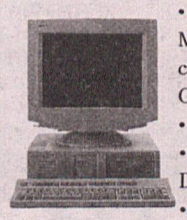

• Procesor Intel Pentium® 133/166 MHz • 8 lub 16 MB EDO RAM rozszerzalne do 192 MB • 256 KB cache synchr. pipe-line burst (opcja) • 1,0 lub 1,6 GB HDD • 64 bitowy akcelerator graficzny PCI • HP Dynamic Video • Kontroler Enhanced IDE PCI • 4 wolne sloty (2 PCI, 1 Combo, 1 ISA) • Software DMI • Zarządzanie poborem mocy VEPS • Włączanie z klawiatury, funkcja HP-off dla Windows 95 • Zaawansowane funkcje bezpieczeństwa • Windows 95 • 3 lata gwarancji

Vectra VL



• Procesor Intel Pentium® z technologią MMX™ 133/200 MHz, upgrade • 16/32 MB EDO RAM, rozszerzalne do 192 MB • 256 lub 512 KB cache synchr. pipe-line burst • 1,6 lub 2,5 GB HDD • 64 bitowy akcelerator graficzny PCI • Kontroler Enhanced IDE PCI • w modelach multimedialnych: CD-ROM IDE 8x oraz Sound Blaster(tm) Pro • 4 lub 6 wolnych slotów • Software DMI • Zarządzanie poborem mocy VEPS • Włączanie z klawiatury, funkcja HP-off dla Windows 95 • Zaawansowane funkcje bezpieczeństwa • Windows 95 • 3 lata gwarancji

NetServer E 30/E 40

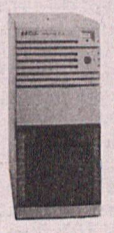

• Procesor Intel Pentium® 166 MHz/Pentium® Pro 180/200 MHz • 16/32 MB ECC RAM (z detekcją i korygowaniem błędów), rozszerzalne do 192 MB • 256 cache synchr. pipe-line burst • HDD 2,1 GB • Fast SCSI-2 • Kontroler Fast SCSI-2 PCI • akcelerator graficzny PCI • CD-ROM IDE 4x/8x • 6 wolnych slotów (2 PCI, 2 Combo, 2 ISA) • 6 półek na pamięci masowe • Software DMI • Zarządzanie poborem mocy VEPS • ASR - automatyczne restartowanie serwera • Zaawansowane funkcje bezpieczeństwa • 1-3 lata gwarancji

NetServer LH Plus/Pro

• 1 lub 2 procesory Intel Pentium® 133/166 MHz (Plus), Intel Pentium® Pro 200 MHz (Pro) • 32 (Plus), 32/64 (Pro) MB ECC RAM (z detekcją i korygowaniem błędów), rozszerzalne do 512 MB (Plus), 1GB (Pro) • 512 (Plus), 256 (Pro) cache synchr. pipeline burst (Plus), zintegrowanej z procesorem (Pro) • HDD 54 GB Ultra Wide SCSI • 2 zintegrowane kontrolery Ultra Wide SCSI, modele z kontrolerem macierzowym Ultra-SCSI • akcelerator graficzny PCI • CD-ROM SCSI 4x • 9 wolnych slotów (4 PCI, 4 EISA, 1 wspólny PCI/EISA) • 9 półek na pamięci masowe • Zarządzanie za pomocą HP Netserwer Assistant zgodne z platformą Open View • ASR - automatyczne restartowanie serwera • Zaawansowane funkcje bezpieczeństwa • 3 lata gwarancji

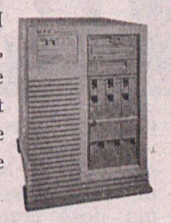

SYSTEM 3000

Autoryzowany Dystrybutor
(12) 15-49-14

ALMA
(61) 47 67 10
POZNAŃ

ALTKOM
(22) 33 51 32
WARSZAWA

GAMATRONIC SYSTEM
(61) 20 07 16
POZNAŃ

LUMENA
(22) 25 80 11
WARSZAWA

STER PROJEKT
(61) 20 14 69
POZNAŃ

SURFLAND
(71) 73 44 77
WROCŁAW

UPGREAT
(61) 68 94 76
POZNAŃ

WOLA INFO
(22) 627 05 90
WARSZAWA

XL ELECTRONIC
(22) 47 12 21
WARSZAWA

ZOLTER
(22) 625 68 95
WARSZAWA

intel inside
pentium® PROCESSOR

HEWLETT® PACKARD
FRANCE 98 WORLD CUP
OFICJALNY DOSTAWCA SPRZĘTU

Paulina Wojtkowska, osiemnastolatka z Rzeszowa, która ukończyła prestiżową szkołę w Anglii (pięć najwyższych not na końcowym egzaminie) i jako najlepsza kandydatka zdała egzaminy na Oxford, będzie studiować tylko dzięki hojności Anglików. Władze Polski, Ministerstwo Edukacji Narodowej i przeróżne fundacje działające w naszym kraju nie przekazały na jej konto żadnych pieniędzy.

Polscy geniusze liczą grosze



Naukowcy twierdzą, że ok. 3 proc. populacji ludzkiej to potencjalni geniusze. Trzeba jednak fachowca, by z grupy dzieci wybrał to, które okaże się nieprzeciętne. Polski system edukacji nie sprzyja ,,wyłanianiu'' geniuszy. Na indywidualne kształcenie nie stać ministerstwa a tym bardziej rodziców.

Fot. - P. Ratajczak

Przypadek Pauliny był dwa razy opisywany na łamach Times'a. Raz, w artykule ogólnym o szczególnie zdolnych obcokrajowcach pobierających nauki w prestiżowych angielskich szkołach, i po raz drugi, kiedy okazało się, że uzyskała najwyższe noty podczas rozmowy kwalifikacyjnej na studia w Oxfordzie. Odpowiadała wówczas na pytania dotyczące gospodarki, matematyki, a także porównywała gramatyki angielską i francuską! Dalsza jej edukacja w Anglii stanęła pod znakiem zapytania, gdy okazało się, że jeden rok studiów kosztować ma 15 tys. funtów!

Jak poinformowano reportera ,,EP" w Biurze Studiów Zagranicznych, codziennie trafiają tu listy z prośbą o dofinansowanie studiów za granicą. Piszą nawet dziadkowie, babcie, ciotki.

Paulina ma 165 cm wzrostu, waży odpowiednio, ma piwno - zielone oczy, nosi okulary lub soczewki, ma długie ciemnobrązowe włosy.

Lubi beże i jasne brązy.

Uważa, że urodziła się w odpowiednim miejscu i czasie, choć być może dobrze czułaby się także w Odrodzeniu.

,,Do poduszki'' czyta teraz angielską powieść, lubi Jacka Londona. (,,Quo vadis'' przeczytała w III klasie szkoły podstawowej).

Uważa, że za mąż wyjdzie po 30., a najpiękniesze kwiaty zaręczynowe to niezapominajki.

Paulina lubi smacznie zjeść - a to stwierdzenie kojarzy się jej z suszi, kuchnią chińską i polską.

- Jako Ministerstwo Edukacji Narodowej nie wysyłamy nikogo na studia zagraniczne - usłyszeliśmy w Biurze Studiów Zagranicznych MEN. Taką sama odpowiedź uzyskała kilka miesięcy temu Paulina.

- W szkole podstawowej zawsze nudziłam się, ale przeżyłam czytając pod ławką - śmieje się Paulina, która nie chodziła do żłobka ani do przedszkola, a jej pierwszą ,,nauczycielką" była babcia zawsze znajdująca czas na czytanie wnuczce bajek. - Myślę, że polska szkoła każe dzieciom zbyt wiele materiału zapamiętywać, przez to tracą umiejętność całościowego spojrzenia na temat. Matura jest parodią - nie jest nawet furtką na studia.

Paulina uczęszczała do szkoły średniej w Polsce tylko dwa lata. Dzięki organizowanemu przez Towarzystwo Szkół Zjednoczonego Świata konkursowi dostała się do prestiżowej szkoły w Millfield. W Anglii poznała też kilkoro innych Polaków, którzy chcieliby studiować za granicą. Jeden z nich dostał się na Harvard, dziewczyna na Cambridge, a dwie osoby do cenionej w świecie Londyńskiej Szkoły Ekonomii. Każdy z nich miał problemy finansowe. Jednej Polce nie udało się zdobyć pieniędzy na dalszą naukę.

Paulina marzy o pracy w polskiej dyplomacji

- To naprawdę marzenie, bo zauważyłam, że obecnie kojarzy się przede wszystkim z długim okresem pracy urzędniczej na dość niskim poziomie... Moje marzenie może więc być nierealne, ale biorę pod uwagę zatrudnienie się w jakimś japońskim przedsiębiorstwie lub zajmę się tłumaczeniami.

Zdolny polski student, jeśli uzyskuje z egzaminów bardzo dobre oceny otrzymuje stypendium naukowe. I to praktycznie wszystko. Zdarza się, że jego naukę czy badania sponsoruje firma, z którą związany jest umowami. Niewielu może liczyć na bezinteresowną pomoc lub nagrodę w konkursach. (Kilka dni temu 21 - letni gdańszczanin, Borys Wróbel, dostał od dużej firmy 10 tys. zł. za pracę magisterską).

- Wreszcie dopracowaliśmy się systemu dofinansowania szczególnie uzdolnionych uczniów - twierdzi Krystyna Wojda, wizytator z MEN.

Trudno uwierzyć w te zapewnienia szczególnie tym młodym Polakom, którzy dzięki własnej inicjatywie dostali się na studia na prestiżowych zagranicznych uniwersytetach, a w ich kontynuowaniu przeszkodziły im problemy finansowe.

Paulina Wojtkowska ma nie tylko nieprzeciętne zdolności, ale także odrobinę szczęścia w życiu. Kilka dni temu otrzymała zaproszenie na studia na Oxfordzie, gdyż na koncie uzbierało się już dość pieniędzy, by mogła rozpocząć naukę. W środę dostała także 1200 dolarów od prezydenta Rzeszowa.

- Paulina podkreśla, że w podobnej trudnej sytuacji jest w Anglii wielu nieprzeciętnie zdolnych młodych ludzi, nie tylko Polaków - twierdzi mama Pauliny.

- Nie chciałam rozgłosu wokół swojej osoby, a tylko tego, by ta sprawa była pierwsza i uświadomiła, że podobnych do mnie osób jest dużo - mówi Paulina.

Beata Marcińczyk (mag)

Tajemnice ziarnka kawy

Rosjanie piją kawę zalewaną w stakanach (szklankach). Włosi uwielbiają espresso bez cukru. Francuzi maczają w kawie rogaliki. Anglicy piją wyłącznie prosto z ekspresu z odrobiną cukru i śmietanką. Polacy popijają niemal wyłącznie zalewajkę w szklankach - zabielaną, mocną i słodką. Do kawowych rekordzistów zalicza się Finów, którzy rocznie pochłaniają (pod różnymi postaciami) 13 kg, gdy Polacy ciągle nie mogą przekroczyć 2,5 kg.

O tym wszystkim wiedzą producenci kawy, którzy robią wszystko, aby rozbudzić nasze apetyty. Nie przychodzi im to łatwo, bo polski kawiarz ma dość tradycyjne gusta i bardzo mocno przy nich trwa. Już dzisiaj wiadomo, że nie da się w krótkim czasie namówić nas do zmiany pewnych przyzwyczajeń. Podobno wszystkiemu winien socjalizm, bo w przedkapitalistycznej epoce docierał do Polski przeważnie jeden gatunek - robusta o gorzkim smaku. Dlatego dzisiaj tak wolno przybywa zwolenników arabiki - kawy łagodniejszej.

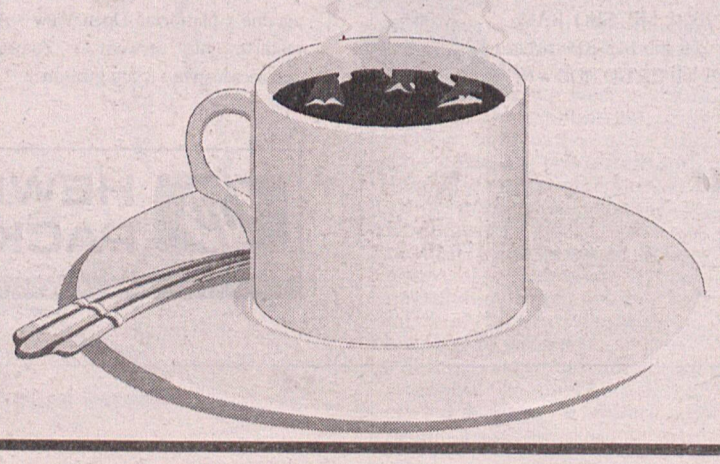

Jest do pewnego stopnia paradoksem, że Polak bardziej przywiązany jest do marki kawy niż do jej smaku. Badając cały kraj, wychodzi na to, że ulubionymi markami są Jacobs i Tchibo. Ale gdy przyglądamy się zakupom w poszczególnych regionach, popularność rozkłada się już inaczej. W Wielkopolsce na pierwszym miejscu utrzymują się Astra i Prima. Małopolska gustuje w kawach Pedros i Sahara, a na Wybrzeżu najczęściej zaparzają MK Cafe. Kawa rozpuszczalna dopiero zdobywa smakoszy i tutaj największe szanse na prymat ma Nestle.

Czym się charakteryzuje przeciętny polski kawiarz? Najbardziej smakuje mu kawa palona, mielona i zalewana w szklance wodą z czajnika (także elektrycznego). Zaledwie 10 proc. regularnie pije z ekspresu, a jeszcze mniej, bo 8,5 proc. rozpuszczalną. Ten ostatni gatunek narodził się dopiero niedawno (ziarnista znana jest Europejczykom od trzech wieków). Powstał dzięki... nadmiarowi kawy, który trzeba było zagospodarować. Zabrali się do tego niemieccy naukowcy z firmy Nestle w latach trzydziestych naszego wieku. Proces otrzymywania kawy instant zaczyna się, jak w polskim domu. Najpierw zaparza się mielone ziarna i dopiero tak otrzymany napar dalej się przetwarza - wysuszając w strumieniach gorącego powietrza, albo mrożąc i odparowując.

ZDROWA CZY SZKODLIWA

W oficjalnych podręcznikach dietetyki nie znajdziemy kawy, chociaż mnóstwo najróżniejszych opinii o niej powypisywano. Nawet lekarze się w tym pogubili i dzisiaj nie bardzo wiedzą, co odpowiedzieć pacjentowi pytającemu o szkodliwość czarnego naparu. Niedawne naukowe badania mówią o 1000 różnych składników mieszczących się w ziarnku kawy. Aż tyle kryje się tam najróżniejszych związków chemicznych. Do dzisiaj z tego bogatego laboratorium wyizolowano i opisano zaledwie 26. Z tej niewielkiej części połowę zaliczono jako kancerogenne.

Częste występowanie nowotworów jelita grubego na pewnych obszarach łączy się dzisiaj z występowaniem dużej ilości skażonej pleśnią żywności. Tak było np. w Irlandii, gdzie kiedyś były powszechne choroby grzybowe ziemniaków. Obecnie wskazuje się na na liczne gatunki kaw jako źródło wzrostu zachorowań na raka. Nacisk lekarzy na wprowadzenie obowiązkowego, dodatkowego badania kawy na obecność pleśni jest więc uzasadniony.

Danuta Pawlicka

Jeszcze bardziej groźnie brzmią doniesienia chemików, którzy zajmowali się ziarnami kawy na giełdach i w magazynach handlowych. Interesowały ich wyłącznie pleśnie, jakie powstają na skutek nieodpowiednich warunków zbioru i przechowywania. Ich doniesienia są przerażające: tylko niewielka część zbiorów przeznaczona na rynek jest wolna od toksycznych grzybków. Zwłaszcza kawy rosnące w Azji, których zbiór zbiega się często z deszczami monsunowymi, szybko pokrywają się niebezpieczną pleśnią niewidoczną dla oka.

Ciuch na wagę brylantu

Pani Janina Felecka (83 l.) mieszka w Szczecinie już ponad pół wieku. Nie ma zbyt wielu bliskich, bo jej dzieci rozjechały się po świecie, a większość przyjaciół zmarła. Na osiedlu Kaliny zna ją jedynie paru sąsiadów i dozorczyni domu, a także ekspedientki z okolicznych sklepów. Żyje z bardzo skromnej emerytury, która wystarcza jej na czynsz, opłaty i skromne wyżywienie. Odzież kupuje jak najtańszą, sprzedawaną na kilogramy.

- Biorę ją w pobliskiej ciuch-budzie, której szefową jest Marysia Stasiak, bardzo uczciwa i sympatyczna rencistka - opowiada pani Janina. - Zna już moje potrzeby i gust, więc zostawia dla mnie na zapleczu to, czego akurat szukam. Nie jestem wybredna, ale czasem lubię przerobić jakąś spódniczkę lub bluzeczkę. Wszystko dokładnie piorę, potem niekiedy rozpruwam i zszywam na nowo. Właśnie podczas jednej z takich krawieckich robótek znalazłam największy skarb w swoim życiu.

Zdarzyło się to na początku bieżącego roku. Gdy pani Janina rozpruła kupioną w ciuch-budzie skórzaną kurtkę męską, odkryła zaszyty pod podszewką damski pierścionek z dużym przezroczystym oczkiem.

- Najpierw pomyślałam, że to jakaś imitacja, nic wartościowego - mówi. - Ale kto by zaszywał w ubraniu jakąś tandetę?. Postanowiłam się upewnić i poszłam z tą ozdóbką do jubilera. Złotnik obejrzał kamień pod lupą i aż pobladł. Okazało się, że jest to prawdziwy i niezwykle cenny brylant. Kiedy usłyszałam, ile jest wart, wpadłam w przerażenie. Natychmiast pojechałam do pani Marysi, by o wszystkim ją poinformować. Marysia ustaliła, że transport odzieży, w której była ta "brylantowa" kurtka, nadszedł z pewnej duńskiej firmy. W mojej obecności zadzwoniła do jej szefa, pana Basile'a Randa, a on obiecał odnaleźć właściciela klejnotu i jak najszybciej nas o tym zawiadomić.

Obu paniom nie pozostało nic innego niż czekać na wiadomość z Danii. Przez prawie dwa tygodnie, razem z dozorczynią, mężem pani Stasiak i zaprzyjaźnionym sąsiadem siedziały w jednym mieszkaniu na zmianę i pilnowały pierścionka, wartego prawie tyle samo, co cały wieżowiec, w którym mieszkają.

- Nie mogłam spać ze strachu, że w każdej chwili ktoś może mnie napaść jub okraść - relacjonuje pani Janina. - Ale w końcu pan Basile Rand skontaktował się z nami. Oświadczył, że właściciel brylantu nazajutrz przyleci do Warszawy samolotem i prosi o spotkanie.

Na drugi dzień, pod wskazany przez panią Janinę adres, przybył młody mężczyzna w asyście kilku groźnie wyglądających ochroniarzy i tłumacza. Przedstawił się i pokazał rodzinne zdjęcia, na których widoczna była jego nieżyjąca już matka, nosząca na palcu dokładnie ten sam pierścionek.

- Przez tłumacza powiedział mi, że jest to bardzo stary klejnot rodowy - mówi pani Janina. - Po śmierci jego matki, ojciec zapadł na chorobę umysłową i ukrył całą biżuterię zmarłej, między innymi ten pierścień. Rodzina szukała jej od lat. Prawie wszystkie udało im się odnaleźć, oprócz tego drogocennego drobiazgu. Kiedy wyjęłam go ze schowka, mężczyzna rozpłakał się jak dziecko i pocałował mnie w rękę.

W zamian za zwrot brylantowego pierścienia pani Janina otrzymała od jego właściciela bardzo wysokie znaleźne, a miesiąc później przysłał on jej z Danii dokładną imitację tego klejnotu - na pamiątkę i na dalsze szczęście.

Maria Stasiak

Od wczoraj w Wielkopolskim Muzeum Historycznym w Odwachu oglądać można wystawę przygotowaną przez ABC Gallery w cyklu „Mistrzowie współczesnego malarstwa polskiego" - „Kiejstut Bereźnicki - malarstwo".

Tajemnice poznańskich muzeów

Malarstwo przeszłości

Komisarzowi ekspozycji - **Katarzynie Jankowiak** - udało się zgromadzić około 70 prac Bereźnickiego, pochodzących z muzeów w kraju, ale także ze zbiorów prywatnych. Jego twórczość porównuje się z dziełami holenderskich mistrzów, bizantyjskimi ikonami.

- Kiedyś kilka moich obrazów zostało sprzedanych do Hiszpanii i tam je odbierano jako... bardzo hiszpańskie. Tak można znajdować wiele odniesień - powiedział Kiejstut Bereźnicki w rozmowie z Katarzyną Jankowiak. Sam Bereźnicki, uczeń Stanisława Teisseyre'a i Jacka Żuławskiego przyznaje się do swojej fascynacji Cezannem. - W czasie, gdy byłem studentem ogromnie znaczące, fascynujące były oglądane przeze mnie wystawy, np.: w Warszawskim Muzeum Narodowym - „Od Dawida do Cezanne'a", „Od Cezanne'a do Picassa", zbiory polskich muzeów. Potem miałem już pełną świadomość, ze nie mogę tego bezpośrednio kontynuować, że należy się od tego wszystkiego odciąć.

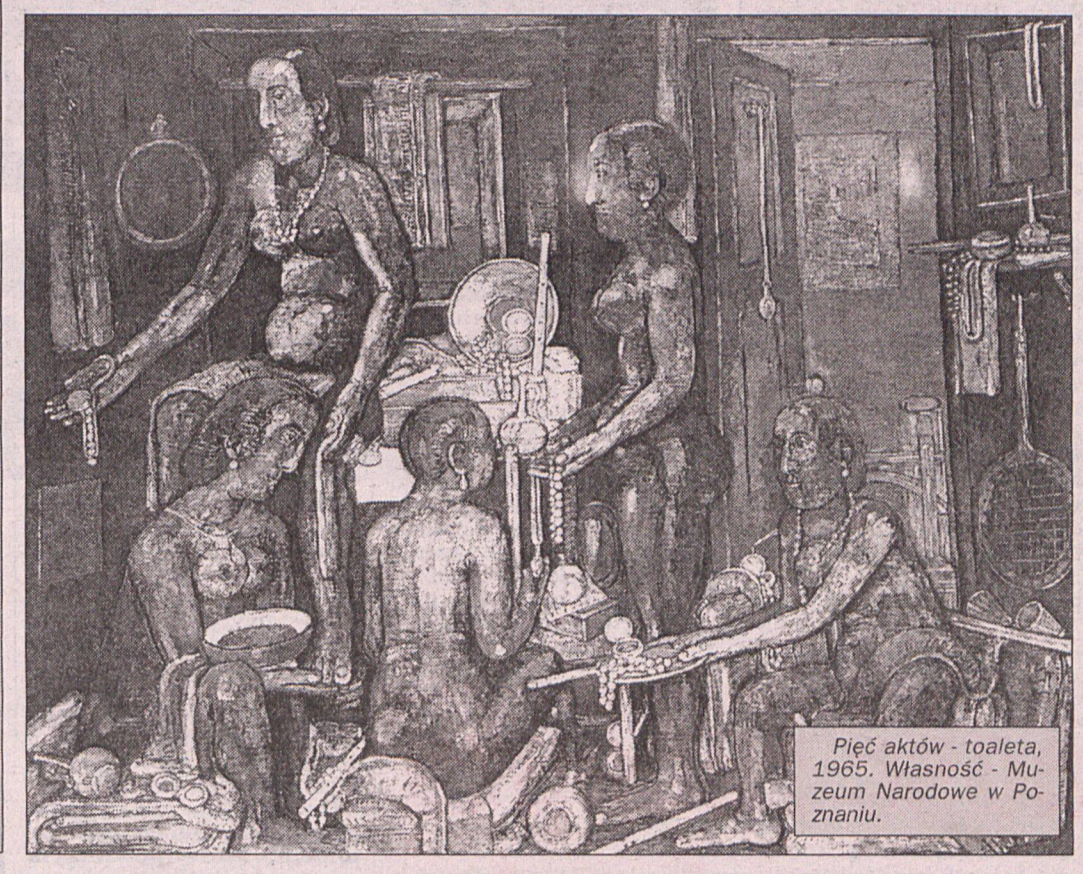

Pięć aktów - toaleta, 1965. Własność - Muzeum Narodowe w Poznaniu.

Poznańskie Muzeum Narodowe „zaczęło kupować Bereźnickiego" dosyć wcześnie, w latach 60. W zbiorach MNP jest m.in. obraz **„Pięć aktów- toaleta" z 1965 r.** - Nikt mi nie pozuje w trakcie malowania. Obraz nie jest notowaniem czasu, w którym powstaje. Jest wywoływany z przestrzeni pamięci, jest syntezą, sumą różnych elementów. Wszystko jest przeszłością.

- Sytuacja, zdjęcie, różne rzeczy mogą być punktem wyjścia. **Kiedyś namalowałem taki obraz: człowiek niosący zabitego syna. Zainspirowało mnie zdjęcie** - nie pamiętam czy to była wojna, trzęsienie ziemi, czy też inna tragedia. Potem ten motyw przeszedł do **„Przejścia Reszelskiego"** - też jest tam postać mężczyzny, podtrzymującego chłopca. Nigdy nie wiadomo, co wyzwoli te emocje, napięcia.

Obrazy Kiejstuta Bereźnickiego można oglądać w Odwachu do 23 października br. W ABC Gallery przy Mokrej nadal eksponowane są rysunki tego twórcy.

(der)



ERA WODNIKA

23 TAJEMNICZY - NIEZNANY ŚWIAT

Wołanie o dłonie

Na życzenie Czytelników rozpoczęliśmy przyjmowanie zdjęć z opisem chorób (do dzisiaj). Posłużą one do eksperymentu uzdrawiania na odległość.

Teraz mamy do spełnienia kolejną prośbę. Nasi ozdrowieńcy dopominają się o „uzdrawiające ręce", które przed rokiem zamieszczaliśmy w EP.

Chciałam zapytać redakcję „Expressu" czy będą organizowane spotkania z bioterapeutą Drewiczem w Domu Tramwajarza oraz czy Express przewiduje drukowanie jak to było w poprzednim roku, dłonie uzdrowiciela. Zapytuję dlatego bowiem skorzystałam zarówno z rąk drukowanych w waszej gazecie, jak i ze spotkań zbiorowych. Miałam liczne dolegliwości, a szczególnie dokuczała mi dusznica, nadżerka żołądka i narządów rodnych, bóle serca i kręgosłupa, system nerwowy miałam rozstrojony. Najpierw po trzymaniu rąk na tych wydrukowanych w gazecie, a później po seansach zbiorowych w Domu Tramwajarza dolegliwości ustąpiły co potwierdzili lekarze, u których się leczę. Chcę ten proces leczniczy powtórzyć i uprzejmie zapytuję czy Express będzie te sposoby uzdrawiania organizował. Jestem stałą czytelniczką Expressu i jeśli odpowiedź będzie w gazecie to będę bardzo wdzięczna, a jeśli nie będzie odpowiedzi w gazecie, to proszę choćby o sygnał telefoniczny. Bardzo chcę ten proces leczniczy kontynuować bowiem jest to najtańszy sposób, jaki znam, co mi emerytce bardzo odpowiada.

Z niecierpliwością czekam na odpowiedź
Janina K. z Poznania

Za najbardziej spektakularny sukces uważa przypadek niechodzącego Chorwata, który porzucił wózek inwalidzki.

Sztuka uzdrawiania

Uczył się u najlepszych bioenergoterapeutów w Rydze i Kijowie. Tam doszedł do wniosku, że cała sztuka polega na opanowaniu techniki posługiwania się bioenergią.

- Kiedyś się zastanawiałem, czym jest bioenergia i jak to się dzieje, że można z niej korzystać w uzdrawianiu człowieka. Ale dzisiaj im większe mam doświadczenia, tym rzadziej o tym myślę. Nie wiem, nie potrafię wytłumaczyć zjawiska z którym mam na co dzień do czynienia. Wiem, że jest a ja jestem tylko jej narzędziem - mówi Leonid Wołoszyn, ukraiński uzdrowiciel, który osiadł na stałe w Poznaniu.

Odziera pan z tajemniczości „dar uzdrawiania", mówiąc, że każdy może się tego nauczyć...

- Bo tak jest. Ja również prowadzę takie kursy i mogę to udowodnić każdemu. Pod warunkiem, że będzie chciał tego. Nie ma w tym żadnej tajemnicy, jest tylko wprowadzenie w pewne techniki, które każdemu z nas pozwolą uzdrawiać.

Jaka jest więc rola nauczyciela i mistrza?

- Ponieważ energia, z której korzystamy, jest wszędzie, on pokaże drogę i pewnymi ćwiczeniami umożliwi praktykę. Ja na przykład bardzo wiele zawdzięczam Nikołajowi Pronazie, człowiekowi niezwykłemu i jednocześnie bardzo przyjaznemu ludziom.

Opowiadała mi poznanianka o swoich chorych zatokach, które powierzyła pana rękom. To pana specjalność?

- Do pewnego stopnia tak, ale może dlatego, że w tym przypadku uzyskuję bardzo szybki efekt. Często już na pierwszym spotkaniu osoba cierpiąca na zatoki pozbywa się ropy. Bez żadnego bólu, chociaż potrzeba mi na to 1-2 godziny.

Tyle czasu poświęca pan choremu na jednym spotkaniu?

- Chore zatoki wymagają najmniej wysiłku, ale bywa, że spędzam z kimś nawet 6 godzin. A potem jeszcze powtarzamy seanse. Wszystko zależy od choroby i jej zaawansowania. Także od wieku chorego. Nie ukrywam, że najszybciej poddają się choroby u dzieci. Spędzam z chorym tyle czasu, bo tego wymaga oczyszczenie wszystkich jego energetycznych kanałów znajdujących się w organizmie. Kiedy pracuję, nie patrzę na zegarek i nie kontroluję czasu.

Stawia pan diagnozy?

- Nigdy! To zostawiam lekarzom. Przyjmuję osoby z rozpoznaną chorobą i najlepiej z jakimiś już konkretnymi badaniami. Jest to również dla mnie zabezpieczenie i dowód, że jestem skuteczny.

Zawsze?

- Tego nigdy nie mówiłem. Są takie choroby, których po prostu unikam, bo nie chcę łudzić człowieka wyzdrowieniem. To byłoby nieuczciwe. Czasami są to nowotwory, prawie zawsze choroby psychiczne.

W jakich schorzeniach udaje się panu zadziwić chorego?

- W kilkuletniej praktyce uzdrowicielskiej miałem dzieci z cukrzycą. Jeżeli ich wiek nie przekraczał 17 lat, prawie zawsze nasze seanse kończyły się zwycięstwem. Ale uzdrawianie trwało dłużej, wymagało nieraz przychodzenia dziecka np. przez dwa miesiące. Próbowałem leczyć astmę oskrzelową i w tym przypadku także potrafiłem pomóc, m.in. 6-letniej dziewczynce z Poznania. Mmiałem do czynienia z chorobami wątroby, guzami różnego rodzaju i zadawnionymi bólami...

W pana ocenie największy sukces?

- Gdy byłem Jugosławii, trafił do mnie młody mężczyzna na wózku. Nie mógł chodzić. Był w depresji, bardzo cierpiał, pielęgniarka codziennie podawała mu narkotyki. Po 9 miesiącach wstał o własnych siłach. Nie mogę powiedzieć, że mógł tańczyć, ale samodzielnie się poruszał. I dla niego i dla mnie było to wielkim przeżyciem. To był najtrudniejszy przypadek.

Kto do pana zgłasza się po naukę?

- Najczęściej osoby wyleczone. Przedtem nie wierzyły w swoje uzdrowienie i bioenergię. Kiedy jednak przekonały się na własnym organizmie, że jest możliwe, chciały pójść dalej. I... zaczynają odnosić sukcesy na własną rękę.

Jaki jest stosunek lekarzy ukraińskich i rosyjskich do bioenergoterapeutów?

- Przychylniejszy niż w Poznaniu. Tam nikt nie ukrywa, że sięga po pomoc uzdrowiciela, a medycyna bada te zjawiska. Takim badaniom poddawany byłem razem z chorymi także w Czechach, gdzie porównywano wyniki przed seansami i po uzdrowieniu. (d)



Leonid Wołoszyn po każdym spotkaniu z chorym przypomina człowieka po ciężkiej pracy fizycznej. Tak go wyczerpuje każdy wielogodzinny seans.
Fot: D. Pawlicka

Aktywność receptą na zdrowe życie

Jeżeli wyłączy się naturalną odporność organizmu, zastępując ją lekami, straci swoje siły. Odtąd będziemy zdani wyłącznie na farmaceutyki.

Dlatego nasze organizmy nie potrafią bez pomocy z zewnątrz dać sobie rady nawet z banalnym przeziębieniem. Brak aktywności dla każdego organu oznacza to samo: powolne zanikanie, obumieranie. Dlaczego tylu ludzi zaczyna chorować po przejściu na emeryturę?

Porzucają fizyczną i umysłową aktywność na rzecz telewizji i wysiadywania w domu bez względu na pogodę. Geriatrzy mówią dzisiaj, że w ten sposób pracują na depresję, choroby przewodu pokarmowego, serca, płuc.

Człowiek nie musi rano wstawać, nie musi niczego robić na godzinę, nie ponosi za nic i za nikogo odpowiedzialności, traci władzę i znajomych. Zaczyna więc prowadzić życie nowozelandzkiego leniwca z tym, że to sympatyczne zwierzątko ma do tego przystosowany organizm. Ciało i umysł człowieka wymaga nieustannej aktywności. Aż do końca dni, aby zmuszać serce do wysiłku i nie odzwyczajać od niego płuc, dawać powód do pracy mięśniom.

Wpływ radiacji geopatycznej na stan zdrowia (4)

Wracając do zasadniczego tematu, czyli wpływ promieniowania geopatycznego na stan zdrowia, pragnę przytoczyć kilka doświadczeń ze swej praktyki. 28-letna kobieta cierpiała na silne bóle głowy. Częste wizyty u lekarza po kilka razy w tygodniu oraz badania specjalistyczne nie wykazały odchyleń od normy, a stosowane leki nie skutkowały. Lekarz prowadzący chorą zaproponował przebadanie mieszkania na okoliczność występowania stref geopatycznych. Z ustalenia radiestezyjnego wynikało, że osoba ta śpi w miejscu silnej rediacji geopatycznej, a sma jest silnie uwrażliwiona na geopatię. Ponieważ w mieszkaniu były inne miejsca wolne od radiacji geopatycznej więc poleciłem przestawienie łóżka w inne miejsce. Po przestawieniu łoża lekarz zalecił odstawienie zaordynowanych leków i ustalił sposób kontrolowania chorej. Po kilku tygodniach otrzymałem wiadomość, że bóle głowy ustąpiły wkrótce po zmianie miejsca spania i po dolegliwościach nie ma śladu.

Inny przykład dotyczy osoby bardzo młodej, dziewczynki 7-letniej. Dziecko bez tzw. energii życiowej, wątła i blada, źle sypiająca, jęcząca przez sen. Spała w strefie geopatycznej, na którą bardzo silnie reagowała negatywnie. Rodzice z nią odwiedzili różnych wybitnych specjalistów w Polsce i nie uzyskali zbieżnych diagnoz. Po sprowadzeniu jej ze strefy geopatycznej wrócił spokojny sen, pojawiły sę rumieńce na policzkach, apetyt i wigor przynależny temu wiekowi.

Z powyższych przykładów wynika, że najlepszym sposobem ochrony przed promieniowaniem geopatycznym jest zejście ze strefy takiej radiacji. Natomiast gdy nie ma możliwości zejścia ze strefy, wówczas należy stosować odpowiednie zabezpieczenie przed działaniem tych energii. Wielce wymownym doświadczeniem jest niżej opisany przypadek. Kobieta w średnim wieku cierpi na kilka dolegliwości. Z tych najdokuczliwszych wymienia bóle głowy, zły sen, rozstrój nerwowy, skurcze mięśni dłoni i palców prowokujące do szpo-

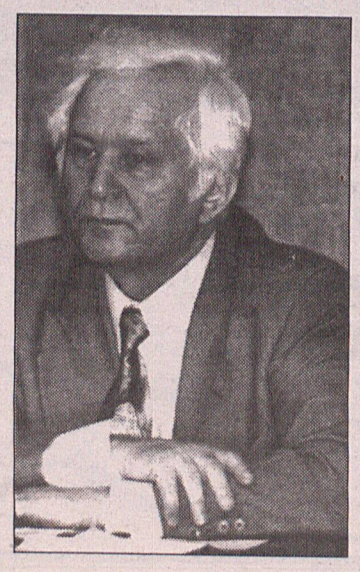

nowatości. Podczas wykonywania ekspertyzy radiestezyjnej zauważyłem w mieszkaniu ślady działaności innych radiestetów, którzy przy pomocy różnych „cudeniek" chcieli pomoć tej kobiecie. Czego tam nie było. Przy łóżku stała miska z niedopaloną świecą z parafiny, był też siennik ze słomy owsianej, paląca się lampa naftowa umieszczona w piwnicy, kilka łupin od orzechów włoskich, skorupy od jaj i szereg innych pseudo zabezpieczeń przed promieniowaniem geopatycznym.

Całe pomieszczenie sypialniane było objęte strefami geopatycznymi. Trzeba więc było zastosować sprawdzony sposób chroniący tę powierzchnię przed geopatią. W obecności zainteresowanej zastosowałem tzw. kręgi Lakhowskiego. Efektu nie było, mimo że w wielu sytuacjach były skutecznym zabezpieczeniem. Kobieta w dalszym ciągu odczuwała wyraźnie negatywne działanie geopatii. Dopiero po zastosowaniu urządzenia o silnych potencjałach eklektrodowych przemiennie ułożonych dodatnich z ujemnymi uzyskałem pożądany efekt. Będąca w pomieszczeniu zainteresowana oświadczyła, że teraz odczuwa wyciszenie niekorzystnych energii. Przejawiło się to w natychmiastowym odblokowaniu skurczów mięśni dłoni i palców, co zademonstrowała swobodnym poruszaniem ich.

Przykład ten może świadczyć, że ochronę przed promieniowaniem geopatycznym trzeba starannie dobierać zarówno co do charakteru radiacji (które przecież nie są takie same) jak i zainteresowanej ochroną osoby.

Dr Henryk Ladorski
(KONIEC)

Bezpłatnych informacji o geopatii udziela Wielkopolskie Towarzystwo Biotroniczne, tel. 847 47 91, 847 52 68

Zdrowy kręgosłup (2)

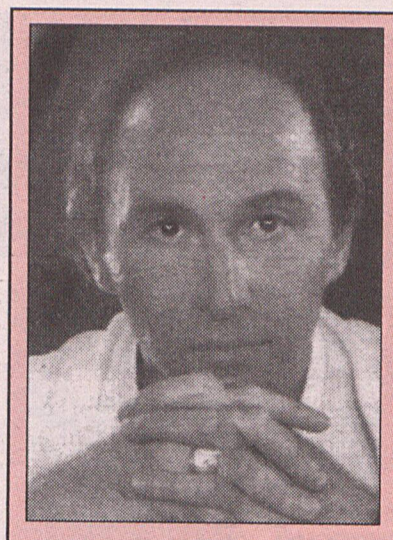

Michał Tombak ukończył wyższe studia na kierunku biologii i chemii. Przez długi okres współpracował z założycielem Leczniczego Systemu Bioenergoterapii, światowej sławy bioterapeutą „Huną" Dżuną. Skończył także Rosyjsko-Amerykańską Szkołę Hipnozy i Bioenergoterapii. Od kwietnia br. jest profesorem nauk bioenergoinformacyjnych, ponadto specjalistą od naturalnych metod leczenia. Napisał trzy książki: „Jak żyć nie chorując", „Jak leczyć siebie rękoma", „Lekcja samohipnozy". Od 1987 roku jest dyrektorem Naukowego Centrum Zdrowia w Moskwie i także wykładowcą Rosyjskiej Akademii Naturalnych Metod Uzdrawiania.

Od kwietnia br. Michał Tombak jest profesorem dr. hab. nauk bioenergetycznych

Twierdzi, że człowiek żyjąc zgodnie z przepisami natury, jest w stanie przeżyć ponad 150 lat nie chorując.

Jak pisałem już tydzień temu jakość (czyli w tym przypadku twardość) materaca, na którym śpimy, ma kolosalny wpływ na zdrowie naszego kręgosłupa, a pośrednio na cały organizm.

Przedstawiony obok rysunek ilustruje na czym polega pozytywny i negatywny wpływ łóżka, na którym śpimy, na stan naszego kręgosłupa. Warto zadbać o to miejsce, w którym spędzamy jedną trzecią naszego życia. By dobrze służyło naszemu zdrowiu, miast je osłabiać i powodować cierpienia.

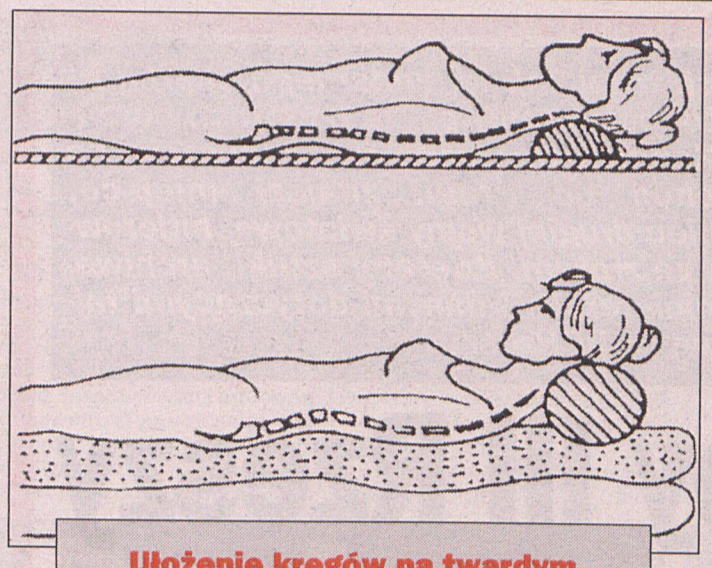

Ułożenie kręgów na twardym i miękkim materacu

1. Kręgi prawidłowo ułożone w chwili, gdy śpimy na twardym i równym materacu.
2. Kręgi wyginają się i następuje ich zwyrodnienie, wtedy kiedy śpimy na miękkim materacu i wysokiej poduszce.

DLACZEGO KORZYSTNIE JEST SPAĆ NA TWARDEJ PODUSZCE?

Twarda poduszka jest drugą zasadą higieny kręgosłupa. Poduszka, na której śpimy, powinna być twarda, niska i mała. Osoby, które są przyzwyczajone spać bez poduszki, powinny podkładać pod kark wałek skręcony z ręcznika, lub twardy jasiek. Twarda poduszka podtrzymuje normalny stan przegrody nosowej. Każdy wie, że przy zemdleniach, utracie świadomości, alkoholowym zatruciu, zaleca się powąchać watę zamoczoną w amoniaku. Skutek jest natychmiastowy. Przegroda nosowa, jest odpowiedzialną za fizjologiczną równowagę wszystkich organów naszego ciała. I dlatego łatwe oddychanie przez oba nozdrza jest bardzo istotne dla prawidłowego funkcjonowania organizmu.

Natomiast gdy śpimy na miękkich, dużych i wysokich poduszkach kręgosłup jest skrzywiony na tyle, że trudno oddychać przez nos i dlatego zaczynamy oddychać przez usta. Przyzwyczajenie oddychania przez usta jest niebezpieczne dla zdrowia, ponieważ przez jamę ustną łatwo dostają się zarazki infekcyjne do dróg oddechowych.

Następstwem są częste katary, choroby gardła, oskrzeli i płuc.

JAK ŚPIMY?

Poza człowieka podczas snu określa stan jego zdrowia. Ludzie z chorą wątrobą nie mogą spać na prawym boku, z naruszonym układem krążenia krwi - na lewym boku, osoby z niezrównoważoną psychiką przeważnie śpią na brzuchu.

PROFILAKTYKA JEST NAJLEPSZYM SPOSOBEM NA UNIKNIĘCIE KŁOPOTÓW Z KRĘGOSŁUPEM

✦ Należy cały czas obserwować siebie, chodzić prosto, spać prosto, siedzieć prosto, brzuch powinien być wciągnięty, plecy wyprostowane, głowa uniesiona lekko w górę.

✦ Siedząc nie należy nigdy zakładać nogi na nogę, ponieważ pod kolanami znajdują się dwie duże arterie (tętnice), ucisk których powoduje naruszenie ogólnego krążenia krwi.

✦ Przyzwyczajenie siadania z nogą założoną na nogę, z wiekiem powoduje bóle w kręgosłupie i mięśniach nóg, żylaki, choroby naczyń krwionośnych kończyn dolnych,

✦ Nie podnoś ciężarów z pozycji stojącej. Mniej obciążasz kręgosłup, jeśli uginasz kolana.

✦ Wzmacniaj mięśnie brzucha - odciążają one kręgosłup o 20 proc.

✦ Ciężar rozkładaj na oba ramiona.

OPERACJA TO OSTATECZNOŚĆ

Chorzy często liczą na operację, jako na panaceum na wszystkie dolegliwości. W USA wykonuje się rocznie ok. 200 tys. różnych operacji u chorych z zespołem bólowym krzyża. Połowa z nich nie przynosi poprawy, czyli jest niepotrzebna: Prof. dr Kazimierz Rapała mówi: „W Polsce w 70 proc. przypadków operacja przynosi poprawę".

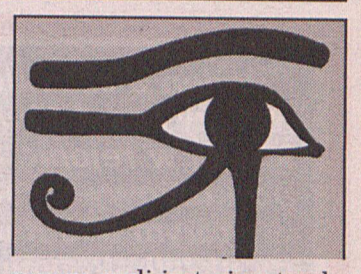

Operacja polega na usunięciu zniszczonego dysku. Ale usunięcie jednego może spowodować konieczność ponownej operacji, z odcinkowym usztywnieniem kręgosłupa. Trzeba bowiem pamiętać, że operacja usuwa przyczepę ucisku na struktury nerwowe, ale nie usuwa przyczyny zniszczenia samego dysku.

Operacja to ostateczność, kiedy zawiodą wszystkie metody zachowawcze.

Przez cały życie „zapracowujemy" na stan własnego kręgosłupa. Jeśli zaniedbujemy go na co dzień, musimy liczyć się z faktem, że raczej prędzej niż później ból przekroczy granicę naszej wytrzymałości. Wtedy znajdziemy czas - nawet mnóstwo czasu - na leczenie. Czy nie lepiej poświęcić odrobinę uwagi i czasu na profilaktykę?

Michał Tombak

Ćwiczenia mięśni kręgosłupa

Kilka prostych ćwiczeń, które pomagają usunąć ból mięśni kręgosłupa oraz wzmacniają mięśnie brzucha i grzbietu:

Unoszenie miednicy

Kolana ugięte, napięte mięśnie brzucha i pośladków; biodra unosimy do góry i trzymamy przez 10 s.; dolna część pleców pozostaje na podłodze; ćwiczenie powtarzamy 20 razy

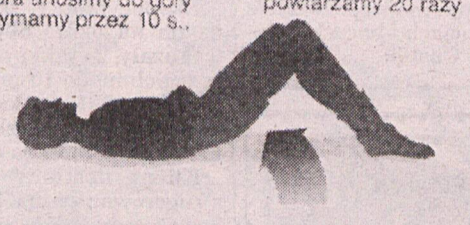

Ćwiczenie mięśni okolicy lędźwiowej

Chwytamy jedno kolano i przyciągamy do brody, druga noga pozostaje wyprostowana; w tej pozycji pozostajemy przez 10 s.; zmieniamy kolano; ćwiczenie powtarzamy 10 razy



Napinanie mięśni brzucha

Kolana zgięte, stopy płasko na podłodze, ręce założone, plecy wyprostowane, powoli odchylamy plecy do ok. 30 stopni, aż do napięcia mięśni brzucha; w tej pozycji pozostajemy 5 s., następnie wolno prostujemy się; od czasu do czasu ruszamy głową rozluźniając mięśnie szyi; ćwiczenie powtarzamy 10 do 15 razy



Koci grzbiet

Opieramy się na kolanach i dłoniach, powoli wyginamy grzbiet do dołu uwypuklając brzuch i podnosząc głowę; następnie przeciągamy się do góry, opuszczając głowę; w każdej pozycji pozostajemy przez 5 s., Ćwiczenie powtarzamy 5 do 10 razy

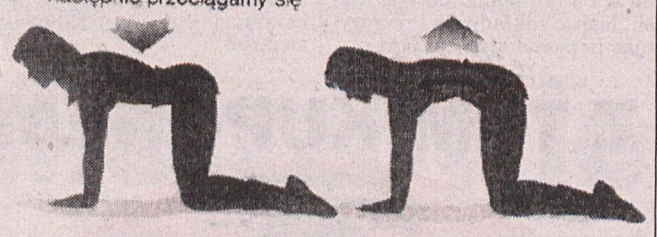

Zwijanie się

Lekko dociskamy klatkę piersiową do ud, łokcie i czoło opieramy o podłogę; oddychamy głęboko; w tej pozycji pozostajemy przez kilka minut

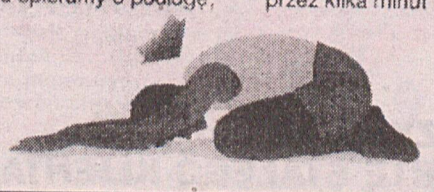

Pomóż sobie sam

LECZNICZE KĄPIELE Z ZIÓŁ PRZY BÓLACH PLECÓW I STAWÓW

Te kąpiele można wykonywać w warunkach domowych. Kurs kąpieli - obowiązkowo 15 razy co 2 lub 3 dni, czas trwania od 10 do 20 minut.

Kąpiel nr 1 - temp. 35 st. - 37 st. C

300 g kwiatu rumianku zaprzyć w 5 l wrzątku i postawić na 2 godz. Następnie przecedzić i wlać do wanny.

Kąpiel nr 2 - temp. 34 st. C.

200 g liści szałwii zaparzyć w 5 l wrzątku i postawić na 2 godz. Następnie przecedzić i wlać do wanny.

Kąpiel nr 3 - temp. 38 st. C.

1,5 kg gałązek sosny lub świerku gotować w 5 l wody przez 30 min. przecedzić i wlać do wanny.

DOMOWE NALEWKI PRZY BÓLACH MIĘŚNI I STAWÓW

1. 1,5 szklanki soku z rzepy, 1 szkl. miodu, 150 ml wódki, 1 stołowa łyżka soli. Wszystko razem dobrze wymieszać. Używać po 1 łyżce stołowej przed snem (przechowywać w lodówce).

2. Wieczorem korzeń i natkę pietruszki zmielić w maszynce do mielenia, żeby otrzymać 1 szklankę. Następnie włożyć do garnka i zalać 2 szkl. wrzątku, nakryć ręcznikiem. Rano wywar przecedzić i do tego wcisnąć sok z jednej, średniej cytryny. Pić po 1/3 szkl. dwa razy w dzień, po jedzeniu. Pić przez 2 dni, 3 dni - przerwa do momentu zniknięcia bólu.

3. Ze skórki arbuza zdjąć zieloną część, a pozostałą, białą ususzyć w piekarniku. Wysuszoną skórkę zemleć w maszynce do mielenia kawy.

Otrzymany proszek używać po 1 łyżeczce od herbaty 2 razy dziennie, po jedzeniu. W czasie stosowania kuracji obowiązkowo należy używać produkty z zawartością kalii (morele, kalifornijska śliwka, rodzynki, orzechy, miód).

4. 0,5 l spirytusu, 5 strączków papryki (dł. 0,6-0,8 cm), Strączki papryki zmielić w maszynce do mielenia kawy. Wsypać do słoiczka, zalać spirytusem, przykryć pokrywką i postawić w ciemnym miejscu na tydzień. Następnie nasączyć gazę nalewką i położyć na bolące miejsca na 3-4 godz. (robić kompresy). Po 7-10 kuracjach znikają wszystkie, nawet zestarzałe bóle.

5. Wziąć 50 g kamfory, 50 g proszku gorczycy, 10 g spirytusu, 100 g surowego białka z jajka. Nalać spirytus do słoiczka, wsypać kamforę i rozpuścić. Następnie wsypać gorczycę i rozpuścić, dodać białko, wszystko dobrze wymieszać tak aby powstała maść. Maść należy trzymać w lodówce, przed zastosowaniem lekko podgrzać. Smarować bolące stawy i mięśnie wieczorem, przed snem. Maści nie należy wcierać do całkowitego wchłonięcia, ale tak, aby pozostał ochronny filtr. Po 20 min. smarowane miejsce należy wytrzeć gazą zmoczoną w ciepłej wodzie.

6. Wziąć 3 cytryny ze skórką, 150 g obranego czosnku. Wszystko zmielić w maszynce do mielenia. Następnie zmieloną mieszankę włożyć do słoika (0,75 l), zalać to 0,5 l zimnej, przegotowanej wody, nakryć pokrywką i postawić na 24 godz. Przecedzić, wlać do słoika i nakryć pokrywką. Pić codziennie rano przed jedzeniem.

7. Zestrzałe bóle w stawach i mięśniach ustępują przy korzystaniu z sauny. Należy zrobić wiązankę z 15 gałązek brzozy. Przed wejściem do sauny włożyć wiązankę na 10 minut do wrzątku. Nagrzać ciało w saunie przy temp. 60-80 st. C w ciągu 10-20 min., następnie na bolące miejsca przykładać wiązankę na 20-40 sek.

Jeden z czeskich tropicieli legendarnego skarbu III Rzeszy Josef Mużik poinformował, że po latach poszukiwań w rejonie Konopisztie, niedaleko Beneszova na południowy wschód od Pragi, znalazł miejsce, w którym pod koniec drugiej wojny światowej hitlerowcy ukryli skrzynie ze złotem, dziełami sztuki, archiwami niemieckich ministerstw i danymi dotyczącymi tajnych kont bankowych III Rzeszy.

Skarby III Rzeszy pod Lisią Górą

Mużik twierdzi, że pod Lisią Górą znajduje się połowa poszukiwanego skarbu i w ciągu najwyżej dwóch tygodni droga do niego powinna stanąć otworem przed poszukiwaczami. Drugiej części skarbu Mużik poszukuje w rejonie miejscowości Hradisztko, niedaleko zapory w Slapach na Wełtawie, na południe od Pragi.

Według Mużika, skarb zawiera 964 skrzynie ze złotem, dziełami sztuki i archiwaliami, które zostały w największej tajemnicy przewiezione w ostatnich dniach wojny pociągiem z Beneszova do Tyńca nad Sazavą.

Już od dwóch tygodni Josef Mużik oczyszcza w Lisiej Górze drogę prowadzącą do znajdujących się w jej wnętrzu czteropiętrowych podziemi. Jego zdaniem, część skarbu znajduje się w głównym korytarzu podziemnych sztolni. Korytarz ma 4 metry wysokości i 4 metry szerokości. Poszukiwacz skarbu twierdzi, że na trop wpadł po wypowiedzi jednego z okolicznych mieszkańców, który wskazał miejsce ukrycia skrzyń z hitlerowskimi skarbami.

Inny poszukiwacz skarbu Helmut Gaensel rozpoczął na początku września prace wykopaliskowe (w okolicach Hradisztka). Również on twierdzi, że jest na tropie skarbu i że odnajdzie go w ciągu maksimum 4 miesięcy.



Dwadzieścia sześć par nowożeńców podczas ceremonii ślubnej przypadającej w dzień święta narodowego na Wielkim Murze w Pekinie. Oficjalne chińskie media przedstawiają 48 rocznicę panowania komunistów w tym kraju jako szczególną okazję do radości dzięki odzyskaniu Hongkongu. PAP/CAF-EPA

Wrogowie dymka

W Stanach Zjednoczonych rośnie nietolerancja wobec palaczy - już ponad połowa Amerykanów stwierdza, że domaga się od gości, by nie palili w ich domu.

Japoński hotel Nagoya Castel pozostawia swoim gościom decyzję, ile warte są jego usługi.

Gość nasz pan!

System ten ma wejść w życie w restauracjach i barach hotelu Nagoya Castel.

Eksperymenty przeprowadzone na około 500 osobach wykazały, że taki system działa podobnie do 10-procentowego rabatu. Ale nowość przyciąga klientów jeszcze bardziej niż zwykła obniżka cen.

Klient dostanie rachunek z sugerowaną ceną, na którym będzie wolne miejsce na wpisanie ceny proponowanej przez gościa. W rezultacie klienci będą mogli zbić sugerowaną cenę o co najmniej 38 procent.

Przy wejściu do restauracji klienci będą pytani, czy chcą skorzystać z eksperymentalnego systemu czy też płacić ceny standardowe.



Andrew Tansley, (w środku) z zarządu Tussauds Group (Londyn) pozuje z woskowymi figurami członków zespołu The Beatles w Melbourne (Australia) na otwarciu wystawy. Po raz pierwszy kolekcja Madame Tussauds wywędrowała poza Europę. PAP / CAF - EPA

Szpitalna woda szkodzi

Jeżeli szpital cię nie zabije, może tego dokonać szpitalna woda. W wyniku badań w trzech amerykańskich szpitalach, jednym w Little Rock i dwóch w Houston, uczony Elias Anaissie stwierdził, że bieżąca woda lecąca ze szpitalnych kranów, odpowiadająca skądinąd federalnym i stanowym standardom, zawiera takie ilości grzybków i bakterii, że może to stanowić poważne zagrożenie dla życia pacjentów z osłabionym systemem odpornościowym.

Pojednanie „monarchów"

„Cesarz Romów całego świata" Iulian Radulescu i „międzynarodowy król Cyganów" Florin Cioaba pojednali się oficjalnie podczas ceremonii w Sibiu w obecności licznych przedstawicieli policji rumuńskiej. Samozwańczy „monarchowie" podpisali w ratuszu dokument pojednawczy, kładący kres wojowniczym deklaracjom obu rywali, którzy od wielu lat pretendują do zwierzchności nad wspólnotą cygańską w Rumunii.

200 lat spadochronu

Paryż będzie w przyszłym miesiącu świętować dwusetną rocznicę pierwszego skoku spadochronowego - poinformował burmistrz miasta Jean Tiberi.

Paryż ma obowiązek przypomnieć światu, że to właśnie Francuz był pierwszym w historii spadochroniarzem, który sam zaprojektował i zrobił spadochron - powiedział Tiberi.

Fizyk Andre-Jacques Garnerin wylądował bezpiecznie 22 października 1797 r. w podparyskiej wówczas miejscowości Monceau, skacząc na spadochronie z wypełnionego gorącym powietrzem balonu, unoszącego się na wysokości 400 metrów nad ziemią.

Jego prymitywny spadochron przywiązany był do balonu sznurem, który Garnerin przeciął, wyskakując z kosza. Skacząc w dół rozwinął francuską flagę. Przy lądowaniu pierwszy spadochroniarz zwichnął sobie kostkę - mówią opisy tego wydarzenia. Wcześniej Garnerin zrzucał ze spadochronem swego psa.

Po historycznym wyczynie nad Paryżem Garnerin wykonywał skoki za pieniądze, finansując w ten sposób swoje badania. Wynalazek opatentowała jego żona w 1802 r. Dokument przechowywany jest w paryskim instytucie własności przemysłowej.



Poczta amerykańska wypuściła serię 5 znaczków przedstawiających najsłynniejszych bohaterów filmów grozy.
Na zdjęciu: znaczek z Frankensteinem, granym przez Boris Karloffa w klasycznym horrorze z 1931 roku. PAP/CAF-EPA

Skruszony

Osiem lat po obrabowaniu banku skruszony przestępca sam oddał się w ręce policji. Przestępca, wówczas 24-letni agent ubezpieczeniowy, zrabował w banku ponad 30 tys. marek, biorąc zakładnika i terroryzując personel straszakiem.

Kryzys miłości romantycznej

Zbyt romantyczne wyobrażenia o miłości są powodem dużej liczby rozwodów. Dawniej związki małżeńskie były rezultatem na ogół racjonalnych przemyśleń. Dzisiaj słowa „Kocham cię" stały się tak standardowe, że trudno nimi wyrazić swe specyficzne uczucia. Pomysł małżeństwa opartego na miłości jest paradoksalny: małżeństwo powinno być trwałe, a miłość jest zawsze przemijająca.

Spoiwem zachęcającym do długotrwałych związków są dzieci lub wspólny dom. Ponadto małżeństwo będące wynikiem romantycznej miłości może przekształcić się w przyjacielski związek.

Dzielna biegaczka

Biegaczce maratonu zawdzięczają życie dwie ofiary katastrofy awionetki, która rozbiła się nad nie zamieszkaną okolicą zwaną Pecos Wilderness, 50 km na południowy wschód od Santa Fe.

Lynn Bjorklund, zwyciężczyni maratonu w Pikes Peak z 1981 roku, która była świadkiem katastrofy samolotu, przebiegła 10 km do najbliższego telefonu, powiadomiła służby ratownicze, a potem skierowała je na miejsce zdarzenia, by powrócić do obozowiska, na którym przebywała razem z bratem. Była więc nieosiągalna dla reporterów.

Ofiary wypadku, 31-letniego Scotta Sterritta i 48-letniego Roberta Colemana, którzy odnieśli poważne poparzenia, helikopter przewiózł do szpitala w Albuquerque. Stan ich zdrowia określono jako zadowalający.

Bogatsi po operacji

Wycięcie nasieniowodów (wasektomia) jest bezbolesne, szybkie i może nawet zapewniać większą przyjemność podczas stosunków seksualnych. Te opinie wyraziła znaczna większość spośród 500 Brytyjczyków, którzy poddali się takiej pięciominutowej operacji w okresie od czerwca do sierpnia br. Wzięli oni udział w ankiecie przeprowadzonej przez organizację charytatywną ds. planowania rodziny Marie Stopes International.

90 proc. oceniło operację jako bezbolesną lub wywołującą niezbyt przykre odczucia. 92 proc. wyraziło gotowość polecania jej przyjaciołom. 70 proc. stwierdza, że po zabiegu nie doszło do zakłóceń w stosunkach seksualnych lub stały się nawet bardziej satysfakcjonujące.



Z tego pięknego i zdrowego borowika o średnicy kapelusza ok. 30-centymetrów obiad dla całej rodziny murowany. PAP/CAF

Z TYM KUPONEM
STOWARZYSZENIE
96-26
TAXI RADIO CLUB
RTC
OTRZYMASZ 20% zniżki
I KARTĘ STAŁEGO KLIENTA
ex473

Czy kiedykolwiek dowiemy się, jak brzmiał naprawdę język łaciński? Zobaczymy Pompeje sprzed wybuchu wulkanu? Być może marzenia te są bliskie realizacji. Co więcej, niewykluczone, że kiedyś, siedząc w wygodnym fotelu, będziemy podziwiać widowiskowy wybuch naszego Słońca lub zwiedzać świat, w którym... Hitler wygrał wojnę.

Drzewo czasu

Pisarze science fiction od dawna wierzyli, że czas nie jest linią ciągłą, ale raczej czymś w rodzaju wielkiego, bardzo rozgałęzionego drzewa. Zgodnie z tą koncepcją nasz Wszechświat nie jest jedyny, ale istnieje jego nieskończona liczba wersji, zaś rzeczywistość w każdej chwili rozszczepia się na swoje kolejne warianty. Philip Dick w swoim „Człowieku z Wysokiego Zamku" opisał Stany Zjednoczone pod okupacją zwycięskiej Japonii i III Rzeszy. W pewnym momencie powieściowy, alternatywny świat zaczyna niebezpiecznie przenikać się ze znaną nam dobrze rzeczywistością...

Różnice pomiędzy dwiema alternatywnymi czasoprzestrzeniami nie zawsze są aż tak znaczne jak w literackiej wizji Dicka. Victor Goddard, brytyjski pilot, podczas jednego z lotów zobaczył nie istniejące lotnisko pod Edynburgiem. Pomyślał wówczas, że to przywidzenie, okazało się jednak, że po kilku latach... lotnisko faktycznie zbudowano. Różniło się od tego z wizji Goddarda tylko jednym szczegółem; hangary pokryto nie papą, lecz blachą falistą. Niewykluczone więc, że lotnik oglądał bliską przyszłość, ale nie we własnym świecie, lecz w którymś z jego bliskich odgałęzień.

Z archiwum X

Często zdarza nam się również ujrzeć obraz przeszłości należącej do naszej „linii czasu". Obrazem takim są podobno słynne fatamorgany, czyli obserwowane na pustyni widoki faktycznie nie istniejących (?) miast. Oczywiście przeszłość nie musi nam się koniecznie objawić akurat w gorącym klimacie. W hrabstwie Sussex w Wielkiej Brytanii grupka osób widziała uroczą wioskę z kilkoma krytymi słomą chatkami i starym kościółkiem. Niestety, gdy ludzie ci próbowali trafić w to miejsce po paru dniach, nie udało im się. Dużo później znaleźli wioskę... na mapie sprzed kilkuset lat. Miejscowość ta przestała istnieć już przed wiekami w wyniku groźnego pożaru...

- Skonstruowanie maszyny czasu jest teoretycznie możliwe - twierdzi amerykański fizyk Michael Morris, zaś o. Alfredo Ernetti, włoski teolog z zakonu benedyktynów, utrzymuje że już od dwudziestu lat istnieje podobne do telewizora urządzenie, pozwalające na obserwowanie przeszłości. Duchowny zarzeka się, że sam za pomocą tegoż aparatu słuchał przemówień rzymskich oratorów...

Warto dodać, że istnienie zarówno „maszyny", jak i „telewizji czasu" również już dawno przewidzieli autorzy książek science fiction.

(krul)



Własnym sumptem

Gadu, gadu polityka

Jakże ci nasi politycy stali się eleganccy w stosunku do siebie. Przez całą kampanię wyborczą na siłę - co zresztą było wyraźnie widać - powstrzymywali się od dosadnych sformułowań. Na zewnątrz: proszę pana, proszę pani, a wewnątrz aż kipiało od inwektyw. Jednak specjaliści od robienia kampanii zapanowali nad tym nieokiełznanym żywiołem. Nawet przewodniczący Krzaklewski pilnował swojego podbródka aby kłam zadać przydomkowi jakim lud zaczął go obdarzać.

Przewodniczący Oleksy z kolei trzymał fason i wyraz twarzy pokerzysty. Trudno się bowiem dziwić po wcześniejszych doświadczeniach, takie wybory to betka.

Po ogłoszeniu wyników napięcie opadło i niektórzy pokazali nieco inną twarz - na krótko jednak. Pan Krzaklewski wygłosił buńczuczne przemówienie, a podbródek znowu powędrował do góry. Na krótko jednak, bo gdy wstał dzień znowu mieliśmy do czynienia z lekko uśmiechniętym panem przewodniczącym.

Niestety, pan Marian na urodzinach Lecha Wałęsy obchodzonych w Warszawie się nie pojawił. Usprawiedliwiacze tej nieobecności nieco się zagalopowali, bo wcześniej nie ustalili jednej wersji wyjaśnień. Jeden z nich mówił, że przewodniczącego nie ma, bo jest trochę przeziębiony, a drugi, że ma dużo pracy w Gdańsku.

Powód był zapewne prosty. W przyjęciu brał udział pan Balcerowicz, którego pan Krzaklewski jak wieść gminna niesie, nie znosi. Na przyjęciu w Gdańsku, notabene tego samego dnia, był pan Krzaklewski a nie było pana Balcerowicza. Ciekaw jestem jak będzie wyglądało ogłoszenie zawarcia koalicji - jeśli do niego dojdzie - pomiędzy Unią a AWS, czy panowie podadzą sobie ręce?

A propos rąk. Pan Krzaklewski podał rękę prezydentowi Kwaśniewskiemu. Jednak bardzo szybko powiedział, że do takiego spotkania musiało dojść ze względów formalnych i odbyło się ono w myśl zasad savoir-vivre`u. Innymi słowy nikt nikomu po gębie nie dał i nie wyzywał rozmówcy. Bardzo to chwalebne.

Może i w taki sposób odbędzie się spotkanie panów Krzaklewskiego i Balcerowicza. Chociaż praktyka naszych ugrupowań niekomunistycznych stanowi, iż postkomunistami się gardzi, ale dla jakiegoś celu można się z nimi dogadać, natomiast z Unią Wolności to tylko na nożę! A niech to... Proszę zapomnieć o ostatnim zdaniu, może wreszcie coś się u nas zmieni.

Zszarzałą twarz po wyborach pokazał natomiast pan Oleksy. Zabrakło dawnej bystrości celnych ripost, czyżby przeszłość miała wrócić w przyszłości.

Jan Trzeciak

W dawnym Poznaniu

Krewki restaurator (2)

Kroniki nie odnotowały przebiegu rozmowy, zachowała się jedynie notka Poznańskiego Komitetu Akademickiego, iż p. Piossek przyznał przed Rektorem Dobrzyckim, że „być może w zdenerwowaniu użył słów obraźliwych dla młodzieży, za co ją przeprasza, zaznacza jednak, że nie miał intencji obrażania".

Komitet Akademicki działając w imieniu studentów w swym komunikacie podziękował Wojewodzie Poznańskiemu za wycofanie policji składając jednocześnie zażalenie na niewłaściwy przebieg interwencji, a jednocześnie ogłosił, że oświadczenie Franciszka Piosska złożone Rektorowi S. Dobrzyckiemu nie zadawala braci akademickiej i dlatego uchwalił, że podjętą akcję studenci będą prowadzić aż do uzyskania pełnego zadośćuczynienia.

Ogłaszając tekst oświadczenia Poznańskiego Komitetu Akademickiego poznańska prasa zwróciła się do braci akademickiej o pohamowanie się w dalszych działaniach. Oto tekst zaczerpnięty z Kuriera Poznańskiego z 23 listopada 1924 r.: „dodajmy od siebie: Z uwagi na nasz stosunek pełen życzliwości i serdeczności do młodzieży akademickiej poczuwamy się do obowiązku zwrócenia jej uwagi na to, że struny, jak zawsze, tak i w tym wypadku - zdaniem naszym - przeciągać nie należy. Skutek, jaki młodzież akcją swą wywołała, stanowi, jak sądzimy, dostateczną satysfakcję".

Franciszek Piossek złamany decyzjami Wojewody, Senatu uniwersyteckiego i Komitetu Akademickiego oraz oczywiście stratami materialnymi przystał w pełni na żądania młodzieży i 28 listopada 1924 r. ogłosił w prasie swe oświadczenie: „Niniejszym oświadczam, że przepraszam panów studentów, których obraziłem w dniu 17 listopada r.b., poza tym z ubolewaniem uznaję, że słowa, jakich użyłem pod adresem całego ogółu akademickiego w czasie od 18 do 20 listopada włącznie, są wysoce nietaktowne i obrażające dla całego ogółu akademickiego. Słowa te cofam i przepraszam cały ogół U.P. Ponieważ drogą złożenia pewnej sumy pragnę okazać dowód dobrej woli, z inicjatywy własnej składam na rzecz L.O.P.P. sumę 250,- zł. Franciszek Piossek. Właśc. „Restaurant de Varsovie".

Ten krok właściciela restauracji zadowolił ogół studentów. Wszelkie dalsze działania zostały wstrzymane, a „Restaurant de Varsovie" zaczęła cieszyć się coraz to większą popularnością zarówno wśród stutentów jak i rosnących rzesz absolwentów poznańskiej uczelni. Pan Franciszek stopniowo przekonywał się do klienteli wywodzącej się z kręgów Uniwersytetu, z którą nawiązywał nici wzajemnej sympatii.



Mistrzowie kołowania

Nikt jeszcze nie napisał „Poradnika naciągacza"? To tylko sprawa czasu, bo zapotrzebowanie jest po obu stronach - naciągających i naciągaczy. Jeden z rozdziałów poświęcony zostanie historii polskiego naciągacza. W czasach rozkwitu socjalizmu był to osobnik podający się za wpływowego urzędnika, który wyłudzał pieniądze na mieszkanie, asygnatę na samochód, deficytowy towar. Później pojawiali się obiecywacze łatwych paszportów i wiz. Początek kapitalizmu zrodził nową generację wyłudzaczy, którzy mamili wysokimi odsetkami w swoich prywatnych bankach. Inni sprzedawali działki na Karaibach i wille na Costa Brava. Aż do dzisiaj przetrwał typ oszusta „na biuro podróży". Tutaj jest kilka wypróbowanych sposobów. Zbiera się na przykład pieniądze i ulatnia, nim ktokolwiek się zorientuje. Obiecuje się czterogwiazdkowy komfort a wpuszcza do stodoły z wygódką w polu. Zgarnia się całą pulę, a ludziskom opłaca tylko podróż w jedną stronę. Jeszcze większe sukcesy na polu nabierania rodaków odnoszą pośrednicy w załatwianiu pracy poza granicami kraju. Ich korzenie sięgają okresu, gdy opłaciło się jeździć na saksy do NRD. Dzisiaj załatwiają na niby robotę w każdym dowolnym kraju łącznie z Australią. Chętni zawsze się znajdą, a naciągacz wcale nie musi z walizą pieniędzy uciekać za granicę. W tym miejscu zaczynałby się inny rozdział „Poradnika naciągacza": Jak wykołować polski sąd? Znajdzie się w nim wrocławianka, mistrzyni kołowania, która dorobiła się na pośrednictwie, a teraz skupia się wyłącznie na kołowaniu sędziów: 31 razy była nieobecna na rozprawie, zawsze ma ważne zaświadczenie lekarskie. Po kilku latach zabawy w sprawiedliwość sędziowie zaczynają wątpić, aby kiedykolwiek sprawa zakończyła się pomyślnie dla oszukanych. Pora nam śpiewać „Naciągacz to ma klawe życie".

Danuta Pawlicka

Co w trawie piszczy



Psycho test

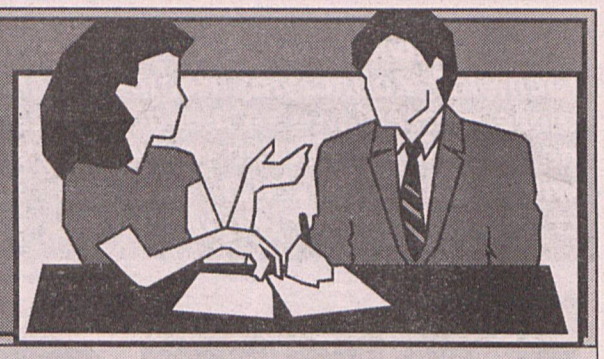

Zrozumieć innych...

- W ważnej dla ciebie sprawie liczyłeś na pomoc przyjaciela, ten jednak ci odmówił. Jak zareagowałeś?
a) od razu zerwałem tę przyjaźń (0)
b) poprosiłem go o wyjaśnienie i stwierdziłem, że miał poważne powody do odmowy (10)
c) zwróciłem się z tą sprawą do innego z przyjaciół - z pozytywnym skutkiem (5)

- Dostałeś znaczącą podwyżkę pensji. Kilku zawistnych kolegów zaczyna szerzyć o tobie brzydkie plotki. Jak postąpisz?
a) ignoruję to całkowicie (10)
b) robię im awanturę (0)
c) w miarę możliwości odwdzięczam im się tym samym (5)

- Kolega z pracy, ogólnie uważany za człowieka zrównoważonego i kulturalnego - nagle „wściekł się" z powodu jakiejś błahostki. Co o tym myślisz?
a) bardzo się tym zdziwiłem (5)
b) pokazał swoje prawdziwe oblicze (0)
c) każdy miewa od czasu do czasu taki zły dzień (10)

- Jak reagujesz, gdy rozczaruje cię ktoś bliski?
a) jestem bardzo zły (0)
b) jest mi bardzo przykro (5)
c) staram się go zrozumieć (10)

- Czy w dyskusji występujesz ostro przeciw osobom prezentującym inne, niż twoje poglądy?
a) oczywiście tak (0)
b) nie, ponieważ wyznaję zasadę, że każdy ma prawo do własnego zdania (10)
c) nie, raczej staram się przekonać te osoby (5)

- Czy dopuszczasz myśl, że twój oponent też może mieć rację?
a) to wykluczone (0)
b) owszem (10)
c) właściwie nie zastanawiałem się nad tym (5)

Jeżeli masz...

0-15 punktów: Jesteś, niestety, człowiekiem nietolerancyjnym i trudnym we współżyciu. Nie starasz się, w najmniejszym choćby stopniu, zrozumieć innych ludzi, ich kłopotów i słabości. Liczy się dla ciebie wyłącznie własna, urażona ambicja, stajesz się zgorzkniały i złośliwy, a to nie zjednuje ci przyjaciół.

20-35 punktów: Rozumiesz, że otaczający cię ludzie mają swoje problemy i kłopoty, co doprowadza ich czasem do nietypowych zachowań. Nie dopatrujesz się obrazy w każdym niewinnym (choć może niezręcznie sformułowanym) powiedzeniu, ale też nie pozwalasz sobie „grać na nosie".

40-60 punktów: Cechuje cię wielka wyrozumiałość i tolerancja, płynące ze znajomości ludzkiej natury. Nie szukasz dziury w całym, a w sytuacjach konfliktowych jesteś tym, który leje oliwę na wzburzone fale. Twoja postawa wzbudza zaufanie w ludziach.

HOROSKOP

3 X - 9 X

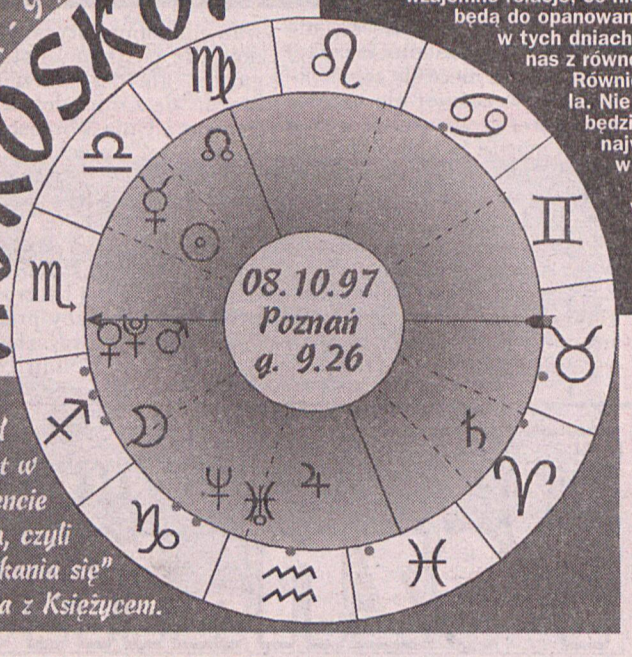

Układ planet w momencie nowiu, czyli „spotkania się" Słońca z Księżycem.

Nadchodzące dni nie będą szczędziły nam wrażeń. Dość szczególnie zaznaczy się sobota i niedziela. W pierwszy z wymienionych dni cztery planety: Mars, Pluton, Uran i Merkury będą wchodziły we wzajemne relacje, co nie pozostanie na nas bez wpływu. W niejednym przypadku emocje trudne będą do opanowania, wręcz wyczuwalny będzie ich nadmiar. Najlepiej nie zaprzątać sobie w tych dniach głowy ważnymi sprawami – już zwykłe i codzienne mogą wyprowadzać nas z równowagi.

Równie dynamiczna i nie zawsze przewidywalna w skutkach okaże się niedziela. Nie we wszystkim będziemy w stanie zachować umiar. Niechętnie słuchać będziemy zdrowego rozsądku, uważając, że aktualne wrażenia i odczucia są najwłaściwsze i nie wzbudzające żadnych wątpliwości. Łatwo możemy się w ten sposób rozczarować.

W środę Wenus przejdzie ze znaku Skorpiona do Strzelca. Staniemy się w związku z tym w ciągu najbliższych tygodni bardziej otwarci, a przynajmniej chętniej słuchać będziemy tego, co inni mają nam do przekazania. Będziemy też bardziej ufni, ale nie naiwni.

Czwartkowy harmonijny układ między Merkurym i Jowiszem uzbroi nas w błyskotliwość i zdolność szybkiego kojarzenia faktów.

Baran
21 III - 20 IV

Nie będziesz należał do zbyt spokojnych osób, bez względu na to, jaką masz naturę. Koniec tego tygodnia może dać ci się we znaki głównie wzbierającym niepokojem i brakiem panowania zarówno nad słowem, jak i odruchami. Momentami za szybko będziesz chciał załatwić swoje sprawy, co wywołać może niezadowolenie i sprzeciw otoczenia. Bez względu na to, jak bardzo racja będzie po twojej stronie, powinieneś wstrzymać się z ostatecznymi decyzjami. Odbudowanie tego, co możesz teraz zepsuć, zabierze ci wiele czasu.

Byk
21 IV - 21 V

Na szybkie i sprawne załatwianie spraw nie powinieneś za bardzo liczyć. Będziesz musiał się nieco nagimnastykować, by przekonać innych do siebie i swoich racji. Chęć uzyskania natychmiastowych rozwiązań i odpowiedzi może zrazić przebywające w twoim otoczeniu osoby. W środę twoja opiekunka Wenus przejdzie do kolejnego znaku – Strzelca, dynamizując w najbliższym czasie twoje zachowanie, ale jednocześnie budując swoisty mur nieufności w stosunku do otoczenia.

Bliźnięta
22 V - 21 VI

Nie dane ci będzie spokojne i bezstresowe przemykanie przez dni nadchodzącego tygodnia. Im szybciej i pobieżniej będziesz chciał rozprawić się z własnymi sprawami, tym boleśniejsza będzie konieczność powracania do nich i ich rewidowania. Cokolwiek więc będziesz musiał zrobić, poświęć temu więcej czasu. Później okaże się, że zyskałeś więcej, niż mógłbyś się spodziewać. Najbliższe tygodnie, a zwłaszcza ich atmosfera, zmobilizują cię do przeprowadzania odkładanych dotąd rozmów.

Rak
22 VI - 22 VII

Pracy ci jeszcze przybędzie, co jednak nie znaczy, że masz działać szybciej. Wręcz przeciwnie – postaraj się zwolnić tempo. Przyspieszając narażasz się jedynie na częstsze popełnianie błędów. Koniec tygodnia da ci wiele do myślenia. Im prędzej odpowiesz sobie na dręczące cię pytania, tym szybciej poczujesz wewnętrzną ulgę. Najbliższe tygodnie zmniejszą nieco twoje wątpliwości. W nie zawsze oczekiwany, ale jednak skuteczny sposób poradzisz sobie z własnymi słabościami.

Lew
23 VII - 22 VIII

Jeżeli myślisz, że nikt w najbliższym czasie nie będzie od ciebie niczego oczekiwał, zwłaszcza skupienia i wysiłku, to się bardzo mylisz. To, co na pierwszy rzut oka będzie ci się wydawało niewinną propozycją, może rozwinąć się w całkiem poważne zobowiązanie. Nie składaj więc deklaracji bez pokrycia, tylko dlatego, że odmowa miałaby w twoim mniemaniu oznaczyć okazanie słabości. Gorzej wyjdziesz biorąc na siebie ciężar ponad własne możliwości – okażesz się niewiarygodny.

Panna
23 VIII - 22 IX

Jeżeli świadomie nie będziesz kontrolować swoich emocji, wszystko może się zdarzyć. To, że postępowanie innych dalekie czasami bywa od twoich oczekiwań, nie jest jeszcze powodem do tracenia kontroli nad tym, co, jak i kiedy się mówi. Zastanów się, czy takie, a nie inne zachowanie ludzi z twojego otoczenia nie jest sprawdzaniem twojej odporności, siły psychicznej i głoszonej przez ciebie tolerancji. Koniec tygodnia może przynieść ci satysfakcję zawodową.

Waga
23 IX - 22 X

Koniec tego tygodnia nie będzie należał do najspokojniejszych. Na brak wrażeń nie powinieneś narzekać. W ocenianiu czegokolwiek zdaj się na własną intuicję. Twoja astrologiczna opiekunka Wenus znajdzie się od środy w znaku Strzelca, co wpłynie na ciebie bardzo pozytywnie. Zamiast zadawać sobie dziesiątki pytań, wprowadzając się w stan ciągłego powątpiewania, sam wyruszysz w najbliższych tygodniach na poszukiwanie odpowiedzi. Pomogą ci w tym spotkania z innymi, zwłaszcza rozmowy.

Skorpion
23 X - 21 XI

Nie wszystko, co ma dla ciebie wartość, na nią w pełni zasługuje, o czym będziesz mógł się przekonać już w najbliższym czasie. Rozczarowania mogą być powodem złego samopoczucia, które jednak nie powinno dotykać innych. Za niewłaściwe ulokowanie swoich sił psychiczne odpowiadasz sam. Im bardziej szukać będziesz usprawiedliwienia poza sobą, tym bardziej będziesz czuł się sfrustrowany i odepchnięty przez los. Odpowiedzialność za siebie to spora dawka sił.

Strzelec
22 XI - 21 XII

Wszystko może się w ciągu najbliższych dni zdarzyć, zwłaszcza, że trudno będzie ci momentami nad sobą zapanować. Unikaj ważnych rozmów, bo nie będziesz podczas nich dość obiektywny, a przynajmniej na tyle, by wyjść z nich bez szwanku. Tam, gdzie trzeba będzie zwolnić, zaczniesz przyspieszać i odwrotnie – gdy trzeba będzie podjąć decyzję, przybierzesz pozycję wyczekującą. Być może sam zachowasz względny spokój, ale poruszysz ludzi z twojego otoczenia.

Koziorożec
22 XII - 19 I

Jeszcze trochę czasu upłynie zanim odzyskasz spokój ducha. Sporo też dowiesz się prawdy i to niekoniecznie takiej, która wprawi cię w dobry nastrój, ale która z kolei pozwoli oczyścić pełną niedomówień atmosferę. W ciągu najbliższych tygodni znajdziesz się w nie dość jasnych dla ciebie sytuacjach. Wyciąganie ostatecznych wniosków zostaw sobie jednak na później. Znasz jeszcze za mało faktów, by bez ryzyka pomyłki decydować się na jakiekolwiek podsumowania.

Wodnik
20 I - 18 II

Bądź bardziej krytyczny. Los co prawda ci sprzyja i podsuwa przeróżne pomysły, ale potrzeba niezależnego decydowania niemal o wszystkim niekoniecznie wyjdzie ci teraz na dobre. Propozycje innych mogą okazać się całkiem pomocne. Niektórzy z kręgu bliskich ci duchowo osób, okażą swoją pomoc i bezinteresowność. Najbliższe tygodnie mogą być dla ciebie bardzo istotne. Nie odrzucaj żadnej przychodzącej ci do głowy, nawet najbardziej niedorzecznej myśli.

Ryby
19 II - 20 III

Nie wszystko da się odbudować tak od razu. Nad niektórymi sprawami trzeba popracować dłużej i intensywniej, niż by się tego chciało. Sam musisz zdecydować na czym tak naprawdę ci zależy i czy to, o czym myślisz, rzeczywiście ma być wprowadzone w życie. W przeciwnym razie sam siebie będziesz oszukiwał. Oszukany będziesz z kolei czuł żal do innych i w ten sposób zamkniesz krąg, z którego nie wychodzi się zbyt łatwo. Zacznij dostrzegać świat takim, jakim jest.

Manuel

Okultyzm w modzie

Magia promieniuje z Francji

Oczywiście dotarł również i do nas. I ma się coraz lepiej, ale sięgnijmy do źródła tego typu praktyk.

Otóż z danych wynika, iż magia cieszy się we Francji rosnącą popularnością. W ubiegłym roku urząd podatkowy ujawnił, że niemal 50 000 podatników, więcej niż kiedykolwiek, jako źródło dochodu podało pracę w takich zawodach, jak astrolog, uzdrowiciel, medium, różdżkarz i tym podobne. Dla porównania, w kraju jest 6 000 psychiatrów.

Skąd się bierze popularność tego rodzaju praktyk? Wydaje się, że zainteresowanie okultyzmem wypływa z obaw przed zbliżającym się końcem tysiąclecia. Jak również na skutek upadku tradycyjnych instytucji, na przykład religii.

Zmienia się również klientela, korzystająca z usług magicznych. Dawniej składała się prawie wyłącznie z kobiet. Obecnie relacje te wyrównały się, a nawet mężczyźni niekiedy przeważają.

A jakie są obecnie oczekiwania zainteresowanych wyrokami losu? Dziś coraz więcej ludzi szuka rady w związku z pracą, chorobą, niż sprawami sercowymi.

Technostres

Stres powoduje wiele czynników. Ich listę znacznie wydłużyła współczesna cywilizacja, która też ukuła stosowny termin - technostres. Bo i też telefony komórkowe, pagery, telefaksy, komputery domowe i modemy obchodzą się z człowiekiem bezceremonialnie - doprowadzają do zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, wyczerpują go i narażają na choroby psychosomatyczne. Skutki są więc alarmujące, bardzo rozległe i powikłane. Po prostu płacimy cenę za nowoczesność.

Jak więc uniknąć technostresu? Najlepiej bronmy się przed nim przez ruch (regularne ćwiczenia) na świeżym powietrzu i w promieniach słońca (pryskają wówczas mroki depresji). Nie należy również zapominać o weekendach i krótszych, ale za to częstszych urlopach...

W pierwszym rzędzie jednak całkowicie „wymontujmy" się z tego cywilizacyjnego obiegu, a więc wyłączmy dzwonek telefonu i telefaksu...

Nie wierzyliśmy, że pod koniec XX wieku istnieje w Polsce wieś w której ludzie prądu nie mają. Pojechaliśmy, zobaczyliśmy, opisaliśmy.

Bieda z wyboru?

- Czy nie wiecie gdzie można kupić szkła do lampy naftowej, bo zostały mi tylko dwa i wkrótce nie będę miała przy czym czytać? - zwróciła się do nas pani Jolanta Staniszewska, właścicielka gospodarstwa pod Mieścickiem.

MATKA I CÓRKA

Do Staniszewskich nie jest łatwo dojechać. Za Mieścickiem polną drogą 2 km. Szczęście, że było sucho. Mijamy krzyż i tabliczkę postawione na pamiątkę gospodarstwa, które było jednym z licznych w tej okolicy. Rodzin o szlachetnych nazwiskach było tu bez liku. To była mała wieś. Zostali Staniszewscy.

Gospodyni schodzi z motoru, z poczciwej WSK-i. Niewysoka, przygarbiona, dobrze zbudowana kobieta po 40-tce. - To moja córka Halinka - Jolanta Staniszewska przedstawia nam ładną, dobrze odżywioną dziewczynę z zadbanymi, rudymi włosami. Jak „Ania z Zielonego Wzgórza".



Dziadek nie chce rozmawiać. 90-tka na karku, a sąsiedzi mówią, że niejeden „młokos" może mu krzepy pozazdrościć.

Pani Jolanta dochodów nie ma. Aby pojść na rentę potrzebuje opinii lekarza. Na badania pieniędzy nie ma, bo nie jest ubezpieczona.

Halinka ze szkoły średniej zrezygnowała, bo w autobusie bierze ją na wymioty.

Pokój gospodyni. Stare, przegniłe łóżko. Podłogi nikt nie zamiata, bo nie warto. W takich warunkach trzeba by spać ze szczotką. Sterty ubrań, pościeli, szmat - w jednym kłębie.

Pokój Halinki. Na środku duży stół. Na stole radyjko. Kawałek kabla wychodzi z radia i kończy się na haku pod sufitem. Podobnie jak w całym domu wszędobylski odór stęchlizny ze ścian. Te ściany stawiał 100 lat temu Niemiec, niejaki Borat. I tak stoją. Że to pokój nastolatki, to widać tylko po plakatach z kolorowych pism.

MĘŻA MI ZABILI

Pani Jolanta niechętnie mówi o swoim lubym. Wypić lubił, ale dobry był chłop. Pewnego ranka 1984 roku znaleziono go martwego w rowie z rowerem.

- Czy chłop, który miał 3,4 promila może do domu o własnych siłach dojść - zastanawia się wdowa. Podobno na ciele jej męża widoczne były ślady opon. - Ale dzisiaj już nikt prawdy nie powie.

BIEDA Z WYBORU

- Staniszewscy nie zwracali się do nas o pomoc. Wiemy, że bieda tam w swoim żywiole szaleje, ale to chyba ich wybór, Jak się z prośbą zwrócą, to wywiad zrobimy i jak będzie trzeba, to pomożemy - dowiadujemy się od pracowników socjalnych w Mieścisku. Na siłę nie chcą wchodzić, bo kompetencji nie mają. Był ponoć taki mieszkaniec, który groził żeby się odp..., choć sufit mu na głowę leciał.

- Z tym prądem, to nie jest taka prosta sprawa. Myślę jednak, że poprowadzić można i część kosztów zrekompensować - powiedziała nam Alicja Kędracka, sekretarz gminy Mieścisko.

Marcin Kącki



U Staniszewskich nie ma mężczyzny. Tam mężczyznami są kobiety. Praca przy sianie to rutyna dla 19-letniej Halinki.

Z zewnątrz to typowe podupadające gospodarstwo. Niewiele ponad 4 hektary. Dom wśród jabłoni, grusz. Przed domem dwa psy, lżejsze niż łańcuchy przy których wyją.

JEST TAKI DOM...

Wchodzimy do środka. Odrzuca nas niesamowity odór. Wszystko, co człowiek najgorszego wokół siebie roztacza. Jakby ktoś krowę zabił przed rokiem i poprzestał na etapie patroszenia. Stare, stęchłe ściany.

Pierwsza izba, przedsionek, kuchnia. Podłoga, to klepisko. Betonowa posadzka - jak mówi gospodyni. Piec kaflowy w rogu. Zawsze rozpalony. Na nim się gotuje wodę, do spożycia, do mycia, do prania. Woda jest ze studni. Stół jadalny. Na stole resztki jedzenia. Wśród nich buszuje kot. Pod sufitem lep czarny od much. Pięć zakurzonych aparatów radiowych. Radio, to oprócz książek jedyna rozrywka. Żarówka tu nigdy nie zaświeciła. Nigdy woda nie kapała do zlewu. Nikt wody w toalecie nie spuszczał. Tu czas zatrzymał się podczas kolektywizacji wsi.

- Prąd mieli my zakładać, jak ludzie obok mieszkali. Potem sami zostaliśmy i wójt powiedział, żeby na swój koszt robić. My z czterech krów i renty rodziców żyjemy. Jak w ZUS-ie w Gnieźnie powiedziałam, że przy matce muszę być, to mi taka jedna powiedziała, żeby do domu starców oddać! - mówi Jolanta Staniszewska.

Matka gospodyni po 70-tce. Nie stroni od dowcipu.

Dziadek niezbyt rozmowny. Choć 90-tka na karku, to jak sąsiedzi mówią, na rowerze jak Szurkowski pomyka.

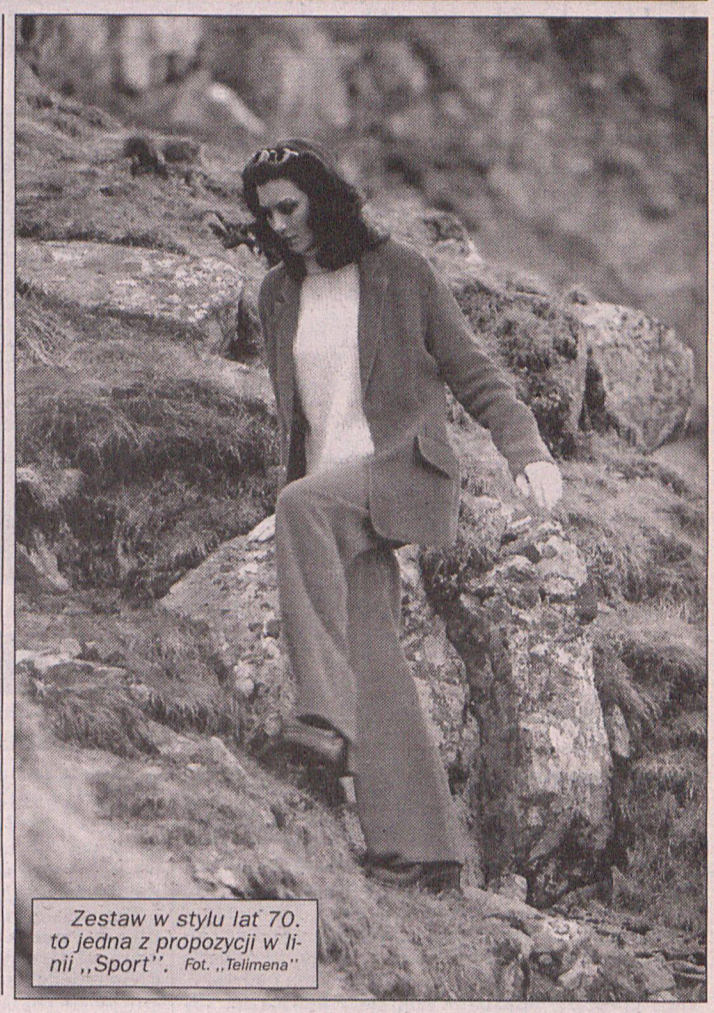

Zestaw w stylu lat 70. to jedna z propozycji w linii „Sport". Fot. „Telimena"

Dynamiczna i młodsza

Zawsze miałam problemy z określeniem wieku niektórych pań. Po prostu - w miarę upływu lat stają się coraz bardziej atrakcyjne, noszą krótsze spódniczki i sukienki bardziej dopasowane. Dbają o siebie - zdrowo się odżywiają, chodzą na siłownię, na pływalnię...



Czarno-biały kostium „Kansas" - abyśmy poczuły się modne, atrakcyjne i... młodsze. Fot. „Telimena"



Niekóre zaniedbane 20-kilku-latki wyglądają gorzej, niż panie w okolicach 40., a nawet powyżej tego „magicznego" - także dla pań - wieku. Łódzka **„Telimena" adresuje swoją kolekcję jesienno-zimową do** takich właśnie kobiet: **nadal młodych duchem, dynamicznych, aktywnych zawodowo, niezależnych**, bo nie dających narzucać sobie obowiązujących stylów. **Atrakcyjne indywidualistki same starają się wprowadzać i dyktować pewne trendy w modzie.**

„Telimena" nie prezentowała tym razem swojej najnowszej kolekcji podczas Poznańskiego Tygodnia Mody JESIEŃ '97. Zorganizowała natomiast specjalny pokaz w warszawskiej „Victorii". Mogliśmy podziwiać 4 odrębne grupy stylistyczno-tematyczne. Wyróżnia się - nietypowa dla dawnej „Telimeny", bo luźna, swobodna i dzianinowa - **seria sportowa**. Po jej sukcesie wiosną, kontynuowana jest w linii jesienno-zimowej. Możemy tu znaleźć kurtki dla „alpinistek", turystek, jesiennych wycieczkowiczek i piechurek: dżinsowe kombinezony, uzupełniane włóczkowymi golfami, dzianinowe spodnie „papieroski" i „dzwony", żakiety w stylu lat 70. Następna jest **linia militarna**, wyróżniająca się kolorystyką (zieleń khaki, brąz, ale i granat) i krojem (pagony, patki, podwójne mankiety) - typowymi dla odzieży wojskowej. Dla kobiet „chętniej identyfikujących się z otoczeniem" Dom Mody przygotował modele o barwach brunatno-jesiennych, charakterystycznych dla odzieży tzw. **„stylu ziemiańskiego"**. Najliczniej jednak reprezentowana jest **linia jesiennej klasyki, składająca się z zestawów czarno-białych,** dla wszystkich tych, które w nadchodzącym sezonie jesienno-zimowym chcą wyglądać elegancko w każdej sytuacji. Małgorzata



Z zewnątrz to typowe podupadające gospodarstwo. Dom wśrod jabłoni, grusz. Latem jest tu pięknie. Rządzą kobiety.

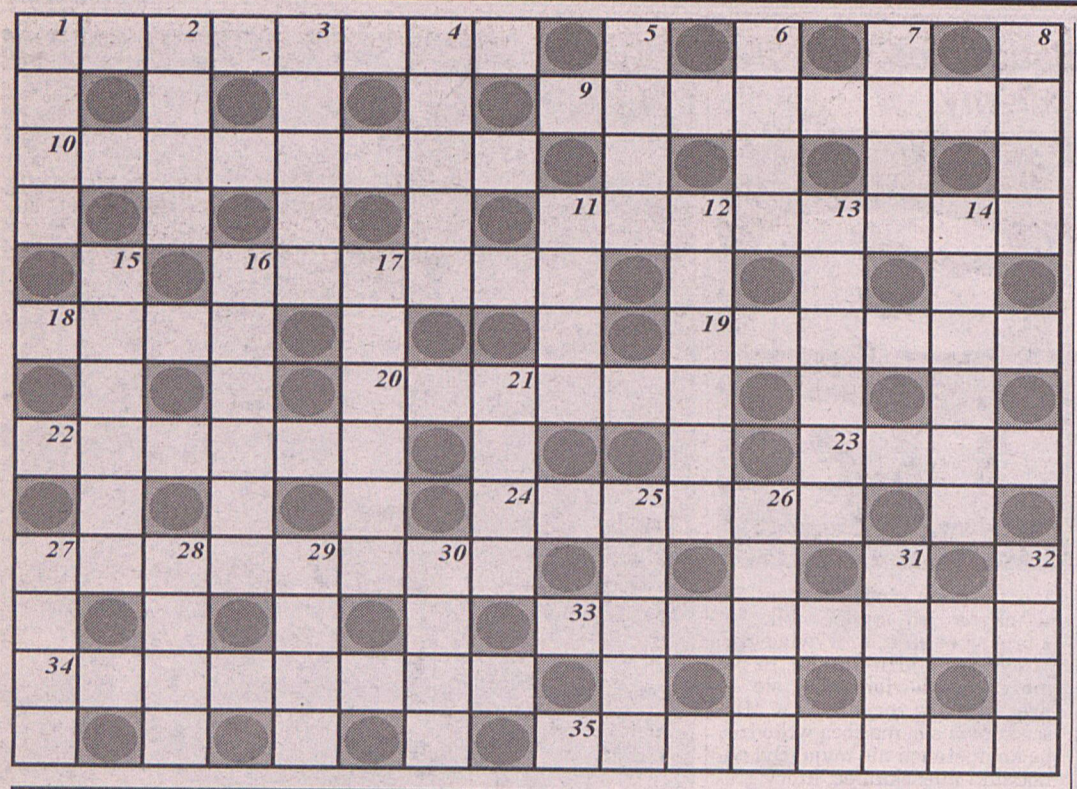

Krzyżówka „EP"

POZIOMO: 1) dziadkowie tym latali, 9) istota niezwykła, osobliwa, 10) jeden z lekkoatletów, 11) następstwo według stopnia nasilenia, 16) to samo opowiedziane przez ciocię Wiśniewską, 18) imię Coopera, słynnego aktora amerykańskiego, 19) miasto wojewódzkie w Wielkopolsce, 20) używana na nakrycie stołów, 22) miasto w woj. skierniewickim, 23) utwór Kochanowskiego, 24) zwierzę z długą szyją, 27) mieszkanka Brukseli lub Ostendy, 33) syn brata, 34) roślina ozdobna, hodowana często w ogródkach, 35) uprawia rośliny ozdobne i użytkowe.

PIONOWO: 1) cztery kółka, 2) posunięcie, 3) ostra marynata warzywna, 4) nieznany u bezdomnego, 5) przykład do naśladowania, 6) przypaliło się, 7) wolna przestrzeń w mieście, 8) szpikulec z uchem, 11) uposażenie, 12) element architektoniczny, 13) siłacz, 14) pora roku, 15) półkolisty zakręt, np.drogi lub koryta rzecznego, 16) skrótowy wypis z obszerniejszej części, 17) struga, 21) kwiatek dla Ewy, 25) ptak łowczy używany w dawnym sokolnictwie, 26) marzenie każdej żony, 27) załoga odmawia posłuszeństwa, 28) I... piłkarska, 29) myśl przewodnia, 30) lepka substancja do łączenia czegoś, 31) miasto na Pałukach, miejsce urodzenia Jana i Jędrzeja Śniadeckich, 32) wzwyż.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 10 października br. pod adresem redakcji „EP" (60-05 Poznań, ul. Grunwaldzka 19). Na kartce z rozwiązaniem należy nakleić wycięty z gazety napis „Krzyżówka EP".

Rozwiązanie krzyżówki „EP"
(z 26 września br.)

Poziomo: przejazd, Kiliński, cietrzew, rzeskość, rycerz, żona, feeria, randka, deszcz, yeti, gigant, jadalnia, bryczesy, zbornik, redaktor.

Pionowo: pech, zlew, Jerzy, ziele, kicz, wieś, Oslo, kiść, rząd, emfaza, kredyt, święto, kolega, raszka, chrzan, noga, Gorce, nacja, jazz, dzik, lord, imię, test, Cypr.

★★★

50 zł za rozwiązanie krzyżówki „EP" z 19 IX br. otrzymuje Wioletta Urbańska, ul. Łaskiego 25/3, 62-200 Gniezno.

Zabawa z parasolem

Wirówka

Początek każdego wyrazu znajduje się w polu z kreską, kierunek wpisywania - zgodny z ruchem wskazówek zegara.

1) otyłość, krzepki wygląd,
2) górnik urabiający węgiel w przodku,
3) opłata za naukę w szkole,
4) film, rzadziej sztuka teatralna, powieść, mające wywołać dreszcz grozy,
5) artysta, rzemieślnik wykonujący w metalu, drewnie, kości wklęsłe lub wypukłe rysunki za pomocą specjalnych rylców, wirujących narzędzi lub środków chemicznych,
6) osnowę intrygi tej słynnej komedii stanowi spór Cześnika Raptusiewicza i Rejtana Milczka, sąsiadujących z sobą w podzielonym na dwie części zrujnowanym zamczysku,
7) pies o niskim wzroście, długim tułowiu i krótkich, krzywych nogach,
8) najlepszy wynik w sporcie,
9) jeden z dni tygodnia,
10) stałe zajęcie, zwykle w jakiejś instytucji.

Pomiędzy Czytelników, którzy do 10 października br. nadeślą pod adresem redakcji „EP" (60-905 Poznań, ul. Grunwaldzka 19), łącznie na jednej kartce pocztowej lub w jednym liście, prawidłowe rozwiązanie wszystkich opublikowanych w tym tygodniu zabaw z parasolem, rozlosujemy zestaw książek. Na kartce z rozwiązaniem prosimy o dopisek „Zabawy z parasolem" i naklejenie jednego, wyciętego z gazety, parasola.

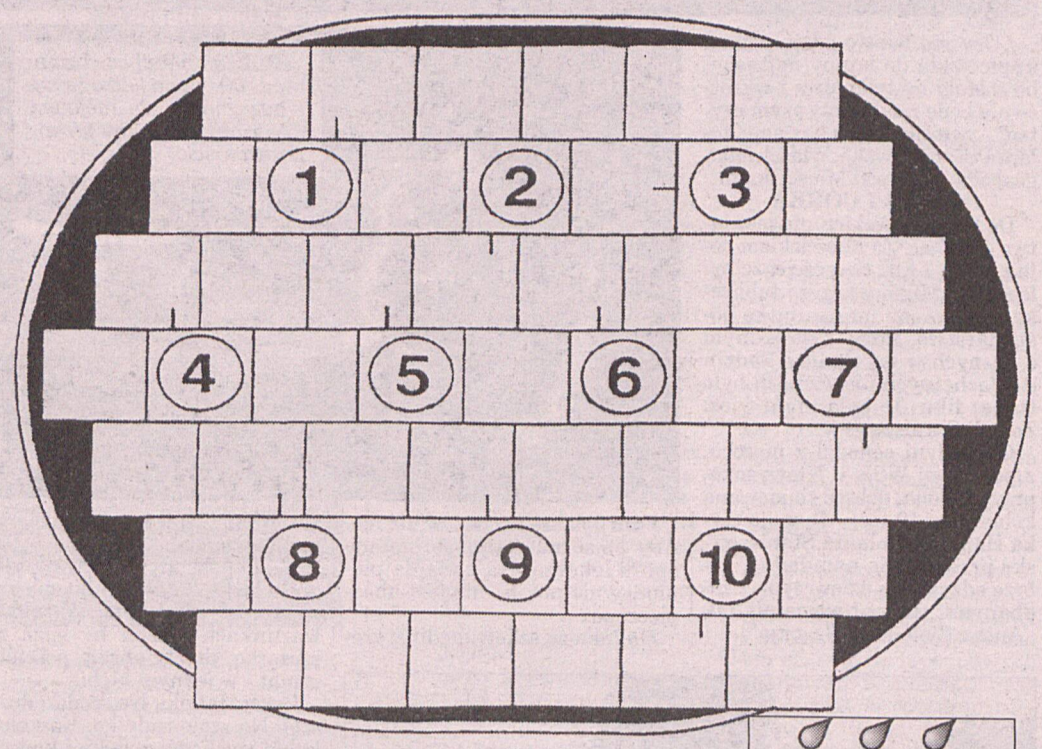

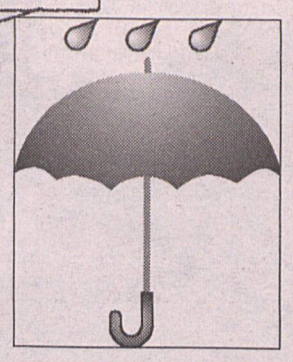

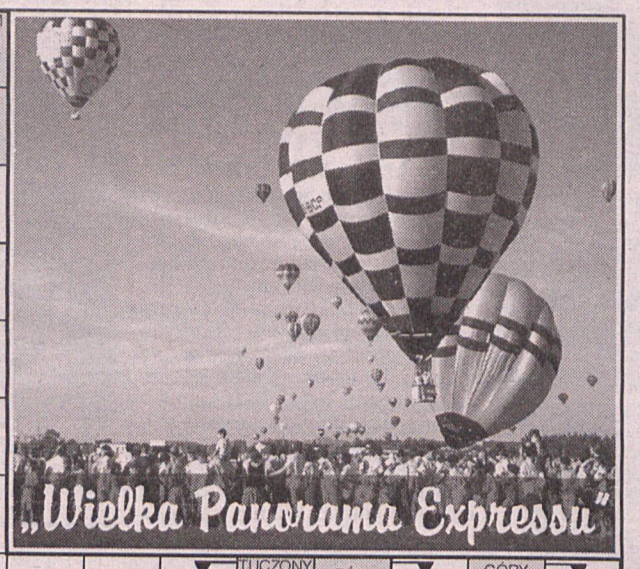

JAGŁY | KONSTRUKTOR ROBOTÓW | MIASTO Z BASZTĄ HALSZKI | JELEŃ AZJATYCKI / GROŹNA MINA | DRZEWO LIŚCIASTE | SPECEM NIE JEST

ZYGZAKOWATA | KUKULSKA

BYWA ZAWROTNE | WULKAN NA ANTARKTYDZIE | KONNA GRA | IMIĘ DELONA / Z KREMEM | 34

ALDO, POLITYK WŁOSKI | ŚWIĄTECZNEJ POMOCY | 13

KUPIONY NA LOTERII | TROPIKALNY OGÓREK | PAŃSTWO Z NAIROBI

BOLID / RZECZ ŚWIĘTA | TORTOWA

BANDYCKIE ZATYKANIE UST | 27

SŁYNIE Z SAMOWARÓW | BAK | PRAWY DOPŁYW WARTY | UCZEŃ, BUMELANT

DAJ JEJ KWIATY 30.10. | ATAKUJE MIGDAŁKI / AUTOR „SŁOWNIKA J. POLSKIEGO" | TUCZONY KOGUT / WIEDZĄ | PÓŁCIEŻARÓWKA | GÓRY W NIEMCZECH

SZCZYT W TATRACH | ŻOŁNIERSKI CHLEB | AUTOR „NORY" | UBAW, DRAKA | POWIĘKSZA KILKAKROTNIE | STRASBURGER | ZAWSZE DZIURAWE

„OMEN" LUB „KSIĄŻĘ DRACULA" | GRZYB NA PNIU | CIOS | MIĘKKI METAL(Y) | DŁUGA WŁÓCZNIA | DOM NA STARÓWCE | EWANGELISTA / KUZYNKA ŻYRAFY

PYCHA | STOLICA CHIN | MIASTO NAD INĄ | ZGRABNA TAKA, ŻE SIĄŚĆ / PŁAKAĆ

KOPYTO KRASULI / U BUTA | WALUTA JUGOSŁAWII | ZNACZEK BZDET

KREWNIAK ŻUBRA | NAKŁADANY NA BROŃ | SPADŁ Z SERCA | NIE W KAŻDYM GARAŻU | SZANIEC / IMIĘ STERNA

POPIJAWKA / TURECKI WŁADCA | FLAMASTER | 1:2000 / OJCZYZNA ODYSEUSZA | JEDEN Z MUSZKIETERÓW

Z MAŁGOSIA | PRACA PO 22.00 / OCHOTA | PTAK Z WORKIEM U DZIOBA / CIASTKO Z BIAŁEK | BORYS GODUNOW

RZEKA NA WĘGRZECH | JEAN, AKTOR FRANC. | 10 KWINTALI

KNUT, PISARZ NORW. | JELITO ESOWATE | SIŁACZ

NAMIASTKA | BŁĘDNE | 365 DNI

TORTURA | W RZECE I W SZTUCE | ZATOKA M. CZERWONEGO | STOLICA TYBETU

Do wygrania:

Nagroda - niespodzianka

Rozwiązanie Panoramy z ub. tygodnia:

Nie bij kobiety bo potem się ich nie pozbędziesz

Nagrodę-niespodziankę za trafne rozwiązanie Wielkiej Panoramy Expressu z 19 września br. wylosowaliśmy dla **Marianny Fabiś,** ul. Jarochowskiego 95/21, 60-129 Poznań.

Nagrodę można odebrać w piątki, poniedziałki i środy w Biurze Konkursów, (ul. 3 Maja 46) w godz. 10-16.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 39 utworzą aforyzm Lecha Konopińskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	◆

PRACA

AGENCJA 8-519-516. gy80949

AGENCJA Ochrony zatrudni pracowników - Szamarzewskiego 17, I piętro, pokój 11. dj1121

DO bistra kucharz i bufetowe mogą być tegoroczni absolwenci także na 1/2 etatu 8411-261 wieczorem. de1683

FIRMA zatrudni kierownika administracyjno - gospodarczego: przedsiębiorczy, sumienny, energiczny. Zgłoszenia 8470-581. gy82318

KRAWIECTWO uczennica potrzebna tel. 8350-206 (8-16). gy81391

KRAWCOWE i prasowaczki (rencistki) zatrudnię, 868-50-38 gy79692

MALARZY 8202-152 po 15.00. de1699

PIEKARZY przyjmę na dobrych warunkach - możliwość zakwaterowania, 820-37-11. gy81451

PRACA dla otyłych, 090-615-354. de1697

PRACOWNIKA do serwisu ze znajomością elektroniki. Zgłoszenia 8470-581. gy82613

ZATRUDNIMY pracowników ogólnobudowlanych - możliwość zakwaterowania, Półwiejska 24. gy82401

NAUKA

ANGLISTA, 8789-811. gy81961

ANGLISTA. 877-50-10. de1307

KUPNO

ANTYKI skup - sprzedaż, Ostatnia 51, 830-60-98, dom 832-23-49. gy82825

ANTYKWARIAT Swarzędz Piaski 22 - skup mebli, staroci - 820-75-75. dj1115

STARE meble, porcelanę, obraz - inne starocie kupi antykwariat ,,Lamus'' Słowackiego 44 tel. 848-30-30. gy76651

SPRZEDAŻ

ABSOLUTNIE największy wybór fajerwerków - Poznań, 28 Czerwca 1956r/174 - 833-44-13. dj1104

FUTRA -norki, Karakuły, hurt -detal, 8685-241 w 75 godz. 10.00 - 13.00, 0602-33-24-40. sy5431

EL CHICO
Umultowska 55
823 65 43
DON VITO
Miętowa 52
822 75 82
SWEET
Hotel A2
A2 Pń.-Pniewy
(0668) 19 235
zatrudnimy dziewczyny
NIGHT CLUB No1
18-6
DRINK BAR
STRIPTEASE
SHOW
ATRAKCYJNE DZIEWCZYNY
ex1065

OPAŁ Nowosolska 8216-980. gy82370

OPAŁ na raty 8216-980. gy82364

OPAŁ najtaniej 8216-980. gy82359

SIATKI ogrodzeniowe, drut, słupki. 8-77-10-66. de1664

SOLARIA nowe, używane, płyty. Brzozowa 13. 0602-236-523, 8207-350 10.00-17.00. de1651

Dywany, wykładziny, chodniki
FABRYKI DYWANÓW
KOWARY
RATY!
Sklep „ASS" Poznań
ul. Matejki 39
tel. 8660-927
de1110

SPRZEDAM działki w okolicach Poznania tel. 8-172-902. de1666

STOŁY bilardowe, raty tel. (0-61) 865-08-82. de1243

MOTORYZACYJNE

AUDI 80 1,3, 1979, tanio, 8417-165. gy81688

AUDI 80 1,6 diesel 1987 rok, tel. (0-61) 81-40-960. de1688

AUTO-GAS 142-889. de1304

AUTOALARMY 877-13-85. gy80598

AUTOALARMY, immobilisery. Mickiewicza 30. 847-31-14. de1428

FIAT Uno 1991, 1.0 sprzedam 879-20-03. gy82771

NAPRAWA pomp benzynowych do samochodów z wtryskiem. Poznań, Gostyńska 3, 830-57-56. de1319

OPEL Kadett 2,0GSI 1986, pełna dokumentacja, tanio 8-480-275. gy81684

PEUGEOT 205 1.0 1991r., 31.000 km, czerwony, stan b. dobry, garażowany, oznakowany, pierwszy właściciel, kupiony u autor. dealera, cena 15.000,- tel. 866-51-64. de1705

PEUGEOT 406, 1,8, 1996r., sprzedam lub zamienię na tańszy tel. 8-679-846. de1703

SIERRA 2,3 Diesel 1983, tanio, 8417-165. gy81686

STAR 29 1983, 8417-165. gy81691

TAWRIA -XI/1992 - 7300zł, sprzedam; 8107-864 dj1122

WYPOŻYCZALNIA samochodów - polskie, zachodnie. 090612781, 24h. de1313

WYPOŻYCZALNIA aut - dostawcze. osobowe, polskie, zachodnie. Elektronic, Żurawia 13. 847-67-16. de1315

WYPOŻYCZALNIA samochodów, lawet 8131-716. gy80402

LOKALE

POSZUKUJEMY mieszkań, pokoi - 853-78-01. dj1016

INDECO®- CENTRUM
drzwi suwane
szafy wnękowe
w 4 000 kolorów!
aranżacja wnętrz, okna i drzwi z PCV
doskonałe wykładziny dywanowe
drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
wykorzystaj odpis od podatku!
prowadzimy sprzedaż ratalną!
nie zwlekaj z zamówieniem!
ex1035
salon sprzedaży: róg Al. Niepodległości
Pń, ul.Libelta 26, (0-61) 85 19 707
punkty przyjmowania zleceń:
Poznań, ul.Rocha 11, (0-61) 87 82 648, 87 82 649
Poznań, Pl. Wiosny Ludów - pawilon 21
Poznań, ul.Słupska 45, (0-61) 84 76 972
Śrem, pasaż Marco Polo E-5, tel: (0-667) 38 785
www.dialcom.com.pl/indeco-centrum

NIERUCHOMOŚCI

BON "WALOR" - kupno -sprzedaż - wynajem. Tel. 868-17-48, 868-23-63, fax. 868-23-79. de1436

LEKARSKIE

DENTIS
CENTRUM PROTET.-STOMAT.
LABORATORIUM DENTYSTYCZNE
ul. Grunwaldzka 33c
Tel. 865-81-09; 865-85-08
LECZENIE ZACHOWAWCZE
ORTODONCJA
PROTEZY DENTYSTYCZNE
USUWANIE ZĘBÓW W NARKOZIE
❑ PEŁEN ZAKRES ❑
❑ EKSPRES ❑ NAPRAWY ❑
de1687

RÓŻNE

BLATY na wymiar. Głogowska 82. de1686

PRZYJMĘ reklamę na samochód marki Polonez tel.8301-729. dj1117

RESTAURACJA A-DONG Kuchnia Chińska i Orientalna. Poznań, Szamarzewskiego 11, tel. 0601-74-20-21. gy81025

STARY samochód kupię 090-612-751. gy75739

USŁUGI

0601-702-125 TV Pogotowie oraz MONITORY de1205

8-20-56-88. Audiotvwideonaprawa. gy71793

8-485-517. Audiotvwideonaprawa. gy71792

8-77-07-40 TVserwis - Axion, Anitech, Curtis, Funai, Royal, Samsung, Siesta, Sony. de1202

ANTENY. Rosiński. Tel. 847-31-14, 852-75-42. de1430

CHŁODNIE, lady, lodówki, autoklimatyzacja - 847-42-18. de1218

CYKLINOWANIE, układanie, 847-00-62. gy81321

DEKARSTWO- - blacharstwo tel. 0602-366-981. dj1114

DRZWI "superharmonijkowe"! 866-23-15. de1368

DRZWI drewniane metalowe 87-98-083. de1692

JUNKERSY 8667-205. de1689

JUNKERSY wod-kan-gaz 8650-430. de1690

KARCHER szybkoschnący, wykładziny, tapicerka 8-515-877. de1204

KARCHER. Czyszczenie dywanów, tapicerki. 833-18-65. de1279

KOMPUTEROPISANIE. Tel. 823-28-20. de1291

LODÓWEK 8666-580. gy81164

LODÓWKI - najtaniej, u klienta. 823-51-98. de1351

LODÓWKI 833-47-45. de1612

ex893 TANIE MEBLE HOLENDERSKIE
NOWE I UŻYWANE
ul. Krauthofera 18
(100m od Głogowskiej)

LODÓWKI, pralki, u klienta. 830-03-59. de1347

LODÓWKI, zamrażarki, u klienta. 878-08-60. de1349

MALARSKA 851-50-78. de1684

MALARSKIE. Tel. 820-83-97. de1704

MIKROFALÓWKI, sprzęt AGD. Kurcewiczówny. 868-99-62. de1675

NAGROBKI 847-46-84. gy71193

NAGROBKI 85-34-717. gy71194

NAPRAWA maszyn do szycia (również przedwojenne) - dwuletnia gwarancja. Warsztat - Wierzbięcice 42 (tel. 8-333-110). de1444

NAPRAWA pralek - wszystkie, tanio, 8-33-12-96. de1112

PŁYTKARSTWO tylko Poznań 0637-537-68, 0602-65-21-37. de1682

PŁYTKI 8330-116. de1706

PŁYTKI, regipsy, 823-10-38. gy82658

PRALEK, tanio. 830-03-59. Ekspresowo. de1461

PRALEK, tanio. 820-70-96. Ekspresowo. de1464

PRALKI 8522-677. dj1116

PRALKI, tel. 86-85-435. de1240

RADIO TRUCK
przewozy bagażowo-ciężarowe
od 1 do 24 t, tel. 866-20-20
Zadzwoń jak po TAXI
Ceny konkurencyjne
de1594

SZKLARZ 8.00 - 16.00, 82-24-800. de1633

TROCINOWE czyszczenie kożuchów, futer, zamszy. Czerwonak, Gdyńska 87, 812-00-61. gy81472

VIDEOFILMOWANIE plus kopia gratis. 812-00-10, 0602-365-421. de1363

ZDUN 8624-423. gy81035

ŻALUZJE, rolety 879-76-76. gy82591

TOWARZYSKIE

A. ,,ABC'' - masaż. 8305-910. gy74232

ABARELA 820-49-03. de1667

ABYM przyjechała - zadzwoń. 84-88-416. de1634

AGENCJA 832-35-03. de1654

AGENCJA. Brzozowa 13 83-04-007. de1658

ALICJA 30-latka, również striptease, 0601-71-74-55. gy79750

ALICJA. Sex 0602-690-983. de1660

ATRAKCYJNA 30-latka , dyskrecja , wyrozumiałość- tprywatnie 879-66-83. dj1118

ATRAKCYJNA brunetka szuka sponsora 0602-690-983. de1661

ATRAKCYJNA dwudziestolatka 82-02-732. gy81718

ATRAKCYJNE 832-35-03. de1653

ATRAKCYJNE panie wspomogą finansowo panów, 877-21-52, kom. 0601-77-69-33. gy79331



Dwanaście osób zginęło wczoraj w katastrofie autobusu marokańskiego na autostradzie A-7 w pobliżu Aix-n-Provens. Przyczyną tak dużej liczby ofiar był upadek autokaru z wiaduktu. Fot.PAP/CAF

BEZPRUDERIA 85-29-144. de1656

BRUNETKA z temperamentem - duży biust, 0601-774-130. de1260

BRUNETKA z temperamentem. 84-88-416. de1635

CASCAJA 24h 830-59-19 (zatrudnimy). de1671

CIEPŁA słoneczna czterdziestolatka 8474-130. de1577

CZARUJĄCE dziewczyny tel. 8798-985. gy79070

DWUDZIESTOLATKI 85-16-283. gy80939

DYSKRECJA 83-23-503. de1652

DYSKRETNIE 85-25-520. gy80943

DZIEWCZYNY tanio tel. 090-653-539. gy79067

DZIEWIĘTNASTOLATKI 820-49-03. de1668

EROTYCZNY masaż - 82-02-732. gy81724

GRACJA - Dyskrecja 82-02-732. gy81722

IGRASZKI - 0602-346-336. dj1107

IMPULS 852-91-44. de1657

MISTRZYNI francuskiego 830-40-07. de1655

NIEZWYKŁA 30-latka 879-66-83. dj1119

NIGHT Club 24h Kamienna 10 830-59-19. de1670

OSIEMNASTOLATKA - striptease 0601-774-130. de1575

PANIE sponsorują panów 851-88-74. gy80216

PANOWIE 852-55-20. gy80944

PARADISE - 24h. Na miejscu i z dowozem. Mostowa 5A, 85-22-781. de1619

PEŁEN relaks 100zł 868-17-42. de1659

PHILADELPHIA Club open 24H tel. 8798-985. gy79079

POKOJE na godziny tel. 8798-985. gy79075

PROFESJONALISTKI tel. 8798-985. gy79071

PRZYJEDZIEMY 85-195-16. gy80936

ROZPUSTNICA zaprasza 879-66-83. dj1120

RÓŻA 833-73-67. gy78939

STUDENT zaprosi prywatnie Panie; 0-602-628-439. de1631

SUBTELNA 30-latka -82-02-732. gy81720

TRZY studentki zaproszą prywatnie 87-90-905. de1669

VANESSA 84-88-416. de1636

ŻALUZJE

ROLETY materiałowe. Ceny producenta. 8-76-97-66. de1386

ŻALUZJE - producent 866-07-61. gy79229

ŻALUZJE, atrakcyjne ceny, 8524-432. gy82196

BIZNES

POŻYCZKA atrakcyjna - tel. 822-48-74. de1208

POŻYCZKA natychmiastowa 8657-540, 8658-963. de1339

OGRZEWANIE

OPAŁ Nowosolska 8216-980. gy82373

OPAŁ na raty 8216-980. gy82366

OPAŁ najtaniej 8216-980. gy82362

APTEKI

APTEKA "MALWA" Mosina, Farbiarska 18, 136-340, pn-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00, niedziela-święta 9.00-13.00. de1360

HURTOWNIE

REGAŁY
WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW I SKLEPÓW
IGMag
POZNAŃ, ul. Estkowskiego 6
(narożnik Szyperskiej)
tel. 8515-975
de1685

USŁUGI PRAWNE

KANCELARIA RADCOWSKA: porady, prawo lokalowe, pracy, cywilne, dochodzenie należności - Poznań, Taczaka 14, 853-79-29. de1560

Luxdom®
- WYKŁADZINY
- DYWANY
- CHODNIKI
- NARZUTY FUTRZANE
- MATY ŁAZIENKOWE
- OBSZYWANIE WYKŁADZIN
SPRZEDAŻ RATALNA
P-ń ul. SŁOWIAŃSKA 38F tel. 8250 197
Pełen asortyment fabryki dywanów KOWARY
rj519

TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
7.35 W centrum uwagi
8.05 Miasteczko na granicy - serial
8.30 Wiadomości
8.45 Mama i ja
9.00 Rządy dzieci, czyli pajdokracja
9.30 Kolory program dla dzieci
9.55 Gimnastyka oczu
10.00 Kontratak - serial
10.50 Stawka większa niż szycie - teleturniej
11.10 Zrób to tak, jak my
11.20 Grajmy w szachy
11.30 Magazyn Notowań
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Twórcze Szkoły
12.40 Oświatowe informacje - Multimedia wyzwaniem dla szkoły
12.50 Drogą, drożyną, ścieżynką - Spacer przez miasto
13.05 Edukacja nowego wieku
13.30 Nasza klasa - Wisia Strojnisia
14.00 Byle do dzwonka - serial
14.30 Teatr jak życie - Orelec

GODZ. 15.00

15.00 Wiadomości
15.10 Jak znaleźć dobrą pracę? Rozpocznij poszukiwania
15.20 Ja i moje życie - Sam w rodzinie
15.35 Polska znana i mniej znana
15.50 Polacy z wyboru - Makumba
16.15 Kadra czeka
16.40 Bezpieczniej
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? - quiz
17.50 Flesz-Wiadomości oraz Prognoza pogody
17.55 Tata, a Marcin powiedział... - Rośliny
18.10 Randka w ciemno
18.50 To jest program 1
19.00 Wieczorynka - Smurfy

GODZ. 20.00

19.30 Wiadomości
20.10 Batman - film fab. prod. USA

Filmowa wersja komiksu, którego bohaterem jest nieustraszony Człowiek Nietoperz, walczący z bandą demonicznego Jokera. ☹

22.20 Przeboje non stop
22.40 W centrum uwagi
23.00 Wiadomości
23.15 Nocne rozmowy: Czy chcemy obcokrajowców
0.30 Imperium ciemności - film fab. prod. USA
2.00 Klan (5) - telenowela TVP
2.25 Zakończenie programu

TVP2

7.00 Optimus - sport telegram
7.05 Dziennik krajowy
7.25 Polaków portret własny
7.50 Akademia zdrowia Dwójki
8.00 Programy lokalne
8.35 Kłopoty z tatuśkiem - serial
9.00 Świat kobiet
9.30 Nieujarzmiona Afryka - serial przyrodniczy
10.00 Bądź mistrzem - Janusz Kierzkowski
10.30 Sięgnąć gwiazd - serial anim. prod. francuskiej
11.00 Saturnin - komedia prod. czaskiej
12.40 Muzyka organowa w architekturze warszawskiej - Gra Jerzy Erdman
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Cyrulik syberyjski - rep.
13.55 Seans filmowy
14.20 Clipol
14.50 Akademia Zdrowia Dwójki

GODZ. 15.00

15.00 Powitanie
15.05 Scena Młodego Widza - Magda Szabo - Abigel
16.00 Panorama
16.10 Animals
16.40 Cosby (2) - serial kom. prod. USA
17.05 Instalacja - program dla młodzieży
17.30 Programy lokalne
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Magia liter - teleturniej
19.05 Tele-wizje Kultury - Piasek przydrożny
19.30 Rozwiązanie konkursów audiotele
19.35 Bądź mistrzem - Janusz Kierzkowski - program dla dzieci

GODZ. 20.00

20.00 Teatr 2 - Scena popularna - R. Zawadzki - Widma
21.00 Stulecie zwykłych ludzi (1) - Rok 1900 - Czas nadziei - serial dok. prod. angielskiej
22.00 Panorama
22.30 Optimus sport telegram
22.35 Rozwiązanie konkursu audiotele
22.45 Precedensowa sprawa - film fab. prod. USA
0.30 Skawalker - 5 obrazów do Sivan - koncert
0.55 Zakończenie programu

POLSAT

6.00 Poranek z Polsatem
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Maska, odc. 48 - serial animowany dla dzieci
8.30 Renegat, odc. 10 - amerykański serial sensacyjny
9.30 Żar młodości, odc. 284 - kanadyjski serial obyczajowy.
10.30 Nieustraszony, odc. 32 amerykański serial sensacyjny
11.30 F/X, odc. 5 - amerykański serial akcji
12.30 Dziewięciu wspaniałych - teleturniej
13.00 Rykowisko
13.30 Malolata
14.00 Sztuka informacji
14.30 Parada par - teleturniej

GODZ. 15.00

15.00 Batman, odc. 15 animowany serial dla dzieci
15.30 Kuba zaprasza
16.00 Informacje
16.15 Halo miliard: gra - zabawa
16.45 Drużyna „A", odc. 15 amerykański serial sensacyjny
17.45 Karolina w mieście 2, odc. 10 amerykański serial komediowy
18.15 Świat według Bundych, odc. 201 amerykański serial komediowy
18.45 Informacje
19.00 Powrót Supermana, odc. 15 amerykański serial przygodowy
ok. g. 19.25 Prognoza pogody

GODZ. 20.00

19.55 Naga broń - film USA
ok. g. 20.55 Losowanie LOTTO
21.55 Człowiek, którego nie ma, odc. 5/26 - serial science-fiction USA
22.55 Wyniki LOTTO
23.00 Informacje
23.20 Polityczne graffiti
23.30 Biznes Tydzień
23.45 Psychoza II USA, - film USA

Po 20 latach Norman opuszcza szpital psychiatryczny i powraca do domu i pracy. Niebawem zaczynają dawać sie we znaki wspomnienia z przeszłości.

1.15 Muzyka
3.15 Pożegnanie

PTV

8.00 Na oku - magazyn
8.15 Teleskop
8.35 Pogarda - serial
9.15 Keja `97 - reportaż
9.45 Dzieci świata

Razem z ekipą telewizyjną podróżujemy po najrozmaitszych częściach świata, poznając tamtejsze zwyczaje i tradycje. Przy okazji, oglądamy jak wychowuje sie tam dzieci. 😐

10.15 Złote rączki - pow.
10.40 Moje miasto - Tarnowskie Iwy
10.55 TV Polonia

GODZ. 15.00

15.00 Program dnia
15.10 Lucky Luke - serial
15.35 Inne sprawy, inni ludzie, inne światy - serial
16.05 Huckleberry Finn i przyjaciele - serial
16.30 Skarby Ermitażu
17.10 Piątka
17.15 Teleskop
17.20 Gość programu
17.30 Afisz
18.00 Panorama
18.10 Teleskop
18.30 Pogarda - serial
19.20 Teleskop
19.30 Willie Nelson Special - koncert

Zarejestrowany w 1985 r. koncert, w którym obok legendarnego wykonawcy country wystąpili Ray Charles i Jackie King.

GODZ. 20.00

20.00 Nostromo - serial przygodowy prod. ang.
20.55 Wojna rosyjska - Krew na śniegu - serial dok. prod. ang.
21.45 Z planu filmowego
22.00 Serce Klarity - serial prod. wenezuelskiej
22.30 Teleskop
22.50 Wieczór filmowy
23.05 Twórcy o sobie
23.45 Rewolucja Francuska - dramat hist. prod. franc.
1.20 Zakończenie programu

tvn

7.00 Dzień dobry, tu Wisła
7.25 Telezakupy
8.00 Pogoda ,,Fakty'' - serwis infor.
8.05 Dzień dobry tu Wisła
8.15 Słodka zemsta - serial prod. wenez.
9.00 Rozstanie - film prod. polskiej
11.00 Filmoskop - mag. filmowy
11.30 Pogoda Fakty
11.35 Maria - telenowela prod. argent.
12.30 Akademia modelek - francuski serial
13.00 Pogoda, Fakty
13.05 Hardcastle i McCormic - serial sensac. prod. USA
14.00 Zakazana miłość - telenowela prod. argent.

GODZ. 15.00

14.30 Filmy dla dzieci
15.30 Telezakupy
16.00 Pogoda ,,Fakty'' - serwis infor.
16.05 Akademia modelek - francuskie serial
16.30 Wielka Brytania od środka - film dok. prod. ang.
17.00 Oddział specjalny - serial sensacyjny
17.50 ,,Wisła na żywo'' - rep.
18.00 Słodka zemsta - serial prod. wenez.
18.50 Pogoda, Fakty: Daleko, Blisko, Najbliżej

GODZ. 20.00

19.00 Otwarcie TVN - Twojej Nowej Telewizji
19.20 Pogodowa Ruletka.
19.30 TVN Fakty - informacje
20.00 Eksplozja - film sensacyjny, USA
22.00 TVN Fakty - informacje
22.05 Kropka nad i - prowadzi Monika Olejnik
22.30 TVN Fakty - informacje
22.45 Leon Zawodowiec - film sensacyjny, Francja/USA

Zawodowy zabójca bierze pod opiekę rezolutną dziewczynkę, której rodzinę zabili skorumpowani policjanci. Ona uczy go czytać i pisać, on mści śmierć jej rodziców.

0.45 Horoskop na zakończenie

WAWA

7.30 Program dnia
7.35 Muzyka na dzień dobry
7.55 Dinusie - bajka
8.25 Program lokalny
8.50 Telewizyjne ogłoszenia drobne
9.00 Kopciuch - serial prod. wenezuelskiej
10.00 Port lotniczy - serial krym. prod. RFN
11.30 Kolejowe przygody wzdłuż Europy - serial krajoznawczy
11.30 Poszukiwania Hamiltona - serial przygodowy prod. kanad.
12.00 Narodziny narodu - film hist. prod. USA
13.45 Konie polskie - film przyrodniczy
14.00 Program lokalny
14.20 Telewizyjne ogłoszenia drobne
14.30 Bajki polskie

GODZ. 15.00

15.00 Program dnia
15.15 Kopciuch - serial prod. wenezuelskiej
16.15 Tajemnice natury - Dlaczego skały wietrzeją? - film przyrodn.
16.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne
16.30 Program lokalny
16.50 Chwila muzyki
17.15 Poznański Magazyn Filmowy
17.50 Dzień w parku Forillon - film krajoznawczy
18.00 Click! - magazyn komputerowy
18.30 Zacne grzechy - komedia prod. polskiej

GODZ. 20.00

20.00 Niebezpieczne kobiety - serial obycz. prod. australijskiej
21.00 Czytając - mag. wydawniczy
21.30 Wyobraźnia zniewolona przez rzeczywistość - film dok.
22.00 Program lokalny
22.20 Telewizyjne ogłoszenia drobne
22.30 Moto-Giełda - magazyn motoryzacyjny
23.00 Wojna i miłość - dramat prod. australijskiej
0.40 Jutro w programie
0.45 Minutka z Lolitą - bajka dla dorosłych

RELAKS W KAPCIACH

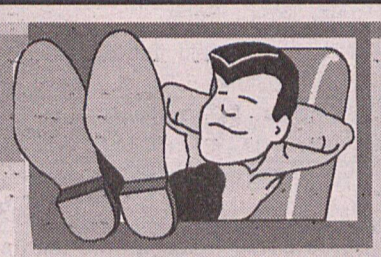

Książka na sobotę

Donald Barthelme „Król"

Wydawnictwo Rebis, Poznań

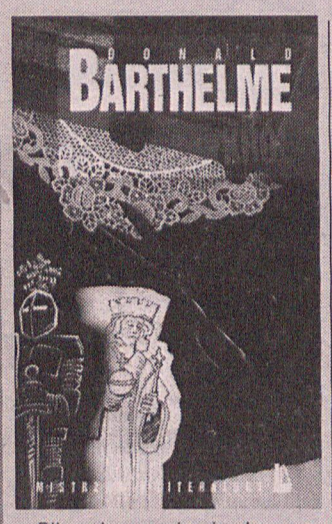

Biję się w piersi ale poza „Królem" innych powieści czy opowiadań Donalda Barthelme nie znam. I szczerze mówię, jest to poważny błąd. Ten bowiem amerykański pisarz ma coś w sobie, a „Król" jest powieścią wprost wyborną.

Parę zdań o autorze. Urodził się w 1931 w Filadelfii. Pisarstwem parał się już w szkole publikując w szkolnej gazetce, a pierwsze opowiadania w poważnych magazynach. Później współpracuje z wieloma pismami gdzie zamieszcza recenzje literackie, teatralne czy filmowe. Publikuje opowiadania, a w 1961 pierwszą powieść pt. ,,Królewna Śnieżka". Umiera w 1989 na raka gardła, a w rok później ukazuje się „Król".

Rzecz rozgrywa się w czasie II wojny światowej ale bohaterami jej są król Artur i rycerze Okrągłego Stołu. Nie da się ukryć, iż czują na sobie brzemię czasu, jednak chyba właśnie dzięki temu świat wokół siebie potrafią traktować z dystansem, często ironicznie.

Korzyść z tego płynie tylko dla czytelnika, który setnie bawi się błyskotliwymi, surrealistycznymi dialogami. Jednak gdy swoje dywagacje bohaterowie „Króla" doprowadzają do point, czytelnika ogarnia jakiś dziwny smutek, poczucie, że te wszystkie pojedynki, spotkania z Wisielcami, miłostki są tylko na pokaz, dzieją się jakby na scenie, a do prawdziwego życia, jakie rozgrywa się za kulisami nie mamy dostępu.

Ludzie teraz, jak i przed setkami lat walczą wciąż o to samo - to smutne ale i zabawne, jeśli umiemy śmiać się z siebie. (top)

Hanna Jurczak-Gucwińska „Zwierzęta w moim domu"

Wydawnictwo „Książka i wiedza", Warszawa



Autorki przedstawiać, myślę, nie trzeba. Znana jest choćby z cyklicznego programu telewizyjnego „Z kamerą wśród zwierząt", który już od niepamiętnych czasów prezentuje TVP. Ale to dobrze, bo zawsze przyjemnie posłuchać państwa Gucwińskich i obejrzeć ich nowe zwierzęta.

W książce autorka opisuje swoje obserwacje i doświadczenia z kotami, psami, legwanami, chomikami, myszami czy koszatniczką. Poszczególne rozdziały są kopalnią wiedzy na temat tych i innych zwierzaków. Zawierają także szereg rad jak hodować, jak się opiekować tymi przedstawicielami fauny, których w domu trzymać można bez zagrożenia dla życia swojego i najbliższych.

Książka Hanny Gucwińskiej dla miłośników zwierząt jest lekturą wręcz obowiązkową! (top)

Robert Graves „Wszystkiemu do widzenia"

Wydawnictwo „Książka i wiedza", Warszawa

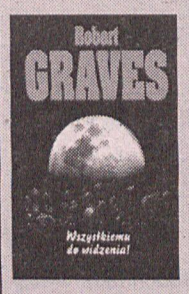

Kim jest Robert Graves żadnemu miłośnikowi literatury tłumaczyć nie trzeba. Dla porządku przypomnę tylko: autor choćby „Mitów greckich", powieści „Ja Klaudiusz", „Klaudiusz i Messalina". „Wszystkiemu do widzenia" to autobiografia pisarza, która już w drugim wydaniu dociera do polskiego czytelnika. Warto zaznaczyć, że w Anglii miała już 23 wydania, co niewątpliwie świadczy o jej popularności.

Graves zwierza się czytelnikowi ze swojego życia od roku 1897, gdy miał dwa lata i przeżył pierwsze olśnienie paradą z okazji brylantowego jubileuszu panowania królowej Wiktorii. Potem wszystko na świecie potoczyło się w nieco gorszym kierunku i znalazło swoje zwieńczenie podczas I wojny światowej.

Koniec tej autobiografii - nie licząc skrótu późniejszych wydarzeń zawartych w epilogu - przypada na rok 1929 i rozstanie Gravesa z żoną Nancy. Między tymi faktami zawierają się opowieści o alpinizmie, przygodach wojennych, skandalach obyczajowych. Wszystko to dzieje się w Anglii, Niemczech, Francji czy Egipcie.

Książka ta stanowiła swoiste pożegnanie autora z Anglią, stąd jej tytuł. Zdecydował się osiedlić na Majorce. Dlaczego tak się stało? Odpowiedź jest zawarta na kartach książki. (top)

Ellis Peters „Tajemnica świętych relikwii" z cyklu „Kroniki braciszka Cadfaela"

Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań

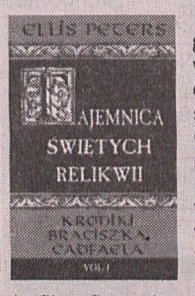

Kryminał rozgrywający się w czasach średniowiecza, skąd to znamy? Odpowiedź jest prosta z „Imienia róży" Umberta Ecco. Powieść Ellis Peters jest inna pozbawiona może filozoficznych rozważań, ale z intrygą sensacyjną równie fascynującą. Bohaterem „Tajemnicy..." jak i całego cyklu jest benedyktyński mnich Cadfael, który opuszcza swój zaciszny klasztor aby rozwiązywać przeróżne kryminalne zagadki. Autorka postarała się z olbrzymią skrupulatnością odtworzyć realia i atmosferę świata w jakim przyszło mu żyć.

Zresztą ten cykl powieściowy święci triumfy na całym świecie, a hrabstwo Shropshire, gdzie została osadzona akcja powieści, stało się niezwykłą atrakcją turystyczną.

Brat Cadfael w „Tajemnicy..." rozwiązuje zagadkę morderstwa do jakiego doszło podczas kłótni o relikwie św. Winifredy, które przeor postanawia przewieźć pewnego dnia z odległej walijskiej wioski...

Ten uroczy kryminał ukazał się jeszcze w czasie wakacji, ale warto sięgnąć po niego jeszcze teraz, gdy czekają nas długie jesienne wieczory. (top)

Jacek Dąbała „Pieszczochy losu"

Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa

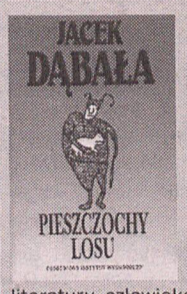

Pisarz z Polski Karol Sulikowski w liście do angielskiego agenta literackiego z Londynu pisze, iż stworzy książkę wartą milion dolarów. Określa siebie jako Einsteina literatury, człowieka, którego „wyobraźnia potrafi pokroić nawet kotlet", piszącego dla „świrów i intelektualistów". Oto dylemat: opublikować go czy nie, sprzeda się w milionach egzemplarzy czy poniesie klęskę?

Podczas pierwszego wieczoru autorskiego dochodzi do dyskusji na temat brutalności książki Sulikowskiego, po chwili padają strzały i pisarz zabija trzech ćpunów.

Jan Bykowski, syn alkoholika i biedaczki posiada nieziemską cechę - potrafi przepowiedzieć przyszłość. Fakty, o jakich mówi, dzieją się naprawdę - ludzie umierają, innych może uratować...

To tylko dwie postaci z całej plejady bohaterów najnowszej powieści Jacka Dąbały. Nie jest on debiutantem, wystarczy choćby przypomnieć jego scenariusz do głośnego filmu „Młode wilki". Powieść jak sądzę wywoła sporo kontrowersji, zgodnie z ideą Sulikowskiego przeznaczona jest dla „świrów i intelektualistów" - może więc zainteresować szerokie spektrum czytelników. (top)

CANAL+

7.00 Przyjaciele - amerykański serial komediowy (odc. 36)
7.30 Diabelski młyn - filmy animowane
8.00 Byle nie utonąć - komedia, Norwegia/Szwecja, (K)
9.40 Kroll - polski film sensacyjny, (K)
11.20 Szef - komediodramat amerykański, (K)
12.50 Blankman - komedia amerykańska, (K)
14.25 Wieczór z Muppetami - amerykański serial rodzinny (odc. 4) (K)
14.50 Blue Note: Historia jazzu cz. 1 - film dokumentalny (K)

GODZ. 15.00

16.00 Kłamstwa nie bez przyczyny - australijski thriller psychologiczny, (K)
17.35 Książę Atlantydy - angielski serial animowany (odc. 20) (K)
OKNO OTWARTE ,,NA GAPĘ''''
18.00 Diabelski młyn - filmy animowane dla dzieci
18.25 Cyberia - zapowiada Cleo
18.30 Łapu capu - chochliki telewizyjne
18.35 Przyjaciele - serial komediowy (odc. 37)
19.00 Nie przegap - prowadzi Renata Dobrowolska
19.10 AktualnoŚci filmowe - prowadzi Agnieszka Egeman
19.35 Świat według Dave'a - amerykański serial komediowy (odc. 19)

GODZ. 20.00

20.00 Desperado - amerykański film sensacyjny, (K)
21.45 Telegrafista - norweski film obyczajowy, (K)
23.25 Duckman - animacja dla dorosłych (K)
23.50 Pożyczyć życie, ukraść miłość - amerykański film erotyczny, (K)
1.30 Psychopata - thriller amerykański, (K)
3.30 Serce dziecka - amerykański dramat obyczajowy (K)
5.00 System - amerykański film sensacyjny,

RTL 7

7.00 RTL 7 zaprasza
7.35 Siódemka dzieciakom: Starla i Jeźdźcy, Basket Fever, Kacper, O czym szumią wierzby? - seriale animowane
9.00 Sunset Beach - serial obyczajowy
9.45 Dziewczyna z Pietrowki - dramat obyczajowy, USA
11.30 Fudge - serial komediowy
11.50 National Geographic Explorer
12.40 Teleshopping
13.15 Muzyka w RTL 7
13.35 Teleshopping
14.05 Klan McGregorów - serial obyczajowy
14.50 Karuzela tajemnic - serial dla młodzieży

GODZ. 15.00

15.20 Siódemka dzieciakom: Basket Fever, Kacper, O czym szumią wierzby? - seriale animowane
16.25 Perła imperium (2) - melodramat, W. Brytania,
17.15 Słodka dolina - serial dla młodzieży
17.40 Fudge - serial komediowy
18.00 Sunset Beach - serial obyczajowy
18.45 Prognoza pogody
18.50 7 minut - wydarzenia dnia - program informacyjny
19.00 Klan McGregorów - serial obyczajowy
19.50 Prognoza pogody

GODZ. 20.00

19.55 Walker - film przygodowy, USA

Niezwykła i burzliwa historia Williama Walkera, amerykańskiego najemnika, który dzieki pomocy corneliusa vanderbilta został prezydentem dziewiętnastowiecznej Nikaragui. 😐

21.25 7 minut - wydarzenia dnia - program informacyjny
21.35 Siostrzyczka - film obyczajowy, USA
23.05 Czynnik PSI - serial SF
23.50 Wewnętrzny niepokój - thriller USA

TV POLONIA

7.00 Gimnastyka
7.10 Robert Chojnacki - Big Beat - Platynowy Koncert (powt.)
8.10 Spojrzenia na Polskę - program publ. (powt.)
8.30 Wiadomości
8.40 Program dnia
8.45 Teledyski na życzenie
8.55 Wiadomości - pogoda
9.00 Mój ołtarz - film dok. (powt.)
9.30 Rozalka Olaboga - serial
10.00 Karol Wielki odc. 5/ost. - serial hist. (powt.)
10.55 Uczmy się polskiego (5)
11.30 Muzyka łagodzi obyczaje
12.00 Wiadomości
12.10 Lalka - serial prod. polskiej
13.25 Kłopot z istnieniem Henryka Elzenberga - film dok. Pawła Woldana
14.05 Tok szok - widowisko publ. Piotra Najsztuba i Jacka Żakowskiego (powt.)
14.55 Omówienie programu dnia

GODZ. 15.00

15.00 Panorama
15.20 W centrum uwagi
15.30 Józef Wybicki, twórca Hymnu Polskiego
16.00 Galeria pod strzechą
16.30 Hity satelity - propozycje programowe TV Polonia na nadchodzący tydzień
16.50 Teledyski na życzenie
17.00 Teleexpress
17.15 Ala i As
17.30 Mazi w Gondolandii - lekcja j. polskiego dla dzieci
17.35 Tata, a Marcin powiedział...
17.45 Tak jak w kinie
18.15 Bar Atlantic - polski serial
18.45 Telewizyjne Wiadomości Literackie
19.15 Pałer - magazyn muzyczny
19.40 Dobranocka: Dixie

GODZ. 20.00

20.00 Wiadomości
20.30 Lalka odc. 5/9 - Widziadło - serial prod. polskiej,
21.50 Kibice pomogą - film dok. Tadeusza Śmiarowskiego
22.25 Program na sobotę
22.30 Panorama
23.00 Czekanie na Bellona - koncert poświęcony krakowskiemu bardowi Wojciechowi Bellonie
24.00 Porozmawiajmy - pr. Blanki Miecińskiej poświęcony problemom ludzi decydujących się na emigrację
0.50 Dixie - film anim. dla dzieci
1.00 Bar Atlantic - polski serial obyczajowy, (powt.)

Polsat 2

7.00 Cosmix - magazyn muzyki pop & dance
7.30 Domek na prerii, odc. 111 serial obyczajowy
8.30 Tajemnice piasków, odc. 110 serial animowany dla dzieci
9.00 Mary Bell, odc.34 serial animowany dla dzieci
9.30 Mini detektywi, odc. 22 serial animowany dla dzieci
10.00 Power Rangers, odc. 68 serial dla młodzieży
10.30 Antonella, odc. 115 argentyńska telenowela
11.30 Dynastia, odc. 14 amerykański serial obyczajowy
12.30 Halogra!my
13.30 Idź na całość - telezabawa
14.30 Dżana Music - magazyn muzyki dance

GODZ. 15.00

15.00 Dżana Top - lista przebojów muzyki dance
15.30 Soundtrack - program o muzyce filmowej
16.00 Domek na prerii, odc. 112 amerykański serial obyczajowy
17.00 Tajemnice piaskow, odc. 112 brazylijska telenowela
17.30 Tajemniczy ogród, odc. 3 serial animowany dla dzieci
18.00 Super Mario Bros, odc. 33 serial animowany dla dzieci
18.30 Power Rangers, odc. 69 serial dla młodzieży
19.00 Program informacyjny - CNN News
19.30 Piramida - telezabawa

GODZ. 20.00

20.00 Antonella, odc. 116 argentyńska telenowela
21.00 Dynastia, odc. 15 amerykański serial obyczajowy
22.00 HALOGRA!MY - najlepszy polski show na żywo
23.00 Dżana Top - lista muzyki dance

Muzyka dance staje się coraz bardziej popularna. I to nie tylko w dyskotekach. W programie - przegląd nowości.

23.30 Przytul mnie - nocny program muzyczny
0.30 Playboy
1.00 Informacje
1.10 Pożegnanie

EUROSPORT

7.00 Sport motocyklowy - Grand Prix Australii - na żywo
9.15 Sport rajdowy
9.45 Sport motocyklowy
11.00 Piłka nożna - Puchar UEFA
13.00 Sport motocyklowy - Grand Prix Australii
14.30 Kolarstwo górskie
15.30 Kajakarstwo - MŚ
17.00 Tenis - Turniej ATP
20.00 Tenis - Turniej ATP
22.00 Jeździectwo - na żywo
23.00 Sport motocyklowy
0.00 Fun Sport
0.30 Windsurfing
1.00 Sport rajdowy

1 POLONIA

5.30 TV Top Shop
8.30 Filmy animowane
9.30 Helena i chłopcy - serial
10.00 Namiętności - telenowela
11.00 TV Top Shop
13.30 Celeste - telenowela
14.30 Bliżej filmu
15.00 TV Top Shop
16.00 Filmy animowane
17.30 Helena i chłopcy - serial
18.00 Namiętności - telenowela
19.00 Pełnym gazem - magazyn motoryzacyjny
19.30 Filmy animowane dla dzieci
20.00 Podróże Guliwera - Szkocja - film dok.
21.00 Tele box
21.30 Bitwa o Anglię - film dok.
22.30 TV Top Shop

DSF

14.00 Hokej na lodzie
15.15 Auf Schalke
16.00 Hokej na lodzie - Puchar Niemiec mężczyzn - na żywo
17.00 Hattrick!
18.00 Superkibic
18.45 Futbol amerykański
19.15 Sport na świecie
20.15 Kaskaderzy
21.00 Boks - walki międzynarodowe
21.30 Hattrick
22.00 Wydarzenia
22.15 Wiadomości
23.00 Motorvision

HBO

11.10 Ja cię kocham, a ty śpisz - komedia romantyczna, USA
12.50 Sprawa honoru - dramat, USA 1995,
14.35 Spowiedź dziecięcia wieku - dramat obyczajowy, Polska
16.15 Digger - dramat obyczajowy, USA
17.50 O filmie ,,Szczęśliwego Nowego Jorku'' - dokumentalny, Polska
18.20 Liberator - sensacyjny, USA
20.00 Polowanie na Dianę - dokumentalny, W. Brytania

Księżna Diana, która zginęła podczas wakacji, już za życia była legendą. O jej smierć w wypadku oskarżano fotoreporterów, którzy faktycznie towarzyszyli jej przez połowę życia. 😐

21.00 Zakonnica w przebraniu 2 - komedia, USA
22.45 Ja cię kocham, a ty śpisz - komedia romantyczna,
0.25 Gorąca linia - thriller, USA
1.55 Córka morderców - thriller, USA

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie wprowadzone w ostatniej chwili

RELAKS W KAPCIACH



Video

„Feeling Minnesota"

IMP HOME VIDEO



Reżyserski debiut bardzo oryginalnego scenarzysty Stevena Balgemana. W rolach głównych zobaczymy Keanu Reevesa, Vincenta D'Onofrio i Camerona Diaza.

„Feeling Minnesota" to opowieść o trudnym związku pomiędzy dwoma braćmi a pojawiającą się między nimi kobietą. Film rozpoczyna się małżeństwem Freddy ze starszym bratem - poznaje wtedy młodszego chłopaka. Ich pełen namiętności związek wybucha nagle. Tak zaczyna się historia bolesnego trójkąta miłosnego - bracia będą zmuszeni stoczyć ze sobą walkę o dziewczynę, którą obaj kochają. (as)

Muzyka

Bukartyk „Albo albo"

SONY MUSIC

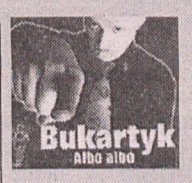

Ukazał się singiel Piotra Bukartyka ,,Albo albo''. Promuje on płytę, która ukaże się w połowie listopada i nazywać się będzie ,,Szampańskie wersety''.

Śpiewający tekściarz, Bukartyk, wstąpił tym razem na drogę występku i postanowił zostać showmenem - kryminalistą. W tym celu powołał do życia nowy kierunek muzyczny, nazywany (uwaga! uwaga!) gangsta - polo.

Ostatnio - jak sam mawia - zszedł w towarzystwie swego mini goryla Pana Mareczka do podziemia w okolicach Dworca Centralnego, aby stworzyć hit wszechczasów, który ALBO nim będzie, ALBO nie. (aś)

Diana King „Think Like A Girl"

SONY MUSIC



Wielki przebój Diany King z 1995 roku zatytułowany ,,Shy Guy'', będący motywem przewodnim ścieżki dźwiękowej do filmu ,,Bad Boys'' utorował artystce drogę do kariery. Diana wypracowała swój własny styl subtelnie łączący gorącą rytmikę muzykę reggae z ciepłym amerykańskim rhythm and bluesa.

Długo oczekiwany, nowy album piosenkarki zawiera wszystkie charakterystyczne elementy jej stylu. Reggae to jej korzenie, na pomysł połączenia dwóch gatunków muzycznych wpadła dopiero, gdy usłyszała rhythm and bluesa. każdy jednak ma własne określenie jej muzyki. W Japonii - w przeciwieństwie do Polski - nikt tego, co robi nie kojarzy z reggae. W recenzjach jej utworów pojawiają się opinie w stylu pop, czy nawet hip hop. Ale to dobrze. Faktycznie, muzyka, którą wykonuje Diana jest bardzi różnorodna. (as)

Tromesa „Pasma czasu"

TECHNOWEST



W końcu doczekaliśmy się pierwszego polskiego zespołu techno/ ambient/ trance, komponującego utwory niczym nie ustępujące tym, granym w klubach w Berlinie, Londynie czy Amsterdamie. Wtajemniczeni wiedzą, że Tromesa to Tomek Roehr (bardziej znany jako DJ Dreddy) i Grzegorz Magnuszewski (Magnes). Poznali się na imprezie ų wspólnych znajomych i umówili na ,,techno - jam - session''.

Tromesa jest jedynym polskim zespołem, który zadebiutował nie w Polsce, ale za granicą i tam zebrał najlepsze recenzje. Album ,,Pasma czasu'' to ponad 60 minut muzyki utrzymanej w konwencji psychodelic goa. (as)

Incubus „S.C.I.E.N.C.E."

SONY MUSIC

Na tym debiutanckim albumie, formacja Incubus w znakomity sposób łączy elementy funk, trash rocka i hip-hopu. Pomimo eksperymentów i zaangażowania intelektualnego Incubus nie jest kapelą scjentologów ani duchów szukających nowego sposobu na wysysanie życia ze śpiących ludzi, nie jest również death-popową kapelą czczącą szatana. Incubus to po prostu pięciu muzyków z Kalifornii, którzy po wieloletniej przyjaźni zaczęli grać.

- Nazwaliśmy album ,,Science'', ponieważ uwielbiamy eksperymentować - mówią członkowie zespołu. - Poświęciliśmy nasz czas, by wszystko to brzmiało tak, jak tego chcieliśmy. (as)

Przewodnik po programach

FILMY FABULARNE

8.00 Canal+ - Byle nie utonąć
9.40 Canal+ - Kroll
11.00 TVP2 - Saturnin
11.10 HBO - Ja cię kocham, a ty śpisz
11.20 Canal+ - Szef
12.50 Canal+ - Blankman
12.50 HBO - Sprawa honoru
14.35 HBO - Spowiedź dziecięcia wieku
16.00 Canal+ - Kłamstwa nie bez przyczyny
16.15 HBO - Digger
18.20 HBO - Liberator
19.55 Polsat - Naga broń
20.00 TVN - Eksplozja
20.00 Canal+ - Desperado
20.10 TVP1 - Batman
21.00 HBO - Zakonnica w przebraniu 2
21.45 Canal+ - Telegrafista
22.45 TVP2 - Precedensowa sprawa
22.45 TVN - Leon zawodowiec
23.45 Polsat - Psychoza 2
23.45 PTV - Rewolucja Francuska
0.30 TVP1 - Imperium ciemności
1.30 Canal+ - Psychopata

FILMY DOKUMENTALNE

14.50 Canal+ - Historia jazzu
16.30 PTV - Skarby Ermitażu
20.00 HBO - Polowanie na Dianę
21.00 PTV - Wojna rosyjska - Krew na śniegu
21.00 TVP2 - Stulecie zwykłych ludzi

SPORT

7.00 TVP2 - Optimus sport telegram
11.05 PTV - Sport

DLA DZIECI

7.30 Canal+ - Diabelski młyn
8.00 Polsat - Maska
8.45 TVP1 - Mama i ja
9.00 TVP1 - Rządy dzieci, czyli pajdokracja
9.30 TVP1 - Kolory
13.30 TVP1 - Nasza klasa - Wiesia Strojnisia
17.35 Canal+ - Książę Atlantydy
19.35 TVP2 - Bądź mistrzem

☹ MOŻNA ZOBACZYĆ 😐 WARTO ZOBACZYĆ ☺ TRZEBA ZOBACZYĆ



galerie

Galeria Miejska BWA ARSENAŁ	Ildefons Houwalt (gwasze, tempery) oraz Tadeusz Jackowski (grafika). Obie wystawy czynne do 12 października
Galeria Odgłosy ul. Woźna 18	,,Przezroczystość. Obiekty szklane i unikatowe szkło użytkowe'' Moniki Rubaniuk. Wystawa czynna do 11 października.
Galeria Fotoplastykon	Antoni Rut ,,Fotografie'' wystawa czynna od dzisiaj (18.15 - wernisaż)
Galeria Profil CKP Zamek	Malarstwo Urszuli Duszeńko z Gdańska (do 11 października) oraz prace Ewy Twarowskiej-Siody, Wojciecha Mullera, Józefa Patruka i Bogdana Wojtasiaka (do 15 listopada)
Hall Wielki CKP Zamek	,,Wojewódzkia wystawa fotografii przyrodniczej'' i wystawy fotografii Janusza Korpala ,,Dęby rogalińskie''
Galeria pf	CKP ,,Zamek'' - Marek Chwistek ,,Falując na wietrze''. Wystawa czynna od pon. do sob. godz. 11 - 18.00
Galeria Ikonosfera	,,Plakatowa groteska z okazji Monty Pythona''. Wystawa czynna do 2 października
Galeria sztuki Starówka	Małgorzata Banaś ,,Malarstwo''. Czynna poniedziałek - piątek godz. 10.00 - 17.00.
Galeria Rzeźby Parkowej	,,Ogród Sztuki'' Hotel Edison, Baranowo czynna codziennie od godz. 10.00
ABC Gallery	Czynna poniedziałek-sobota godz. 12.00-24.00



turystyka

WĘDROWKI PO PARKU

Miłośnicy pieszej turystyki spotykają się w sobotę na Dworcu Zachodnim PKP, o godz. 9. 45. Trzeba kupić bilet wycieczkowy powrotny do stacji Mosina, bo właśnie tam rozpoczyna się trasa wycieczki proponowanej przez przewodnika PTTK Jerzego Antaszka. Wyjazd pociągu godz. 10. 15. (przewodnik wsiada na Dębcu). 10 kilometrowa trasa rajdu wiedzie z Mosiny przez Jeziory do Puszczykówka. Wędrówka ścieżkami Wielkopolskiego Parku Narodowego dostarczy wielu niezapomnianych wrażeń. Powrót pociągiem zaplanowano na godz. 15. 40.

KIERUNEK PROMNO

W niedzielę Jerzy Antaszek zaprasza na wycieczkę do Promna. Niezwykle malownicze okolice tej miejscowości są ulubionym miejscem wypraw wielkopolskich turystów. Spotykają się oni w niedzielę, na Dworcu Zachodnim PKP o godz. 9.20. Należy kupić bilet wycieczkowy powrotny do stacji Pobiedziska- Letnisko. Wyjazd pociągu - godz. 9. 50. Z Pobiedzisk entuzjaści pieszej turystyki kierują się do Promienka i dalej do Promna. Trasa rajdu wynosi około 6 km. Powrót do Poznania zaplanowano na godz. 15. 25.

teatr

Teatr Wielki ul. Fredry 9	**Cyrulik Sewilski - G.Rossini** sob. godz. 19.00, wt. godz. 19.00 **Verbum nobile, Flis - S. Moniuszko** wt. godz. 19.00 **Straszny dwór - S. Moniuszko śr. godz. 19.00 Skrzypek na dachu - J. Bock czw. godz. 19.00 Wokalni potomkowie A. Kaweckiej niedziela godz. 11.00 - XXIII Poznańskie Warsztaty Operowe**
Teatr Polski ul. 27 Grudnia 8/10	**,Droga do Mekki** Malarnia wt.-czw. godz 19.15 **Woyzeck** pt.-sob. (pon. - nieczynne) godz. 19.00 **Tajemniczy ogród** śr.-czw. godz. 9.00 i 19.00
Teatr Muzyczny ul. Niezłomnych 1E	**,,Kopciuszek** piątek godz. 10.00 **Nie kłam kochanie** sob. godz. 18.00, niedz. godz. 17.00 **Zemsta nietoperza** wt.-czw. godz. 19.00
Teatr Nowy ul. Dąbrowskiego 5	**Śmierć i dziewczyna** Scena Nowa, sob.-niedz, wtorek godz. 19.15 (10 zł) **Przemiana** Scena Nowa piątek godz. 19.15 (8 zł) **Zagraj to jeszcze raz, Sam** śr. - czw. godz. 19.15
Teatr Ósmego Dnia ul. Ratajczaka 44	**Tańcz, póki możesz** (w ramach demonstracji metod pracy w teatrze eksperymentalnym) piątek godz. 18.00
Teatr im.A. Fredry w Gnieźnie	**Królowa śniegu** pt., pon.-czw. godz. 10.00

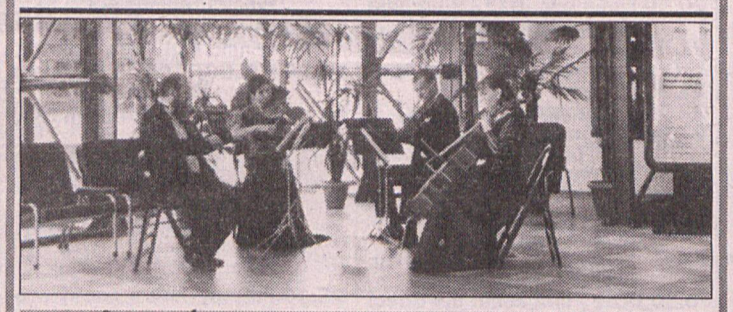

koncerty

Państwowa Filharmonia w Poznaniu	piątek godz.19.00 **Koncert symfoniczny** Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej sobota godz. 17.00 Pro Sinfonica - **Inauguracja koncertów amarantowych**
Kościół Farny	Kościół Farny piątek- sobota godz. 12.15 wstęp wolny
STARY RYNEK Schody Ratusza	**Plenerowy ,,Koncert pod Koziołkami''** godz. - 12.15
ESKULAP ul. Przybyszewskiego 39	**Kult** niedziela godz. 18.00 **Flapjack, Albert Rosenfield, Bandog** wtorek godz. 18.00 **Edyta Bartosiewicz** środa godz. 18.00 **Plastic Bag** czwartek godz. 18.00

Laureaci Konkursów Wieniawskiego w Auli UAM

Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego inauguruje cykl koncertów ,,Laureaci pierwszych nagród Międzynarodowych Konkursów Skrzypcowych im. H. Wieniawskiego''.

Gwiazdą wieczoru **5 października o godz. 19.00 będzie Piotr Pławner**, jeden z najwybitniejszych polskich skrzypków młodego pokolenia, laureat X Konkursu Wieniawskiego w 1991 roku, (ex equo z Bartłomiejem Niziołem). Przy fortepianie zasiądzie **Waldemar Malicki**. W programie recitalu: **Sonata d-moll op. 9 i Mity op. 30 Karola Szymanowskiego oraz Sonata A-dur Cesara Francka.**

- Wielką wagę przypisujemy do tych koncertów - powiedział **Michał Merczyński**, dyrektor Towarzystwa Wieniawskiego. Są one niejako programowo wpisane w działalność Towarzystwa. Dyrektor Merczyński czyni starania, by ściągnąć do Poznania na kolejny konkurs skrzypcowy Wieniawskiego w... 2001 roku - **Anne-Sophie Mutter**. Światowej sławy skrzypaczka, ,,najbardziej zdolny wirtuoz skrzypiec od czasów Jehudi Menuhina'', a także... piękna i atrakcyjna kobieta być może zasiądzie wtedy w jury konkursu i wystąpi w koncercie galowym.

Na razie jednak mamy rok 1997. Piotr Pławner wystąpi w Poznaniu po 6 latach nieobecności. Recital ten to dobry początek cyklu. Następny przewidywany jest w marcu-kwietniu 1998 roku. (der)

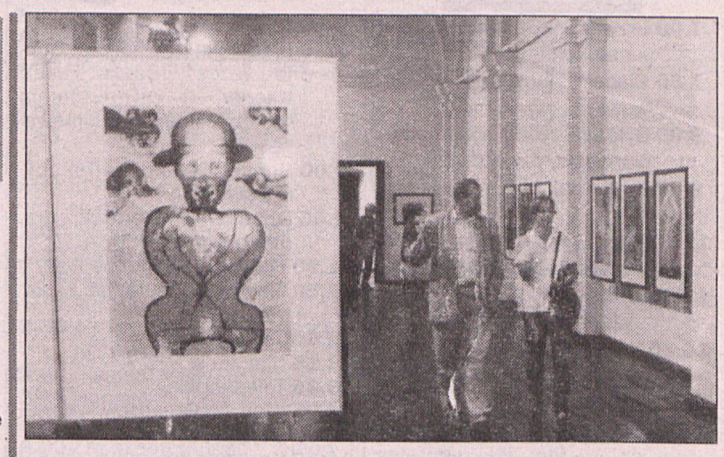

muzea

Galeria Malarstwa i Rzeźby MNP Al. Marcinkowskiego 9	czynne: wt. godz. 12.00-18.00, śr., czw., piąt., sob. godz. 10.00 - 16.00 niedziela godz. 10.00 - 15.00. poniedziałek nieczynne w piątek wstęp bezpłatny
Muzeum Sztuk Użytkowych Góra Przemysława 1	**Szklane nieznane** - prezentacja 40-letniego dorobku Katedry Szkła ASP we Wrocławiu. Czynna do 26 października, wt., śr., piąt. godz. 10.00 - 16.00, sob. godz. 10.00-17.00, niedziela godz. 10.00 - 15.00
Muzeum Instrumentów Muzycznych Stary Rynek 45/47	czynne: wtorek i sobota 11.00 - 17.00, środa i piątek godz. 10.00 - 16.00, niedziela godz. 10.00 - 15.00, nieczynne w poniedziałki i czwartki, W piątki wstęp bezpłatny
Muzeum Etnograficzne ul. Mostowa 7	**W barwach tropiku - Sri Lanka (Cejlon),** wystawa fotografii Witolda Danilkiewicza czynna do 14 września, wt. - sob. (bez czw.) godz. 10.00 - 16.00, niedz. godz. 10.00 - 15.00 W piątek wstęp bezpłatny
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe Stary Rynek 9	czynne: wtorek godz. 12.00 - 18.00, środa, piątek, sobota godz. 9.00 - 16.00, niedziela godz. 10.00 - 15.00, nieczynne poniedziałek i czwartek, w piątek wstęp bezpłatny.
Wielkopolskie Muzeum Historyczne Odwach Stary Rynek	**Od pieśni patriotycznej do hymnu narodowego** - ekspozycja w 200-lecie Mazurka Dąbrowskiego, czynna do końca wrzesnia, wt.-sob. godz. 10.00-16.00, niedz. 10.00-15.00
Muzeum Archeologiczne ul. Mostowa	nieczynne do 20.10.97
Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza Stary Rynek	**Rysunki Artura Gołębiowskiego do Trylogii Henryka Sienkiewicza,** czynna do końca września, pon.-piąt. godz. 10.00-17.00
Wielkopolski Park Etnograficzny w Dziekanowicach	**Św. Wojciech w twórczości ludowej''** czynne: wtorek-sobota godz. 9.00-18.00, niedziela godz. 10.00-18.00 do końca października
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy	**,,Początki chrześcijaństwa w Polsce''** czynne: wtorek-sobota godz. 9.00-18.00, niedziela godz.10.00-18.00
Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej	**Św. Wojciech patron Polski - oblicze świętego** czynna do marca 1998
Muzeum w Rogalinie - Oddział MNP	**,,Malarstwo późnego romantyzmu...''** wtorek-niedziela godz. 10.00-16.00, w poniedziałek nieczynne
Muzeum Początków Państwa Polskiego Gniezno	- czynne: wtorek-niedziela godz. 10.00-17.00
Muzeum- Zamek Opalińskich Sieraków	**,,XIX w. grafika religijna''** czynne wtorek, środa-sobota. godz. 11.00-15.00, czwartek godz. 12.00-15.00, niedziela godz. 13.00-17.00 do marca 1998.
Muzeum Regionalne Stęszew	- czynne wtorek-niedziela godz. 9.00-16.00
Muzeum Rolnictwa w Szreniawie	**Wystawa ,,Od sierpa do kombajnu''** czynna do końca września. czynne wtorek-niedziela godz. 9.00-16.00, w soboty wstęp bezpłatny.

MUZEUM NARODOWE W POZNANIU

Sprzedawcy (MUZA)

Dwudziestodwuletni Dante Hicks pracuje w prowincjonalnym sklepiku. Ma właśnie przed sobą wolny dzień, gdy kilkanaście minut przez szóstą, szef telefonicznie wzywa go do pracy. Dante zgadza się złorzecząc, ponieważ dziś właśnie umówił się z kumplami na mecz. Otwiera Quick Stop Groceries, ale nie mogąc podnieść żaluzji wystawowych, bo ktoś zalepił kłódki gumą do żucia, wiesza karton z napisem ,,Zapewniam, że jest otwarte''.

Tak właśnie rozpoczyna się dzień, przynoszący co rusz nową niespodziankę. Spirala wydarzeń rośnie i wymyka się spod kontroli. Pokazuje absurd naszego codziennego życia.

Kevin Smith - reżyser i odtwórca roli małomównego Boba - pokazuje, że ośmieszane często sklepiki mogą być czymś więcej, niż tylko miejscem, do którego wpada się kupić paczkę papierosów.

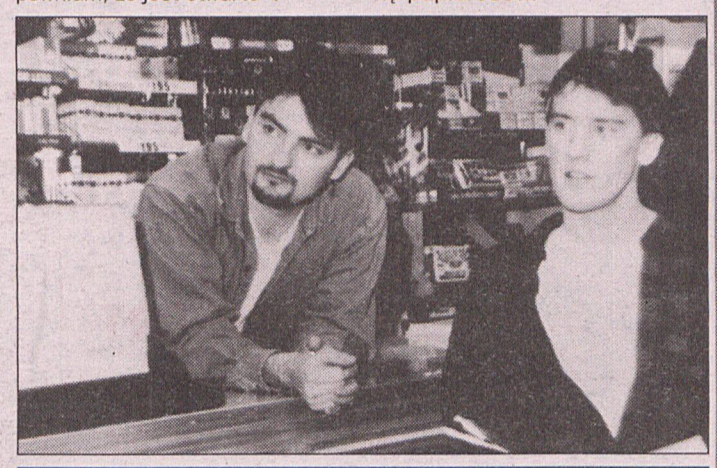

Dzień ojca

(MALTA)

Colette (w tej roli Nastassja Kinski) jest piękną kobietą z ciekawą przeszłością. Siedemnaście lat temu miała romans z Jackiem Lawrancem. Teraz mówi mu, że ich dziecko uciekło z domu...

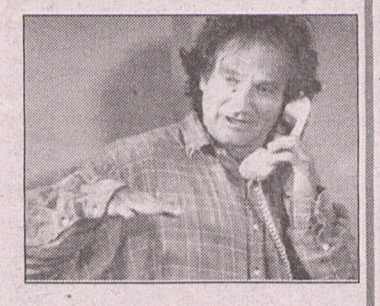

Prawem na lewo

(RIALTO)

Komedia o pełnym dobrych intencji, bezrobotnym aktorze, który staje w sądzie jako adwokat, broniąc człowieka oskarżonego o oszustwo. W rolach głównych wystepują: Michael Richards, Jeff Daniels, Charlize Theron, Jessica Steen i Rip Torn.


Prawem na lewo

Szczęśliwego Nowego Jorku

(SŁOŃCE)

Sześć osób wyjeżdża z Polski za ocean. Po co? - Oczywiście dla pieniędzy. Każdą z nich przywiodły tu różne problemy, każda przywiozła cząstkę polskiej mentalności.

Speed 2

(DĄBRÓWKA)

Podczas uroczystego balu na jachcie, statkiem wstrząsa seria wybuchów, które uszkadzają układ sterowniczy. Trudno jest zatrzymać łódź, a na jej drodze znajduje się tankowiec a dalej - nadmorskie miasteczko.

Wszycy mówią: Kocham cię

(MALTA, MUZA)

Film nawiązuje do najlepszych tradycji wielkich hollywoodzkich musicali. Siłą napędową akcji jest miłość. każdy z bohaterów poszukuje ukochanej osoby, choć nie każdy może ją znaleźć.

Zaginiony świat

(MUZA, RIALTO, APOLLO)

Kilka lat temu przedsiębiorca John Hammond wpadł na pomysł, że można odtworzyć dinozaury z fragmentów DNA zachowanych w bursztynie. Założył firmę InGen, która umieściła stworzone za pomocą inżynierii genetycznej dinozaury w parku safarii na Korsyce.

101 dalmatyńczyków

(MALTA)

Aktorska wersja jednej z najlepszych kreskówek Disney'a. Dalmatyńczyki i ich właściciele pałają do siebie wielką miłością. Dochodzi do małżeństwa ludzi, a co za tym idzie zaprzyjaźnienia się psów.

City Hall - Ludzie miasta

(DĄBRÓWKA)

Wiceburmistrz Nowego Jorku jest idealistą, burmistrz zaś - pragmatykiem. Udaje się im jednak owocnie współpracować. Do czasu jednak.

kino

APOLLO ul. Ratajczaka 18 852-34-02
Zaginiony świat
(USA 12 l.) pt., wt.-czw. godz. 10.00; sob.-niedz. godz. 11.30 (8 i 10 zł)
Szczęśliwego Nowego Jorku
(pol. 15 l.) pt. godz. 13.00, 16.00, 18.00, 20.00 i 22.00; pon. - czw. godz. 13.00, 16.00, 18.00, 20.00; sob.-niedz. godz. 14.00, 16.00, 18.00 i 20.00 22.00(7 i 8 zł)

BAŁTYK ul. Roosevelta 22 (847-28-84)
Speed 2: Wyścig z czasem
(USA 15 l.) sob.- niedz. godz. 20.00; pt., pon.-czw. godz. 10.00, 12.30, 20.00 (8 i 9 zł)
Dzień ojca
(USA 15 l.) pt.-czw. godz. 15.00, 17.30 (7 i 8 zł)

DĄBRÓWKA os. B. Chrobrego 117 (822-35-81)
Speed 2: wyścig z czasem
(USA 15 l.)pt. - czw. godz. 18.00 i 20.00 (7 i 9 zł)
City Hall
(USA 15 l.) pt.-czw. godz. 18.00 (7 i 8 zł)
Zakochany kundel
(USA bo.) pt.-czw. godz. 16.00 (6 i 7 zł)

GWIAZDA Al. Marcinkowskiego 28 (852-39-22)
Romeo i Julia
(USA 15 l.) pt.-czw. godz. 18.00 (6 i 7 zł)
Krzyk
(USA 15 l.) pt.-czw. godz. 20.00 (6 i 7 zł)
Przygoda na Alasce
(USA bo.) pt.- niedz. godz. 16.00 (5 i 6 zł)
Czarodziejski las
(rum/USA bo.) niedziela godz. 12.00 i 14.00 (3 zł)

MALTA ul. Filipińska 5
Rejs
(pol. bo.) piątek godz. 20.00 (6 zł)
Trainspotting
(ang. 15 l.) pt. godz. 21.15, sob.-niedz. godz. 18.00 (6 i 7 zł)
Wszyscy mówią: kocham Cię
(USA 15 l.) sob.-niedz. godz. 20.00 (6 i 7 zł)
Dzień Ojca
(USA 15 l.) niedziela godz. 21.40
101 dalmatyńczyków
(USA bo.) sob.-niedz. 16.00 (5 i 6 zł)

MUZA ul. św. Marcin 30 (852-34-03)
Wszyscy mówią: kocham cię
(USA 15 l.) pt.- czw. godz. 18.00 (8 i 10 zł)
Zaginiony świat
(USA 15 l.) pt.-czw. godz. 15.30 (8 i 10 zł)
Clerks - Sprzedawcy
(USA 15 l.) pt.-czw. godz. 20.00

OLIMPIA ul. Grunwaldzka 22 (841-28-77)
Speed 2 - wyścig z czasem
(USA 15 l.) pt.-sob. godz. 15.30, 20.00, 22.15; niedz. - pon. godz.15.30, 20.00; wt. godz. 15.00 (8 i 10 zł)
Faceci w czerni
(USA 12 l.) pt. godz. 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; sob.-niedz. godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; pon.-wt. godz. 16.00, 18.00, 20.00 (8 i 10 zł)

PAŁACOWE ul. św. Marcin 80/82
Historie miłosne
(pol. 15 l.) pt. godz. 15.15, 16.45, 18.15; sob.-niedz. godz. 15.30, 17.00, 18.30; pon. godz. 16.00, 17.30, 19.00, 20.30; wt.-śr. godz. 15.30, 17.00, 18.30 (7 i 8 zł)
Inaczej niż w raju
(USA 15 l.) sob. godz. 20.00 (6 i 7 zł)
Poza prawem
(USA 15 l.) niedz. godz. 20.00 (6 i 7 zł)
Rozkosze gościnności: Trzy wieki
Sala Wielka (USA 15 l.) pon. godz. 19.30 (6 i 7 zł)
Truposz
(USA 15 l.) wt. godz. 20.00 (6 i 7 zł)
Przed wschodem słońca
(USA 15 l.) śr. godz. 20.00 (6 i 7 zł)
Morderstwo w Catamount
(USA 15 l.) czw. godz. 19.30 (6 i 7 zł)
KINO WEDŁUG MONTY PYTHONA
Bandyci czasu
(ang. 15 l.) pt. godz. 20.00 (6 i 7 zł)
Uciekające zakonnice
(ang. 15 l.) pt. godz. 22.00 (6 i 7 zł)

RIALTO ul. Dąbrowskiego 38 (847-53-99)
Prawem na lewo
(USA 15 l.) pt. - czw. godz. 20.00 (7 i 8 zł).
Zaginiony świat
(USA 12 l.) pt.-czw. godz. 12.30, 15.00, 17.30 (7 i 8 zł)

SŁOŃCE os. Przyjaźni 120
Con Air - Lot Skazańców
(USA 15 l.) pt.-niedz. godz. 17.00 i 19.00 (6 i 7 zł)
Władza absolutna
(USA 15 l.) pon.-czw. godz. 17.00 (6 i 7 zł)
Przełamując fale
(Dania/Szwecja 15 l.) pon.-czw. godz. 19.00 (6 i 7 zł)
Szczęśliwego Nowego Jorku
(pol. 15 l.) pt.-sob. godz. 21.00
Kosmiczny mecz
(USA bo.) sob.-niedz. godz. 15.00 (6 i 7 zł)

WILDA ul. Wierzbięcice 36/38 (833-24-58)
,,MIB - Faceci w czerni''
(USA 15 l.) pt.-sob. godz. 12.00, 14.00, 16.00, 20.00, 22.00 ; niedz.-czw. godz. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 20.00. (8 i 10 zł)

Zakochany kundel

(DĄBRÓWKA)

Klasyczy animowany film Disney'a. Historia pięknej spanielki i małego kundelka.

Trainspotting

(MALTA)

Tragikomedia obyczajowa. Historia kilku młodych ludzi mieszkających we wspólnym mieszkaniu w Edynburgu i żyjących z drobnych kradzieży. Główny bohater regularnie obiecuje sobie, że roztsanie się z nałogiem. Po kolejnym przedawkowaniu trafia do szpitala. Reż. Danny Boyle. Wyst.: Ewan McGregor, Ewan Bremner.

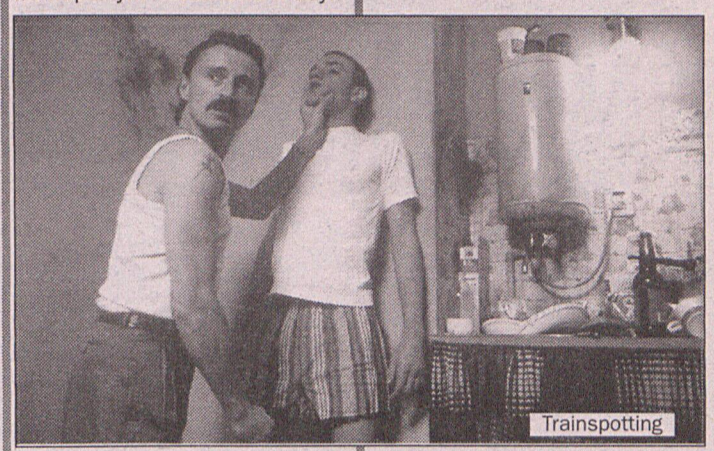
Trainspotting

Romeo i Julia

(GWIAZDA)

Historia Szekspira, akcję której tym razem twórcy umieścili we współczesnym środowisku subkulturowym, pozostawiając jedynie język wielkiego dramaturga.

Przygoda na Alasce

(GWIAZDA)

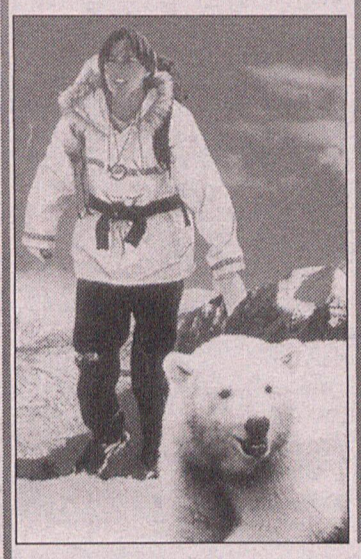

Wdowiec z dwójką dzieci mieszka w głębokim lesie w sercu Alaski. Pracuje jako pilot. Gdy pewnego dnia nie wraca do domu, a policyjne poszukiwania nic nie dają, dzieci wyruszają by go odnaleźć.

Kosmiczny mecz

(SŁOŃCE)

Królik Bugs ma kolejnego przyjaciela, Michaela Jordana, który pomaga mu wygrać mecz koszykarski.

Krzyk

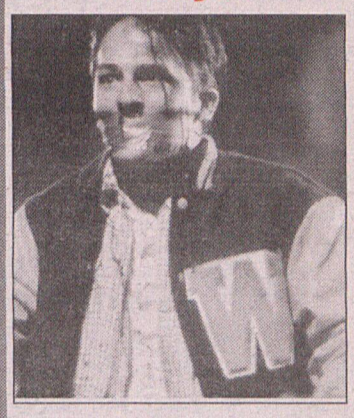

(GWIAZDA)

Niewielkie miasteczko na amerykańskiej prowincji. pod nieobecnośc rodziców do kilkunastoletniej casey dzwoni tajemniczy mężczyzna, który zmusza dziewczynę do gry opartej na znajomości popularnych horrorów.

Con Air - Lot skazańców

(SŁOŃCE)

Thriller. Amerykański żołnierz zabija człowieka w bójce, zostaje skazany na osiem lat więzienia. PO odbyciu kary wraca do domu samolotem wynajętym przez władze więzienne do przewiezienia grupy skazańców. Więźniowie rozpoczynają bunt...

Monty Python na finiszu

W ramach ,,Brytyjskiego Lata 97'' trwa w Centrum Kultury Poznania ,,Zamek'' przegląd filmów pn. ,,Kino według Monty Pythona'', nakręconych przez legendarną już dziś w świecie grupę komików.
Przegląd zapoczątkowały pokazy dwóch filmów: ,,A teraz coś zupełnie innego'' oraz ,,Monty Python i Święty Graal''. Teraz pokazane zostaną: ,,Bandyci czasu'' oraz ,,Uciekające zakonnice''.
Program ,,Latający cyrk Monty Pythona'' miał swoją premierę w BBC 5 października 1969 r. i od tej pory zaczęła się kariera jednej z najsłynniejszych grup komików brytyjskich, której surrealistyczny i absurdalny, ale bardzo inteligentny humor wzbudzał sprzeczne uczucia - od kultowego wręcz uwielbienia, po pełną oburzenia dezaprobatę. W swoich skeczach nie oszczędzali oni żadnych autorytetów, również siebie. W skład grupy wchodziło sześciu gruntownie wykształconych absolwentów brytyjskich uniwersytetów Oxford i Cambridge: pięciu Anglików (Graham Chapman, John Cleese, Eric Idle, Terry Jones, Michael Palin) oraz jeden Amerykanin (Terry Gilliam).
Z czasem Monty Python zdobył sławę na całym świecie, a na wyspach brytyjskich grupa stała się niemal instytucją narodową. Cytowano ich powiedzonka i analizowano twórczość grupy. Ostatni odcinek ,,Latającego cyrku Monty Pythona'' BBC wyemitowała 5 grudnia 1974 r. Grupa rozpadła się w 1989 r., po śmierci Grahama Chapmana, mając na swym koncie kilka filmów, nagranych płyt i wydanych książek.

według Expressu Czas Relaksu



„Faceci w czerni” (WILDA)

premiera

Na pustyni, niedaleko granicy amerykańsko-meksykańskiej patrol policji amerykańskiej zatrzymuje nielegalny transport emigrantów. Wkrótce na miejscu zjawiają się dwaj mężczyźni w czarnych garniturach, którzy podają się za agentów specjalnych. Wybierają jednego z emigrantów, którego prowadzą w ustronne miejsce. meksykanin okazuje się być... zamaskowanym przybyszem z kosmosu, który korzystając z nieuwagi starszego z agentów - D, próbuje uciec. Unieszkodliwia go drugi z agentów - K, który specjalnym przyrządem, emitującym silny błysk, wymazuje pamięć policjantom sugerując przy tym własną wersję wydarzeń.

Jak się okazuje, K i D nie są agentami FBI, ale członkami ściśle tajnej organizacji rządowej, Facetów w Czerni, zajmującej się monitorowaniem przybyłych na Ziemię przybyszy z kosmosu. Po incydencie na granicy, K zdaje sobie sprawę, że D powinien odejść na emeryturę. Zaczyna szukać nowego partnera, a jego wybór pada na czarnoskórego policjanta.

Film stworzono na podstawie mało znanej serii komiksów - „Faceci w czerni”. Spodobał się im pomysł organizacji, ale samą treść uznali za zbyt mroczną i gwałtowną, wykorzystując przede wszystkim jej potencjał komediowy.

Tytułowych „facetów w czerni” grają Thommy Lee Jones i Will Smith. Jako pierwszy, rolę przyjął Tommy Lee Jones - miało to miejsce podczas wstępnych przygotowań do realizacji.

Film wyreżyserował Barry Sonnenfeld, a scenariusz na podstawie komiksów Lowella Cunninghama napisał Ed Solomon.

Sonnenfeld po raz pierwszy przeczytał scenariusz cztery lata temu i natychmiast dostrzegł w nim materiał na komediową opowieść.

- Zakochałem się w tej historii, bo w głębi serca zawsze uważałem, że jako istoty ludzkie nie mamy pojęcia, na czym świat stoi. Oto teraz mogłem zrobić o tym film, wyzyskać realność całej sytuacji, dodać obcych i dać światu poznać, że być może napradę niewiele wiemy.

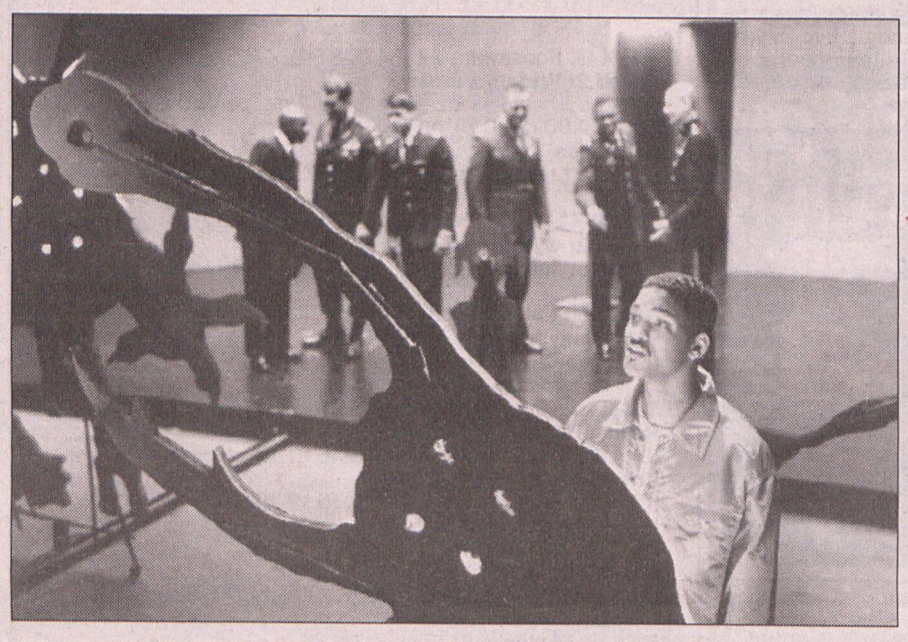



dla Czytelników

DO KINA

Specjalnie dla naszych Czytelników mamy **dwa podwójne zaproszenia na premierowe filmy** pt ,,Sprzedawcy'' do kina ,,Muza'' na niedzielę, oraz ,,Faceci w czerni'' do ,,Wildy'' - na sobotę. Oba są na godz. 20.00.

Dwie pierwsze osoby, które zadzwonią dzisiaj o godz. 11.00 do sekretariatu ,,Expressu Poznańskiego'' pod numer 866 14 43 otrzymają wejściówki.

NA KONCERT

Także na numer 866 14 43 można dzwonić, z tym, że dopiero o godz. 12.00, by wejść **na wtorkowy koncert Flapjacka i Alberta Rosenfielda** (Eskulap godz. 18.00). Ci, którzy dodzwonią się do nas jako pierwsi, zostaną wpisani na listę gości.

Akwarelowa pasja profesora

Profesor **Wiktor Jaśkiewicz**, znawca prawa pracy, emerytowany wykładowca Prawa UAM, całe życie poświęcił także drugiej swojej pasji - malarstwu. Choć jego umiejętności malarskie nie potwierdza żaden akademicki dokument, jednak jego twórczość jest ceniona także przez przyjaciół-artystów.

Z okazji przypadającej w tym roku 85. rocznicy urodzin profesora jego córka, **Barbara Mroczkowska** zorganizowała **wystawę w Klubie Nad Wierzbakiem**. Wernisaż uatrakcyjnił koncert wszechstronnie uzdolnionej rodziny profesora Jaśkiewicza. Na ekspozycji można było oglądać olejne portrety członków rodziny: matki, żony i córek - pędzla pana Wiktora oraz delikatne pastele. **Przez 2 tygodnie** można jeszcze oglądać w klubie Nad Wierzbakiem **wystawę 44 akwarel profesora Jaśkiewicza,** w których osiągnął prawdziwe mistrzostwo.

Kwartet Wilanów

Dzisiaj W Filharmonii Poznańskiej odbędzie się kolejny koncert symfoniczny. Wśród wykonawców znajduje się również Kwartet Wilanów.

Zespół powstał w 1967 roku. W 1969 r. zyskał nazwę Kwartetu Wilanowskiego, wiążącą się z jego koncertami w dawnej rezydencji Jana III Sobieskiego. Obecnie, aby ujednolicić brzmienie nazwy w różnych językach, przyjął nazwę Kwartet Wilanów. W jego skład wchodzą: Tadeusz Gadzina, Paweł Łosakiewicz, Ryszard Duź i Marian Wasiółka.

Rusza Pro Sinfonika

Amarantowy koncert

Jutro o godz. 17.00 nastąpi inauguracja amarantowych koncertów Pro Sinfoniki. Jest to już trzydziesty sezon w jej dziejach.

Pro Sinfonica powstała w 1968 roku, założona przez ówczesnego dyrektora Filharmonii Poznańskiej, Alojzego Andrzeja Łuczaka. Pytany, co leglo u podstaw założenia ruchu, odpowiada bez namysłu: Słuchanie muzyki i czytanie książek.

Pro Sinfonika od samego początku swego istnienia stawia sobie ambitne cele ukształtowania młodzieżowego audytorium, obeznanego z zagadnieniami dawnej i nowej muzyki wysokich lotów, a także ukazania młodym słuchaczom nie znanych im dotąd obszarów piękna, wszystkich barw świata, poszerzania wyobraźni, odkrycia i i wykorzystania zdolności umysłowych i emocjonalnych. 18 października nastapi inauguracja koncertów zielonych, a 25 - żółtych.

ADAM'S CLUB ★★★★★ HOTEL
RESTAURACJA
Zapraszamy codziennie
Matejki 62 Tel: 865-77-68

Dwa tygodnie po wydaniu nowej płyty, „Twin Pigs”, Albert Rosenfield wyruszył na trasę koncertową. Nie ominie też Poznania - zagra u nas już we wtorek o godz. 18.00. Towarzyszyć mu będzie Flapjack oraz Bandog.

Albert Rosenfield & Flapjack (ESKULAP)



Towarzystwo - trzeba przyznać - doborowe!

Albert to jeden z najciekawszych muzycznych projektów lat 90. na polskim rynku rockowym. To zbieranina ludzi, na co dzień grających w tak znanych kapelach jak: Hey, Acid Drinkers, Urszula, Wilki i Closterkeller. Z jednorazowego, jak mniemano na początku projektu, przekształcił się w regularnie koncertującą i egzystującą grupą. Kto wie, czy podobnie jak Flapjack, nie stanie się wkrótce jednym z najpopularniejszych zespołów rockowych w Polsce.

„Naleśnik”, czyli Flapjack, początkowo miał być (uwaga!) grupą relaksującą, grającą bardzo przyjemną muzyczkę. Stało się jednak inaczej i Flapjack stał się jedną z najbardziej czadziastych kapel polskich. Zagrał już wiele udanych koncertów, m.in. z amerykańską gwiazdą hard core'a - Biohazard, Z Dod Eat Dog, Life Of Agony, czy Pro-Pain. Teraz do wspólnego grania zaprosili nie tylko Alberta Rosenfielda, ale też Bandoga.

Uśmiech za „dychę”

Dzisiaj wybralismy dowcip pana Arkadiusza Kariduły z Grodziska Wielkopolskiego:

Zakup

Klient reklamuje zakupioną w sklepie sportowym część do roweru.
- Siodełko, które mi pan wczoraj sprzedał, jest do d...
Sprzedawca na to:
- A do czego by pan chciał?

Czekamy na kolejne propozycje w nieustajacym konkursie dla naszych Czytelników na najlepszy dowcip (nie rysunkowy!). Swoje propozycje można nadsyłać pod adresem redakcji: „Express Poznański”, ul. Grunwaldzka 19, 60 - 905 Poznań, z dopiskiem Uśmiech za „dychę”. Autor opublikowanego dowcipu otrzyma honorarium w wysokości 10 złotych netto.

Wszelkie prawa zastrzeżone dla Prasa Poznańska SA.